

g. 41

POLSKA GOSPODARCZA TYGODNIK



1 9 3 6

**POLSKIE
KOPALNIE SKARBOWE**

NA GÓRNYM ŚLĄSKU

SPÓŁKA DZIERŻAWNA
SPÓŁKA AKCYJNA
SOCIÉTÉ FERMIERE DES MINES
FISCALES DE L'ÉTAT POLONAIS
EN HAUTE-SILÉSIE.



CHORZÓW I G. ŚL.

RYNEK, L. 915.

TELEFON 409-01

SPRZEDAŻ

WĘGLA, KOKSU, BRYKIETÓW I SIARCZ. AMONU

Z KOPALN. KRÓL, BIELSZOWICE, KNURÓW

ADR. TELEGR. SKARBOFERME CHORZÓW

TARYFA CELNA

wydana w formie kartkowej
stałe uzupełniana
według aktualnego stanu

Cena Taryfy zł 40.-

Cena „Uzupełnień” zł 7.-

||||| kwartalnie |||||

Nakładem Tygodnika

„POLSKA GOSPODARCZA”

Komunalna Kasa Oszczędności miasta stoł. Warszawy

Bilans surowy w dn. 30 listopada 1936 r.

STAN CZYNNY. — Kasa zł 1 804 449.54; Lokaty w bankach zł 20 343 029.36; Waluty obce zł 126 471.84; Papiery wartościowe własne zł 24 011 112.96; Pożyczki zabezpieczone hipotecznie zł 30 382 332.46; Pożyczki na zastaw papierów wartościowych zł 13 165 624.72; Pożyczki na zastaw towarów zł 57 543.73; Pożyczki wekslowe i na skrypty dłużne zł 15 530 250.23; Pożyczki komunalne zł 9 954 822.10; Komunalne Kasy Oszczędności zł 40 007.13; Weksle protestowane zł 196 390.12; Ruchomości zł 101 500.74; Nieruchomości zł 4 387 308.27; Koszty handlowe zł 1 295 522.78; Różne rachunki zł 861 108.06; Razem zł 122 257 474.04; Dokumenty do inkasa zł 321 657.85; Udzielone gwarancje zł 101 281.60; **Ogółem zł 122 680 413.49.**

STAN BIERNY. — Kapitały Kasy zł 3 054 559.13; Rezerwa wartości papierów wartość. własnych zł 104 011.58; Inne rezerwy zł 547 043.34; Wkłady oszczędnościowe (92 968 ks.) zł 52 898 507.13, wkłady oszczędnościowe terminowe (3 913 ks.) zł 29 799 539.54, wkłady oszczędnościowe w obcej wal. (242 ks.) zł 218 562 67, Razem zł 82 916 609.34; Rachunki bieżące zł 30 695 554.16; Rachunek bieżący w Banku Polskim na zastaw papierów wartościowych własnych zł 10 000.00; Komunalne Kasy Oszczędności zł 8 495.16; Procenty i prowizje zł 2 913 891.60; Różne rachunki zł 2 007 309.73; Razem zł 122 257 474.04; Różni za inkaso zł 321 657.85; Zobowiązania z tytułu udzielonych gwarancji zł 101 281.60; **Ogółem zł 122 680 413.49.**

Centrala: Traugutta Nr 5 (dom własny),
Oddział I: Bielańska Nr 8.
Oddział II: Praga, Targowa Nr 65,
Oddział III: Bałatka Nr 14.

2307

Ponad 125 000 osób

odbyło podróże polskimi samolotami



**SAMOLOTY KURSUJĄ CODZIENNIE!
NISKIE CENY BILETÓW!**

Dr Jerzy Rawita Gawroński

„WIERZYTELNOŚCI CUDZOZIEMCÓW W NIEMCZECH”

RODZAJE MIENIA ZABLOKOWANEGO
DYSPONOWANIE MIENIEM ZABLOKOWANYM
KONTA SPECJALNE
NIERUCHOMOŚCI OBCOKRAJOWCÓW W NIEMCZECH
TRANSFER MIENIA WYCHODźCÓW
ŻYDOWSKICH DO PALESTYNY

NAKŁADEM TYG. „POLSKA GOSPODARCZA” W WARSZAWIE, ELEKTORALNA 2

Cena zł 3[—]

POLSKA GOSPODARCZA

TYGODNIK, WYDAWANY PRZY POPARCIU MINISTERSTWA PRZEMYSŁU I HANDLU
ORAZ MINISTERSTW: SKARBU, ROLNICTWA I REF. ROLN., KOMUNIKACJI, POCZT I TELEGR.

WYCHODZI W SOBOTY

TREŚĆ ZESZYTU

	STR.		STR.
PROBLEMY OBROTU ZAGRANICZNEGO — A. W.	1491	ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE	1512
PAŃSTWOWE GOSPODARSTWO LEŚNE — FR. SZKIŁ- ŁĄDZ	1495	XXI i XXII Międzynarodowe Morskie Konferencje Pracy — T. Ocio- szyński	
KRONIKA GOSPODARCZA:		POCZTA I TELEGRAF	1514
SPRAWY GOSPODARCZE W IZBACH USTAWODAWCZYCH.	1498	PRAWO I SĄD W ŻYCIU GOSPODARCZYM	1515
GÓRNICZTWO I PRZEMYSŁ:		Nowelizacja przepisów o komisjach rozjemczych do załatwiania zatargów zbiorowych — S. Baudouin de Courtenay	
GÓRNICZTWO WĘGLOWE	1499	KRONIKA TYGODNIOWA:	
PRZEMYSŁ NAFTOWY	1501	PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ	1515
HUTNICZTWO	1501	TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓLKACH AKCYJNYCH	1515
PRZEMYSŁ DRZEWNY	1502	SKARBOWOŚĆ I FINANSE:	
RZEMIOSŁO	1503	PIENIĄDZ I KREDYT	1516
ROLNICTWO	1503	Układ polsko-szwajcarski w sprawie odmrożeń wierzytelności	
HANDEL:		RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH	1519
HANDEL ZAGRANICZNY	1504	PRZEGLĄD ZAGRANICZNY:	
Formy clearingu w Polsce — Z. Łopieński		SYTUACJA GOSPODARCZA WŁOCH — Dr B. Rm.	1520
HANDEL WEWNĘTRZNY	1506	KRONIKA ZAGRANICZNA:	
KRAJOWE RYNKI TOWAROWE	1507	OGÓLNE	1521
RYNEK AKCYJNY	1508	NIEMCY	1522
CŁO ORAZ REGLAMENTACJA	1509	WĘGRY	1523
KOMUNIKACJA I TRANSPORT	1510	Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH	1523
Zadania i prace Ligi Popierania Turystyki — R. A.			

PROBLEMY OBROTU ZAGRANICZNEGO

W WARUNKACH polskich obrót towarowy z zagranicą jest jednym z bardzo niewielu odcinków, na którym nasze gospodarstwo styka się z gospodarstwem światowym. W okresie wolnego obrotu międzynarodowego odcinków takich jest więcej. Należą do nich przecież rozwinięte w pełni obroty kapitałowe i migracja. Zagadnienie międzynarodowych ruchów ludnościowych w szerokiej skali zakończyło się (miejmy nadzieję—nie na zawsze...) jeszcze przed ostatnią depresją gospodarczą. Obrót kapitałowy przerwany został nieomal całkowicie przed z górą 5 laty. I tu i tam istnieją, oczywiście, wyjątki, które tylko potwierdzają regułę, głoszącą, iż w chwili obecnej — zwłaszcza pod reżimem kontroli dewizowej — obrót towarowy decyduje nieomal o zakresie i kształtowaniu się naszego obrotu gospodarczego z resztą świata.

Obrót gospodarczy z zagranicą odbywa się dziś w Polsce, jak zresztą we wszystkich krajach dłużni-

cych, pod naczelnym hasłem zrównoważenia płatności zeń wynikających, czyli, krótko mówiąc, obrotów płatniczych Polski z resztą świata. Nie będziemy, rzecz prosta, raz jeszcze tutaj uzasadniali znanych powszechnie argumentów, które to właśnie zagadnienie stawiają u nas i gdzieindziej na pierwszym miejscu. Wynika ono po prostu z przeszkód, jakie zachodzą w automatycznym regulowaniu obrotów płatniczych z zagranicą, co uzasadnia i czyni konieczną interwencję państwową. Zasadą takiej interwencji, takiego regulowania sztucznego tej równowagi musi być teza, iż Polska w stosunku do każdego z krajów, z którym posiada obrót, stosuje regułę wyrównania w pełni obrotów dewizowych. Sztuczność tego regulowania polega na tym więc, iż Polska, posiadając nawet z jakimś krajem ujemny bilans płatniczy, przejściowo i na okres istnienia specjalnego nacisku na swój bilans płatniczy utrzymuje drogą zarządzeń interwencyjnych zrównoważony bilans dewizowy z tym krajem. Innymi

słowy—odstępuje na płatności, wynikające z obrotu z nim, tylko tyle dewiz, ile sama odeń otrzymuje.

Ta zasada, przeprowadzona w całości w praktyce, rozwiązywałaby bez reszty całokształt zagadnienia równowagi bilansu dewizowego kraju. Jasne jest jednak, iż w równoważeniu obrotów dewizowych z poszczególnymi krajami zachodzą i zachodzić muszą bardzo wydatne różnice. Wynika, to, oczywiście, z mnogości form stosunku gospodarczego, łączącego Polskę z poszczególnymi krajami. Mogą tu istnieć np. takie układy stosunków:

A. Polska ma z danym krajem bilans płatniczy organicznie dodatni, i to:

a) tylko na skutek nadwyżki wywozu towarowego nad przywozem towarowym,

b) na skutek nadwyżki wywozu towarowego zarówno nad przywozem towarowym, jak i innymi płatnościami na rzecz tego kraju (obsługa długów, turystyka itd.),

c) na skutek nadwyżki wywozu towarowego i innych dochodów płatniczych (np. wpływy z emigracji) nad przywozem i innymi płatnościami na rzecz danego kraju.

B. Polska ma z danym krajem bilans płatniczy zrównoważony, i to przy zrównaniu się wszystkich dochodowych i rozchodowych pozycji płatności, wymienionych powyżej pod a, b i c.

C. Polska ma z danym krajem bilans płatniczy ujemny na skutek nadwyżki rozchodowej w płatnościach—również w układzie stosunków, wymienionym powyżej pod a, b i c.

Przykłady uwidocznia najlepiej różnorodność tych form. I tak przykładem na kraj w grupie A-a będzie—powiedzmy—Finlandia, na A-b albo na B-b (obliczyć dokładnie nigdy się tego nie da)—Wielka Brytania, na C-a—którykolwiek kraj kolonialny, z którego sprowadzamy surowce, na C-b—Argentyna, gdzie mamy bądź co bądź pewne wpływy z emigracji, na C-c—Stany Zjednoczone itd. itd.

Po przykładach tych jasne się staje zupełnie, iż teza o pełnym bilateralnym wyrównaniu obrotów dewizowych z każdym z osobna musi dopuszczać wyjątki. Wyjątki te w szczególności tyczyć się będą tych wypadków, gdzie nietyle będzie w grze problem ograniczenia rozchodów dewizowych z tytułu płatności pozatowarowych (kontrola dewiz to zadanie zawsze może wypełnić), ile ograniczenie tych rozchodów z tytułu obrotów towarowych, a więc koniecznego dla nas przywozu. Tu leży zagadnienie zaopatrywania kraju w surowce i niezbędne półfabrykaty pochodzenia zagranicznego.

*

Zagadnienie zaopatrzenia w surowce, niezbędne dla utrzymania i rozwoju naszej produkcji wewnętrznej, sprowadza się zatem do formuły: w jaki sposób zabezpieczyć przywóz niezbędnej dla nas ilości tych surowców w takiej drodze, aby nie zachwiały on równowagi naszego bilansu dewizowego w stosunku do zagranicy. Gdyby wszystkie dostawy surowcowe przypadały u nas na kraje, które i w stosunku do nas posiadają odpowiednie płatności, sprawa automatycznie byłaby rozwiązana przez formułę o wzajemnym bilateralnym wyrównaniu dewizowym. Skoro tak nie jest (albowiem głównymi dostawcami surowców są u nas kraje zamorskie, dokąd nasz wywóz na ogół słabo sięga, a które z innego tytułu dewiz nam prawie nie przekazują), powstaje kwestja pokrycia tych koniecznych rozchodów. Może być ona rozwiązywana różnorodnie, a mianowicie:

1) w warunkach normalnego obrotu rozchody te pokrywane są z nadwyżek bilansów dewizowych, osiąganych w obrotach płatniczych z innymi krajami (tj. z krajami europejskimi),

2) w warunkach obcych, kiedy nadwyżki te są do wygospodarowania trudne, powstaje konieczność:

a) albo ograniczania dostaw surowcowych, co jest z punktu widzenia rozwoju koniunktury wewnętrznej wysoce niepożądane, zwłaszcza, o ile namiastki krajowe mogą być używane w najlepszym razie tylko w ograniczonych rozmiarach,

b) albo przesuwania dostaw surowcowych z krajów, gdzie nie możemy przywozu tego skompensować płatnościami krajów tych na naszą korzyść, do krajów, gdzie możemy to uczynić.

W problemie tym zamyka się całość trudności surowcowych, jakie przechodzą w tej chwili wszystkie kraje dłużnicze. Spróbujmy w przybliżonym wielce rachunku zobrazować sytuację, istniejącą pod tym względem w Polsce.

Za podstawę dla naszych przybliżonych kalkulacji weźmiemy grupę 12 głównych surowców zagranicznych, sprowadzanych przez Polskę (bawełnę, wełnę, żelastwo, kauczuk, cynę, miedź, aluminium, rudy żelazne, manganowe i cynkowe, skóry, skóry futrzane, jutę i jelita). Wartość importu tych surowców wynosiła w 1935 r. ok. zł 300 miln., gdy cały przywóz stanowił zł 860 miln., a więc import tych surowców wynosił powyżej 35% ogólnego przywozu. W grupie surowcowej wspomniane 12 głównych surowców zajmowało ok. 70%, z dużym zatem przybliżeniem możemy je potraktować jako całość naszego przywozu surowców i półfabrykatów, gdyż dla pozostałych 30% sytuacja nie będzie przedstawiała specjalnych różnic.

Skonstatujemy najprzód, iż wartość przywozu tych właśnie 12 głównych surowców w b. r. silnie wzrosła. Za 10 miesięcy 1935 r. wynosiła ona ok. zł 255·5 miln., podczas gdy w tymże okresie b. r.—ok. zł 317·5 miln. Wzrost wynosi zatem powyżej 21%. Spowodowany jest on zarówno zwiększeniem się ilości potrzebnych nam surowców, jak i zwyżką ich cen. W każdym razie stwierdzić trzeba, iż, o ile obliczenie powyższe zastosować do całości naszego przywozu surowców i półfabrykatów, to liczyłyby się trzeba z tym, iż w 1936 r. wydamy na surowce i półfabrykaty te o dobre zł 90 ÷ 100 miln. więcej niż w ub. r. Jakież będą perspektywy na rok 1937?

Pod tym względem musimy opierać się wyłącznie na hipotezach, i to na hipotezach bardzo dowolnych. Trzebaby z jednej strony brać pod uwagę wzrost wskaźnika produkcji przemysłowej, wywołujący zwiększone zapotrzebowanie przywozu surowców, z drugiej—ewentualną rolę namiastek, z trzeciej wreszcie—wzrost cen surowców światowych, który trwa już od dłuższego czasu. Opierając się na tych przesłankach, trzebaby np. wówczas stwierdzić, iż nasze ewentualne zapotrzebowanie na zagraniczne surowce włókiennicze, o ile by produkcja włókiennicza w roku przyszłym miała przeciętnie być równą poziomowi z 1928 r. (ostatnio sięga ona zaledwie niespełna $\frac{3}{4}$ tego poziomu), i o ileby ceny surowców miały wzrastać na świecie w dotychczasowym tempie—powinno nas kosztować ok. zł 300 miln.—zamiast niecałych zł 200 miln. w ub. r., chyba że zastosowanie namiastek odegra istotnie odpowiednią rolę. W ten sam sposób możnaby wnioskować, iż przy wzroście w roku przyszłym produkcji metalurgicznej do poziomu z 1928 r. i przy

obecnym tempie wzrostu ceny surowców metalurgicznych przywóz żelastwa kosztować nas powinien powyżej zł 42 miln.—zamiast zł 26·3 miln. w ub. r. Analogicznie też np. kwota, zapłacona przez nas za rudy itp. w ub. r., a wynosząca niecałe zł 16 miln., wzrosłaby w 1937 r. do prawie zł 26 miln. Przechodząc w ten sposób punkt po punkcie wszelkie ważniejsze pozycje przywozu surowcowego, można dojść do wniosku, iż przy niezmięnionej na ogół sumie przywozu poza-surowcowego (co zresztą nie odpowiada prawdzie z uwagi na wzrost przywozu środków produkcji w związku ze wzrostem inwestycji przemysłowych) cała wartość naszego przywozu w 1937 r. kształtowałaby się winna na poziomie nie niższym niż zł 1·1 mild.

Zachodzi, oczywiście, od razu pytanie, czy na tak wydatne zwiększenie się przywozu znajdziemy odpowiednik w postaci analogicznego powiększenia naszego wywozu? Albowiem, jakkolwiek kwestja dodatniości naszego bilansu handlowego w obecnym okresie ograniczeń dewizowych nie stanowi już, jak przedtem, *conditio sine qua non* naszego gospodarowania, to jednak trwale i wysoce ujemny bilans handlowy, nie grożąc nam żadnymi bezpośrednimi konsekwencjami, byłby jednak sam przez się zjawiskiem niewątpliwie niepożądanym. Wzrost wartości naszego wywozu zaś zależy z jednej strony od zjawisk czysto gospodarczych, na które wpływu nie posiadamy, z drugiej—od odpowiednio przeprowadzonej akcji polityczno-handlowej. Zobaczmy, jak przedstawiają się obie te dziedziny.

Co do pierwszej, to widzimy zjawiska już w tej chwili niewątpliwie korzystne. Rzecz w tym, iż mimo wzrostu cen przywożonych surowców zagranicznych przeciętna cena tony importowej w 1936 r. nie zmieniła się w porównaniu z ub. r., podczas gdy jednocześnie także cena tony eksportowej wyraźnie wzrosła. Opierając się na naszej statystyce za 10 miesięcy b. r., widzimy, mianowicie, iż cena tony importowej waha się jak i w ub. r. wokół zł 332, podczas gdy cena tony eksportowej wzrosła z niecałych zł 68 w ub. r. na prawie zł 80 w b. r., czyli o ok. 17%. Oznacza to, iż w powszechnym wroście cen surowców światowych te, które przywozimy, wzrosły w cenie stosunkowo mniej od tych, które wywozimy. Odpowiada to zresztą ogólnym zestawieniom, dokonywanym przez niektóre instytuty badawcze, np. przez berliński Urząd Statystyczny. Istotnie—wedle jego obliczeń—światowe ceny zbóż wzrosły np. w ciągu ostatniego roku o przeszło 20%, ceny węgla i koksu—o 14%, ceny drzewa—o przeszło 16%, ceny mięsa—o 7·5%, podczas gdy ceny metali kolorowych wykazały lekki spadek, ceny surowców włókienniczych—wzrost tylko o 6%, ceny grupy żelaza i stali—wzrost o 2% itd. Wynika z tego, iż w światowej zwyżce cen jesteśmy—obok innych państw surowcowo-rolniczych Europy—w położeniu stosunkowo korzystnym. Światowy wzrost cen odbywa się na ogół przede wszystkim w tych artykułach, które najczęściej dotknięte zostały spadkiem cen w latach 1930 ÷ 1932. Tak jak wówczas byliśmy głównymi poszkodowanymi—tak obecnie w pewnej mierze na tym zyskujemy.

Drugie z poruszonych przez nas przed chwilą zagadnień dotyczy już samej polityki gospodarczej Państwa, albo—dokładniej biorąc—jego polityki handlowej. Jak więc zagadnienie zaopatrzenia nas w surowce zagraniczne w sposób dostateczny wygląda na tle naszej sytuacji polityczno-handlowej, albo raczej—na tle kształtowania się polityki gospodarczej poszczególnych

krajów, dostarczających nam wspomnianych artykułów? Zobaczyliśmy już z naszych hipotetycznych obliczeń ogólnych, iż surowce te kosztować nas będą coraz więcej. Zobaczyliśmy jednak również, iż w sumie warunki dla wyrównania naszego bilansu handlowego nie wyglądają na ogół złe. Niemniej jednak skonstatować trzeba, iż z uwagi właśnie na wzrost zapotrzebowania surowcowego w Polsce wartość przywozu (mimo korzystnego układu cen w przywozie i w wywozie) wzrasta szybciej niż wartość wywozu. Albowiem ilościowo w ciągu ostatnich 10 miesięcy nasz przywóz wzrósł o 16·5%, podczas gdy nasz wywóz spadł o 6%. Wzrost cen wywozowych w części tylko zdołał skompenzować tę rozbieżność tendencji. Gdyby trwać ona miała nadal, bilans handlowy musiałby być coraz to bardziej ujemny. Dlatego też sedno zagadnienia naszego obrotu zagranicznego leży dziś nie w czym innym jak w problemie ilościowego podciągnięcia wywozu.

Miarą wysiłku, który ma być dokonany, jest skala wzrostu naszego zapotrzebowania surowcowego. Jakkolwiek bowiem wydawałoby się na pozór, że na miarę tę wpływać winny i inne elementy naszego przywozu (np. środki produkcji), to jednak z polityczno-handlowego punktu widzenia osią zagadnienia są właśnie surowce. Albowiem przy obecnym systemie dwustronnego wybilansowywania obrotów między państwami ważne jest nie tylko to, że wzrastający przywóz winien być pokrywany wzrastającym wywozem, ale—co więcej—aby wzrost ten w miarę możliwości odbywał się równolegle na szeregu odcinków. Przed kryzysem ujemność bilansu w stosunku do krajów A, B czy C nie była ważna, skoro można było mieć trwale dodatni bilans handlowy z krajami X, Y czy Z, gdzie nadwyżki wywozowe kompensowały łatwo niedobory na innych odcinkach. Dziś w ogóle staje się trudne wygospodarowywanie nadwyżek w stosunku do poszczególnych krajów, jeszcze trudniejsze—ich utrzymywanie, najtrudniejsze zaś—powiększanie ich. Krótko mówiąc, fakt, iż mamy dodatnie salda handlowe z szeregiem krajów Europy, bynajmniej nie rozstrzyga zagadnienia posiadania przez nas coraz to większego zapasu dewiz na zapłacenie surowców, sprowadzanych zza morza. Nadwyżka dewizowa, którą nam daje ten czy inny kraj europejski, nie jest rozszerzalna nieskończenie. Skoro tylko powiększa się nadmiernie (w pojęciu danego kraju), stara się on pokryć część straty dodatkowym przywozem towarowym, któremu trudno na ogół odmawiać, a który zawiera niejednokrotnie pozycje, nadające się ze względów autonomicznych do zupełnego skreślenia z list przywozowych, a dopuszczane wyłącznie właśnie z wyrachowania korzyści normalnych stosunków z tym dobrym klientem. Wystarczy tylko porównać nasze statystyki przywozowe za lata: bieżący i ubiegły w stosunku do takich krajów, jak: Belgia, Holandia, Szwecja, Norwegia itd., aby mechanizm funkcjonowania obrotów w tej dziedzinie stał się całkowicie jasny.

Powstaje więc sytuacja, kiedy mimo silnego wzrostu wartości wywozu do krajów europejskich w b. r. (o 12%) saldo dodatnie w stosunku do tych krajów zwiększyło się zupełnie minimalnie. W ten sposób z jeszcze większą wyrazistością staje przed nami zagadnienie: w jaki sposób pokryć wywozem stale wzrastający (a zawsze przecież niepokryty wywozem) przywóz z krajów zamorskich? A przywóz ten jest właśnie nieomal całkowicie przywozem surowcowym.

Powiadamy: nieomal całkowicie, gdyż w skład jego wchodzi, jak wiadomo, również i artykuły kolonialne oraz w pewnej mierze produkty gotowe (np. ze Stanów Zjednoczonych). Z tą częścią przywozu zamorskiego kłopotu jest jednak mniej. Produktów gotowych jest na ogół b. niewiele, artykuły kolonialne zaś zawsze mogą być pokryte wywozem w drodze tzw. transakcyjnych, a więc tych, w których niedobór konkurencyjności naszego produktu wywozowego na danym rynku zamorskim wyrównywuje się przez odpowiednie obciążenie ze strony samego interesenta przywozu kolonialnego. Podrożenie artykułu kolonialnego, jakie stąd wynika, może być niejednokrotnie przykre, nie sprawdza ono w każdym razie jednak ujemnych skutków ogólnogospodarczych.

Pozostają więc surowce i półfabrykaty w ścisłym tego słowa znaczeniu. Nie należy, oczywiście, utożsamiać całości naszego przywozu surowcowego z przywozem zamorskim. Prosty rzut oka na statystykę wskazuje nam, iż z jednej strony część surowców i półfabrykatów dostarczają nam kraje europejskie, w części zaś — pośredniczą pomiędzy wytwórcą zamorskim i konsumentem polskim. Pośrednictwo to, które organicznie i na długą falę jest dla nas, oczywista, niezbyt pożądane, w chwili obecnej ułatwia nam w dużej mierze sytuację. Dzięki niemu otrzymujemy część surowców zamorskich jako „pokrytych” wywozem — oczywiście, wywozem do tych krajów europejskich, które w zakresie surowców tych pośredniczą, ale do których nasz młody wywóz potrafi sięgnąć, w przeciwieństwie do krajów zamorskich, dokąd niejednokrotnie penetrować nie jesteśmy w stanie.

Wprowadzając więc tego rodzaju rozróżnienie na surowce „pokryte” wywozem i surowce „niepokryte” (przy czym obojętne jest w gruncie rzeczy, czy „pokrycie” to dokonywane jest w sztywnych ramach układu clearingowego z jakimś państwem europejskim czy też w ogóle posiadamy do danego kraju odpowiednio wysoki wywóz), możemy na podstawie np. danych za ub. r. naszkicować na przykładzie wspomnianych już w naszych uwagach 12 zasadniczych surowców jakiś zarys proporcji pomiędzy skompensowanym i nieskompensowanym przywozem surowcowym. Rozróżniając więc dokładnie pomiędzy przywozem surowcowym z kraju, dokąd nasz wywóz idzie w dostatecznej mierze, i przywozem z kraju, dokąd nie sięgamy, dostajemy za 1935 r. dane następujące (w miln. zł): bawełna: niepokryta — 113·1, pokryta — 1, wełna: niepokryta — 28·1, pokryta — 28·3, kauczuk: niepokryty — 5·8, pokryty — 1, miedź: niepokryta — 8·6, pokryta — 2, cyna: niepokryta — 3·5, pokryta — 2, żelazo: niepokryte — 2·9, pokryte — 23·4, aluminium: niepokryte — 1·5, pokryte — 0·8, rudy żelazne, cynkowe i manganowe: pokryte całkowicie — 15·3, skóry surowe: pokryte — 16, niepokryte — 16, skóry futrzane: niepokryte — 4·4, pokryte — 19.

W ten sposób dochodzimy do wniosku, iż dostawa głównych 12 surowców zagranicznych jest w obecnym układzie stosunków mniej więcej zaledwie w $\frac{1}{3}$ pokryta naszym wywozem. Załóżmy — znowu hipotetycznie — iż stosunek ten nie zmieni się w miarę wzrastania przywozu tych surowców, a więc, iż przywóz ten wzrastać będzie równomiernie w obu grupach naszych dostawców. Okaże się wówczas, iż w roku przyszłym możemy mieć do pokrycia wywozem surowców zamorskich na sumę jakichś zł 300 ÷ 400 miln.

Dochodzimy do sedna zagadnienia. Pokrycie tego rodzaju przywozu nie jest nigdzie (a więc i u nas) możliwe jednym posunięciem polityczno-handlowym, a składać się musi z zespolonej akcji kilku takich posunięć. W grę wchodzić tutaj mogą:

I. Skompensowanie części przywozu surowcowego. — Najprostszym pozornie systemem byłoby skompensowanie przywozu poszczególnych surowców w całości lub części wywozem bądź w drodze transakcyjnych (jak przy artykułach kolonialnych) bądź w drodze clearingu. Przeprowadzenie tej zasady w życiu jest jednak bardzo trudne i może być stosowane tylko w ograniczonych rozmiarach. Z jednej strony bowiem niektóre kraje — dostawcy, zajmujące stanowisko monopolistyczne lub quasi-monopolistyczne w zakresie danego surowca, nie wiążą się z innymi krajami żadnymi układami rozrachunkowymi, z drugiej — zwykła transakcja wiązana, wprowadzie teoretycznie zawsze możliwa do przeprowadzenia, może niejednokrotnie tak silnie zwiększyć koszt importowanego surowca (vide: doświadczenia niemieckie pod tym względem), że zachwiać by mogła u nas równowagę cen, o którą w chwili obecnej nam najbardziej chodzi. Oczywiście tam, gdzie już otrzymujemy w clearingu jakiś surowiec, dążyć należy do zwiększenia tego importu, aby w ten sposób odciążyć import tegoż samego surowca za dewizy. Przesuwanie natomiast zakupów surowcowych na kraje europejskie pośredniczące, ale nie-clearingowe — byłoby tylko efektem optycznym, albowiem pozbawiałoby nas możliwości wygospodarowywania w stosunku do tych krajów nadwyżek dewizowych, o których mowa jest poniżej w p. II.

II. Uzyskiwanie nadwyżek dewizowych w Europie na płacenie w dewizach importów zamorskich. — Jest to chyba główny środek pokrycia naszego zaopatrzenia surowcowego bez jednoczesnego nadmiernego zwiększenia kosztów surowca. Wskazaliśmy, iż istnieją pod tym względem poważne trudności, gdyż w stosunku do wielu krajów europejskich nadwyżki z obrotu towarowego, jakie uzyskujemy lub uzyskać możemy w obrocie z nimi, pójdą na płacenie naszych zobowiązań finansowych w stosunku do tych krajów. Niemniej jednak tu i ówdzie może nam się udać zwiększyć nasz wywóz (przy korzystnym ruchu cen) w ten sposób, iż pożądane nadwyżki otrzymamy. Gdyby możliwości pod tym względem były większe, problemu surowcowego nie byłoby u nas w tej chwili w ogóle.

III. Normalne zwiększanie wywozu zamorskiego. — Mowa tu nie o przymusowym pokrywaniu importu surowców zamorskich wywozem w drodze clearingu czy kompensat, ale o normalnym rozwoju wywozu na rynki zamorskie, dotychczas przez nas nieopanowane lub opanowane w sposób niedostateczny. Ten środek również nie powiększa cen sprawanego surowca i podobny jest z tego do drogi, wymienionej powyżej pod p. II. Różni się od niej natomiast o wiele większymi trudnościami technicznymi z uwagi na słaby dotychczas zasięg naszej ekspansji handlowej w krajach poza-europejskich, a — co za tym idzie — pociąga za sobą konieczność uwzględniania w o wiele wyższym stopniu czynnika czasu.

Jak widać, żadna droga z wyżej wymienionych sama rezultatów dać nie może. Równoczesne jednak zastosowanie wszystkich nich rezultat ten osiągnie. Ważne jest jednak, aby ten wachlarz środków znalazł

w wewnętrznej administracji kraju odpowiednik w postaci odpowiednio elastycznej administracji przywozowo-rozdzielczej, mogącej się przystosować natychmiast do każdego nowego systemu uzyskiwania z zagranicy potrzebnego nam surowca. Tylko bowiem przy zespoleniu wszystkich trybów maszyny importowo-eksportowej i skierowaniu jej właśnie w tym kierunku dziesiętsze najważniejsze zagadnienie naszego obrotu zagranicznego zostanie rozstrzygnięte bez zbędnych tarć i trudności technicznych.

A. W.

PAŃSTWOWE GOSPODARSTWO LEŚNE

WSPÓŁCZESNA ekonomia zapatruje się na las jako na zorganizowane gospodarstwo, mające na celu świadomą i celową produkcję drewna w celu uzyskania z powierzchni ziemi, zajętej pod las, jak największego dochodu—renty.

Prowadzenie gospodarstwa leśnego wymaga wielkiego kapitału zakładowego, okres zaś produkcyjny w tym gospodarstwie trwa przez kilka i kilkanaście dziesiątków lat, czyli że kapitał, użyty do założenia gospodarstwa leśnego, zaczyna rentować dopiero po kilkudziesięciu, a nawet po stukilkudziesięciu latach. Wskutek tego posiadać gospodarstwo leśne i gospodarować w nim w sposób racjonalny i zapewniający trwałość i ciągłość dochodu może tylko właściciel finansowo silny, który może czekać i zadowalać się normalną, na ogół niską, rentą leśną, potrafi powstrzymać się przed pomniejszaniem swego majątku leśnego, ponad to zaś taki, którego stać na świadomą wolę czynienia w gospodarstwie nakładów, z których plony zbierać będą przyszłe pokolenia.

Państwo niewątpliwie jest takim właścicielem. To też Państwo zorganizowało swoje lasy w nowoczesne gospodarstwo.

Wydany w dn. 30/IX 1936 roku dekret Prezydenta Rzplitej o państwowym gospodarstwie leśnym nie tworzy nowych form, ani też nie wskazuje nowych zadań temu gospodarstwu, a tylko sankcjonuje stan obecny, jaki istnieje w Lasach Państwowych już od szeregu lat.

Według tego dekretu Skarb Państwa, jako właściciel Lasów Państwowych, ujął w formę przepisów prawa obowiązek prowadzenia gospodarstwa leśnego planowo i racjonalnie na zasadach ciągłości i trwałości użytkowania oraz najwyższej rentowności, z uwzględnieniem gospodarczych interesów Państwa. Tym głównym zadaniem mają być podporządkowane wszystkie czynności gospodarcze Lasów Państwowych. Czynności te rozpadają się na trzy zasadnicze etapy: produkcję lasu, użytkowanie lasu i zbyt drewna.

Do czynności, związanych z produkcją lasu, należy zalesianie powierzchni, przeznaczonych pod uprawę leśną, hodowla i pielęgnowanie drzewostanów od najmłodszych do dojrzałych, oraz ochrona lasów od człowieka, od świata zwierzęcego, od klęsk żywiołowych, od wpływów atmosferycznych itd.

Te czynności w gospodarstwie leśnym są w hierarchii nie tylko pierwsze, ale i najważniejsze. Od wyboru właściwych rodzajów drzew, odpowiadających nie tylko glebie, na jakiej mają rosnąć, lecz i wymaganiom, jakie dla drzewa będzie stawić w przyszłości technika, od prawidłowego zasadzenia, względnie zasiania lasu, od należytej ochrony, od pielęgnowania przez dokonywanie w sposób należyty i w swoim czasie trzebieży, mających decydujący wpływ na kształtowanie się strzały drzewa, bodaj najbardziej zależy wysokość renty z powierzchni ziemi, zajętej pod uprawę leśną.

Czynności te wykonywane są w państwowym gospodarstwie leśnym w sposób, jaki daje wiedza leśna oraz własne stałe doświadczenie. Ponad to dla stałych badań dynamiki i statyki oddziałujących na las sił przyrody, dla badań w zakresie nasiennictwa, zalesienia, ochrony i pielęgnowania lasu stworzony został w Lasach Państwowych specjalny Instytut Badawczy.

Drugi etap czynności gospodarczych stanowi użytkowanie drzewostanów już dojrzałych. O ile w okresie produkcyjnym lasu rola człowieka i kapitału pieniężnego jest tylko pomocnicza w porównaniu do roli sił przyrody, to w użytkowaniu natomiast decydującą rolę odgrywa człowiek i—kapitał. Ponieważ drzewo, jako jeden z najbardziej pożytecznych i potrzebnych materiałów dla człowieka, ma najróżnorodniejsze zastosowanie, użytkowanie drewna stanowi również specjalną wiedzę.

Czynności użytkowania rozpadają się również na szereg kolejnych etapów: ścinkę drewna w lesie, wywóz z lasu i przerób na półfabrykaty i fabrykaty.

O ile ścinka i wywóz drewna z lasu stanowią czynności stosunkowo nieskomplikowane, to przerób, inaczej, nadanie surowemu drewnu form, w których staje się ono przydatne do użycia, jest czynnością niezmiernie ważną, gdyż od racjonalnego wykorzystania surowca drzewnego zależy również w bardzo wielkim stopniu rentowność gospodarstwa leśnego.

Przez racjonalne wyzyskanie surowca drzewnego należy rozumieć nie tylko wyrób sortymentów materiałów drzewnych najbardziej cennych i w największych ilościach, ale i w najlepszy pod względem technicznym i w najtańszy sposób. Przychodzi tu z pomocą właścicielowi lasu technika i mechanika, to też właściciel, który stara się o uzyskanie z lasu jak największego dochodu, buduje zakłady do przerobu drewna.

Lasy Państwowe posiadają i prowadzą kilkadziesiąt własnych zakładów mechanicznej przeróbki drewna.

Zbyt drewna, szczególnie w Polsce, nie należy do zagadnień zbyt prostych i łatwych, zważywszy choćby na brak zorganizowanego rynku drzewnego. A przecież uzyskanie możliwie najwyższej ceny za produkty gospodarstwa leśnego—w równym stopniu jak produkcja i użytkowanie—decyduje o rentowności gospodarstwa.

Lasy Państwowe posiadają specjalnie zorganizowany aparat handlowy, mający za zadanie wykorzystanie w każdym czasie wszystkich możliwości, istniejących na rynku zbytu nie tylko krajowym, lecz i zagranicznych.

Wyliczone wyżej główne czynności Lasów Państwowych, związane z prowadzeniem nowoczesnie pojętego gospodarstwa leśnego, nie wyczerpują bynajmniej szeregu dalszych czynności, z tym gospodarstwem związanych, jak czynności użytkowania produktów ubocznych lasu—żywicy, nasion, jagód, grzybów, zwierzyny, dalej użytkowania wód—stawów ry-

bnych i jezior, użytkowania gruntów nieleśnych—roli i łąk, ponad to czynności pomocniczych, jak budownictwo mieszkaniowe i przemysłowe, wywóz drewna z lasu własnymi kolejami leśnymi, czynności kontrolne i instrukcyjne, rachunkowość itd. Jeśli się więc weźmie pod uwagę zakres wszystkich czynności gospodarczych, wypełnianych przez Lasy Państwowe, to należy stwierdzić, że stanowią one wielki zespół—agregat, którego działalność nastawiona jest na uzyskanie z państwowego gospodarstwa leśnego jak największego dochodu, inaczej, do wygospodarowania z należącej do Skarbu powierzchni ziemi, zajętej pod produkcję leśną, jak największej renty.

* * *

Drewno, jako obiekt handlu, należy do grupy towarów, które bardzo łatwo ulegają wahaniom cen na rynku. Wystarczy przytoczyć, że ceny drewna użytkowego krągłego w roku gospodarczym 1932/33 spadły o 73,5% w porównaniu do cen z 1927/28 r. Wskutek tego gospodarstwo leśne należy do przedsiębiorstw wybitnie koniunkturalnych, o których dochodowości w danym roku decyduje sytuacja na rynku drzewnym.

Specyficzną cechą gospodarstwa leśnego jest to, że poszczególne czynności, związane z produkcją i użytkowaniem lasu, muszą być dostosowane do pór roku, według których cykl tych czynności się układa. W Lasach Państwowych w Polsce, wzorem lasów w krajach zachodnich, znajdujących się w tej samej strefie klimatycznej, cykl czynności gospodarczych rozpoczyna się w miesiącu październiku każdego roku od prac przygotowawczych do użytkowania (eksploatacja lasu), po czym następuje wyręb i wywóz drewna z lasu w miesiącach od listopada do marca, następnie natychmiastowe zalesienie powierzchni wyrębanych w miesiącach od kwietnia do czerwca, dalej, w miesiącach letnich zabiegi hodowlane; równoległe od stycznia do lata trwa przerób drewna surowego na półfabrykaty i fabrykaty i jednocześnie jego zbyt do miesiąca sierpnia, września—tak, że w końcu tego okresu pozostaje najmniej sprzedanego drewna—remanentów. W związku z tą kolejnością czynności gospodarczych—ustalono rok obrachunkowy Lasów Państwowych od 1 października do 30 września roku następnego.

Celowość, a nawet konieczność przyjęcia takiego roku obrachunkowego potwierdza się możliwością prawidłowego obliczenia wyników finansowych gospodarki leśnej za każdy rok, gdyż w tym samym roku, w którym wyłożono pieniądze na eksploatację lasu i przerób drewna—wracają one do kas Lasów Państwowych wskutek sprzedaży drewna, a jednocześnie ten sam rok obrachunkowy, w którym dokonano wyrębów i pobrano dochody ze sprzedaży wyrębanej masy drzewnej—zostaje obciążony wydatkami na zalesienie wyrębanych powierzchni.

Lasy Państwowe od 1921 r. gospodarują na zasadach samowystarczalności, to znaczy wszystkie swoje wydatki zwyczajne i nadzwyczajne pokrywają z dochodów własnych. Od 1923 r. Lasy Państwowe zaliczone zostały przez Ministerstwo Skarbu w budżecie Państwa do grupy przedsiębiorstw państwowych. Należy podkreślić, że aczkolwiek Lasy Państwowe nie posiadają odrębnej osobowości prawnej, to jednak nie miały i nie mają prawa—na wypadek, gdyby własne wpływy dla pokrycia wydatków nie wystarczyły—korzystać z dotacji z kas Skarbu Państwa—tak, jak to mają

przedsiębiorstwa państwowe skomercjalizowane na mocy rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z 1927 r.

* * *

Dekret Prezydenta Rzplitej z dn. 30/IX 1936 r. o państwowym gospodarstwie leśnym reguluje w sposób, odpowiadający charakterowi i zadaniom państwowego gospodarstwa leśnego, stosunek planu finansowo-gospodarczego Lasów Państwowych do budżetu Państwa.

Stosunek ten został ustalony z uwzględnieniem, że: 1) Lasy Państwowe, jako przedsiębiorstwo koniunkturalne, muszą swoje zamierzenia budżetowe, o ile mają one odpowiadać realnym możliwościom, opartym na zarysowującej się sytuacji na rynku drzewnym—opracowywać w czasie możliwie najbliższym, bezpośrednio poprzedzającym okres, w którym zamierzenia te będą wykonywane, a jednocześnie muszą posiadać możliwość zmiany programu swej działalności, a w związku z tym i zamierzeń budżetowych w ciągu roku, w zależności od zachodzących zmian koniunkturalnych na rynku drzewnym; 2) Lasy Państwowe, prowadząc gospodarkę na zasadach samowystarczalności, bez prawa do dotacji ze Skarbu Państwa, muszą posiadać możliwość gromadzenia w latach dobrej koniunktury odpowiednich rezerw bilansowych, któreby w latach gorszej koniunktury mogły być wykorzystywane zarówno na własne potrzeby gospodarstwa, jak i na wpłaty do Skarbu, a to w celu utrzymania ciągłości tych wpłat; 3) rok obrachunkowy Lasów Państwowych, zgodny z rokiem gospodarczym—nie pokrywa się z rokiem budżetowym Państwa.

Do roku obrachunkowego 1935/36—z uwagi na niejasne sformułowanie przepisów, regulujących sprawę budżetowania Lasów Państwowych przed wydaniem dekretu z dn. 30/IX 1936 r.—stosowana była taka praktyka, że plan finansowo-gospodarczy Lasów Państwowych opracowywany był prawie na 2 lata naprzód przed okresem, w którym miał być wykonywany, np. plan finansowo-gospodarczy na rok obrachunkowy 1/X 1935÷30/IX 1936 był opracowywany w lecie 1934 r. i umieszczony w preliminarzu budżetowym jako przedłożenie rządowe na okres budżetowy od dn. 1/IV 1935 r. do dn. 31/III 1936 r. Poza tym do budżetu państwowego Lasy Państwowe wchodziły nie tylko kwotą wpłaty na okres budżetowy Państwa, lecz i kwotą wpływów i rozchodów według poszczególnych paragrafów na rok obrachunkowy Lasów Państwowych. Wychodziła stąd taka anomalia: Izby Ustawodawcze ustalały kwoty wpływów i rozchodów Lasów Państwowych, oparte na nierealnych podstawach, gdyż Lasy Państwowe nie mogły przewidzieć, jaka będzie koniunktura na rynku drzewnym za 2 lata. To, co się robiło—oparte było na zgadywaniu przyszłości. Ustalone jednak w ten sposób wpływy i rozchody na późniejszy rok obrachunkowy Lasów Państwowych (od dn. 1/X do dn. 30/IX roku następnego) brane były jako podstawa do ustalenia wpłaty do Skarbu Państwa na wcześniejszy okres budżetowy Państwa (od dn. 1/IV do dn. 31/III roku następnego). Jasne jest, że ustalone w ten sposób wpływy i rozchody na rok obrachunkowy Lasów Państwowych, jak i kwota wpłaty Lasów Państwowych do Skarbu na okres budżetowy Państwa—oparte były na fikcji, którą następnie życie przekreślało, pomimo że miała ona za sobą sankcję ustawy. Na wadliwość takiego sposobu budżetowania Lasów Państwowych zwracali niejedno-

krotnie uwagę referenci budżetu Lasów Państwowych w Sejmie i Senacie.

Dekret z dn. 30/IX 1936 r. położył kres tym fikcjom i anomaliam w zakresie budżetowania Lasów Państwowych.

Według tego dekretu Izby Ustawodawcze ustalają tylko kwotę wpłaty Lasów Państwowych do Skarbu na okres budżetowy Państwa, przy czym jako podstawa do ustalenia kwoty tej wpłaty służy, po pierwsze, plan finansowo-gospodarczy Lasów Państwowych na bieżący rok obrachunkowy, opracowany bezpośrednio przed rozpoczęciem roku obrachunkowego Lasów Państwowych z uwzględnieniem bieżącej sytuacji na rynku drzewnym i bieżących potrzeb, po wtóre, zatwierdzony przez Radę Ministrów bilans i rachunek zysków i strat za przedostatni rok obrachunkowy, obrazujący sytuację finansową Lasów Państwowych.

Te materiały, tj. bieżący plan finansowo-gospodarczy i przedostatni bilans i rachunek zysków i strat—umożliwią niewątpliwie Izdom Ustawodawczym ustalenie realnych kwot wpłaty Lasów Państwowych do Skarbu.

Ponieważ rok obrachunkowy, rozpoczynający się w dn. 1/X, wyprzedza o $\frac{1}{2}$ roku okres budżetowy Państwa, rozpoczynający się w dn. 1/IV, przeto, aby gospodarka Lasów Państwowych była oparta na legalnych podstawach, dekret stanowi, że plan finansowo-gospodarczy Lasów Państwowych, uzgodniony przez Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z Ministrem Skarbu, zostaje zatwierdzony przez Radę Ministrów, która, badając ten plan przed zatwierdzeniem, tym samym poddaje gospodarkę Lasów Państwowych wstępnej swej kontroli.

Do Rady Ministrów należy też zmiana planu finansowo-gospodarczego Lasów Państwowych w tym wypadku, gdyby wpłata Lasów Państwowych do Skarbu została ustalona przez Izby Ustawodawcze w innej wysokości, niż została ona zaprojektowana w przedłożeniu rządowym, i zmiana kwoty wpłaty wymagała zmiany planu finansowo-gospodarczego.

Włożenie na Radę Ministrów obowiązku zatwierdzania i zmiany planu finansowo-gospodarczego Lasów Państwowych w niczym nie uszczupla praw Izby Usta-

wodawczych do kontroli gospodarki Lasów Państwowych, przy czym materiałem do tej kontroli służy nie tylko, jak dotychczas, plan finansowo-gospodarczy, który zawiera tylko zamierzenia na przyszłość, lecz i bilans oraz rachunek zysków i strat, które przedstawiają rezultaty już osiągnięte.

Plan finansowo-gospodarczy na bieżący rok obrachunkowy Lasów Państwowych, tj. od dn. 1/X 1936 r. do dn. 30/IX 1937 r., został zatwierdzony już przez Radę Ministrów na mocy dekretu z dn. 30/IX 1936 r. Zasluguje przy tym na podkreślenie, że już od samego początku okazała się praktycznie wyższość nowego systemu budżetowania Lasów Państwowych nad poprzednim. Mianowicie, gdy po zatwierdzeniu planu finansowo-gospodarczego uchwałą Rady Ministrów z dn. 1/X b. r. na skutek znacznej wyższości cen drewna zaszła potrzeba zmiany planu, umożliwiającą zwiększenie preliminowanej pierwotnie kwoty czystego dochodu, a tym samym i kwoty wpłaty Lasów Państwowych do Skarbu—Rada Ministrów w tym samym miesiącu, bo w dn. 30/X b. r., powzięła nową uchwałę, zmieniającą plan finansowo-gospodarczy, przez co plan finansowo-gospodarczy Lasów Państwowych został przystosowany do zapowiadającej się na najbliższą przyszłość sytuacji na rynku drzewnym i tym samym posiada cechy realności.

W przedłożeniu rządowym na okres od dn. 1/IV 1937 r. do dn. 31/III 1938 r. wpłata Lasów Państwowych do Skarbu preliminowana jest w wysokości zł 36 200 000, przy czym za podstawę do ustalenia wpłaty w tej wysokości przyjęto dochód netto, wynikający z planu finansowo-gospodarczego na bieżący rok obrachunkowy w kwocie zł 30 700 000, oraz wynikającą z bilansu możliwość spłaty zarezerwowanych w latach poprzednich zysków w kwocie zł 5 500 000.

Zarówno plan finansowo-gospodarczy Lasów Państwowych na bieżący rok obrachunkowy, jak i bilans oraz rachunek zysków i strat za przedostatni rok obrachunkowy umieszczone są w przedłożeniu rządowym na rok budżetowy 1937/38, łącznie z zatwierdzającymi je uchwałami Rady Ministrów z dn. 1 i 30 października b. r.

Fr. Szkiłtądź

KRONIKA GOSPODARCZA

XX-LECIE CHEMICZNEGO INSTYTUTU BADAWCZEGO

Z okazji 20-lecia istnienia Chemicznego Instytutu Badawczego odbyło się w dn. 9/XII b. r. w sali Rady Miejskiej w Warszawie jubileuszowe posiedzenie Instytutu, na które przybyli Panowie: Wicepremier Kwiatkowski, Ministrowie: Poniatowski, Kościalkowski, Grabowski, Kaliński, Marszałkowie Senatu i Sejmu Prystor i Car, Wicemarszałek Sejmu Miedziński, Wiceminister Gen. Litwinowicz, Gen. Ruppert, Gen. Malinowski, przedstawiciele wyższych uczelni, instytucyj naukowych i technicznych, liczni inżynierowie-chemicy i in.

Obok podium, na którym zasiadło Kuratorium Instytutu, ustawiono wyroby z syntetycznego kauczuku, wyprodukowanego w Instytucie, jak: opony samochodowe, skrzynki do akumulatorów, części gumowe samochodów, chodniki z keru itp.

Posiedzenie zagał Prezydent miasta P. St. Starzyński, witając zebranych w imieniu Miasta i składając Instytutowi życzenia dalszej owocnej pracy.

Zagał uroczyste posiedzenie Prezes Kuratorium Instytutu Pan Wicepremier Inż. E. Kwiatkowski, wygłaszając przemówienie, na którego wstępie zaznaczył, że święto 20-lecia pracy Chemicznego Instytutu-Badawczego jest momentem podniosłym nie tylko dla kół wybranych, reprezentujących świat nauki, techniki czy przemysłu, ale i dla najszerszych warstw obywateli w Polsce.

Dalej, Pan Wicepremier, Kwiatkowski w krótkich słowach scharakteryzował chwilę powstania tej instytucji, przypominając utworzenie w zaraniu Niepodległości—z inicjatywy Prof. Ignacego Mościckiego—„Metanu” we Lwowie (późniejszego Chemicznego Instytutu Badawczego). Instytucja ta przebija się przez trudności życia polskiego, stawia sobie coraz szersze cele, stopniowo potężnieje, aby z biegiem czasu zamknąć się we własnej przystosowanej do tego celu siedzibie w Warszawie.

„Niewiele istnieje instytucyj i to nie tylko w Polsce—podkreślił Pan Wicepremier—których sfera oddziaływania wybiegałaby tak daleko poza obręb własnego warsztatu pracy, własnego gmachu, własnego

zespołu ludzi o talentach twórczych. Nie było to przypadkiem, iż Chemiczny Instytut Badawczy powstał w zaraniu Niepodległości. Wielkie jego zadania tylko w atmosferze samodzielności mogły być realizowane. Wiązały się one z potrzebami Państwa. Chemiczny Instytut Badawczy — to była skryształowana idea wykorzystania bogactw surowcowych Polski, przeciwstawiania się ujmowania kraju, jako kraju ustawicznej emigracji, a zarazem protestem przeciwko brakowi planowej pracy.

W życiu współczesnym mamy tyle trosk, tyle źródeł pesymizmu. 20-lecie pracy Instytutu daje nam podstawy do wiary w siłę społeczeństwa i w jego twórcze możliwości.

Gdzież to byliśmy przed 20 laty? Synteza związków azotowych, rozpracowanie lawiny pochodnych węgla, ropy naftowej, wyzyskanie gazów ziemnych, zagadnienie metali kolorowych, synteza kauczuku — legiony podobnych problemów odgrywało rolę abstrakcyjnych tematów. Dziś w wielu zagadnieniach naukowo i praktycznie poruszamy się swobodnie. Widzimy całe zastępy ludzi, przygotowanych do samodzielnej pracy i samodzielnego pokonywania trudności.

Dziś w dziedzinie przemysłu chemicznego Polska stoi na wysokiej wyżynie, a w metodach pracy po 20 latach mamy własne miejsce w Europie.

Chemiczny Instytut Badawczy stał się w swym 20-leciu pracy narzędziem rozwoju naszej własnej narodowej kultury”.

Kończąc przemówienie, Pan Wicepremier Kwiatkowski, w imieniu Kuratorium, jako jego przewodniczący, złożył hołd pracy założyciela Instytutu Prof. I. Mościckiego i wyraził uznanie dla wszystkich ludzi nauki — twórczych jego współpracowników.

Z kolei Pan Wiceminister Oświaty Prof. Ujejski odczytał referat nieobecnego na posiedzeniu Ministra Prof. Świętosławskiego, pt. „Chemiczny Instytut Badawczy jako środek kształcenia sił w technologicznej pracy twórczej”.

SPRAWY GOSPODARCZE W IZBACH USTAWODAWCZYCH

RZĄDOWE PROJEKTY USTAW GOSPODARCZYCH.—Rząd wniósł do Sejmu 5 projektów u s t a w o d o d a t k o w y c h k r e d y t a c h na 1936/37 r.

Pierwszy z tych projektów podwyższa kredyty w budżecie Min. Rolnictwa i Ref. Roln. w wydatkach nadzwyczajnych w dziale 3 „Popieranie produkcji rolnej” w § 19 „Subwencje na pomoc dla gospodarstw rolnych”, dotkniętych klęskami żywiołowymi—o kwotę zł 750 000. Na pokrycie tego kredytu dodatkowego służy zwiększona wpłata do Skarbu przedsiębiorstwa „Lasy Państwowe”. Zwiększenie przewidzianych w budżecie na 1936/37 r. kredytów na ten cel stało się konieczne ze względu na rozmiary klęski gradobicia, huraganów i posuchy w latach 1935 i 1936, a na Polesiu gospodarstwa rolne szczególnie ucierpiały na skutek klęski braku mrozów i pożarów stogów siana. Udzielone pożyczki przeznaczone zostały na zakup zbóż na siew i na budulec, oraz na obniżkę oprocentowania pożyczek z P. B. R. i mają być odpracowane przy robotach publicznych.

Drugi projekt o dodatkowym kredycie podwyższa kredyty w budżecie Min. Przemysłu i Handlu w wydatkach zwyczajnych w dziale 1 „Zarząd Centralny” w § 12 „Reglamentacja towarowa” o kwotę zł 210 000. Na pokrycie tego kredytu służy zwiększone dochody w dziale 1 § 12 „Centralna Komisja Przywózowa”. W związku z bardziej ożywioną pracą Centralnej Komisji Przywózowej, co pozostaje w związku z rozporządzeniem Rady Ministrów z dn. 5/V 1936 r. w sprawie zakazu przywozu towarów—liczba etatów pracowników umysłowych i fizycznych wzrosła, co nie było w budżecie przewidziane. Zwiększony dochód z opłat manipulacyjnych od pozwoleń przywozu wyniesie ok. zł 1 miln.

Trzeci projekt ustawy przewiduje dodatkowy kredyt w budżecie Min. Skarbu w wydatkach zwyczajnych w dz. 4 „Straż graniczna” o łączną kwotę zł 202 200. Na pokrycie służy zwiększone wpłaty monopolu tytoniowego. Ten kredyt dodatkowy stał się konieczny wobec zauważonego w ostatnim czasie zwiększenia przemytu poprzez teren W. M. Gdańska.

Po tym referacie dłuższe przemówienie⁷ wygłosił Dyrektor Chemicznego Instytutu Badawczego Prof. Kling, kreśląc historię jego powstania, rozwój i stan obecny oraz wskazując na doniosłość prac, które zostały w Instytucie dokonane.

Po scharakteryzowaniu pierwszych prac Instytutu, prelegent omówił prace i wynalazki Pana Prezydenta Mościckiego—dzięki którym wzrosło znaczenie Instytutu.

Następnie prelegent zanalizował szczegółowo obecne prace Instytutu, prowadzone w różnych dziedzinach. M. in. Dyrektor Kling poświęcił dłuższy ustęp pracom nad wytworzeniem syntetycznego kauczuku, stwierdzając, że „szerokie sfery poinformowane są o tryumfach, jakie święci od lat chemia organiczna w dziedzinie interesującej syntezy mas plastycznych z kauczukiem na czele. Nasi sąsiedzi ze Wschodu i Zachodu szczerą się dużymi postęпами w tych dziedzinach, opierając się na tych surowcach, które z ich względów gospodarczych najlepiej im się do tego celu nadają.

Dzięki ostatnim sukcesom na Żoliborzu i Polska nie pozostaje w tyle. Instalacja, w dość dużej skali, pracująca u nas od miesięcy, bez przerwy dniem i nocą, pozwala na ocenę, że kwestia kauczuku syntetycznego w Polsce wchodzi na grunt realny. Pozwala też na otrzymywanie ze spirytusu—tego naszego narodowego surowca—takiej ilości produktu, który zamieniony w przedmioty użytkowe—opony samochodowe, węże gumowe, elementy masek itp., stwierdza ich przydatność do specjalnych celów”.

Ostatnie przemówienie wygłosił Prezes Unii Polskiego Przemysłu Górniczo-Hutniczego Inż. Ciszewski, podkreślając znaczenie Instytutu dla rozwoju przemysłu krajowego.

Po przemówieniu P. Inż. Ciszewskiego uroczyste posiedzenie Instytutu zostało zamknięte.

Czwarty projekt ustawy zwiększa kredyt w budżecie Min. Spraw Wewnętrznych w dz. 4. „Policja Państwowa” o łączną kwotę zł 1 090 235. Jak to było niejednokrotnie podkreślane przy debacie nad budżetem tego Ministerstwa, wysokość etatów w Policji Państwowej nie jest dostateczna dla zabezpieczenia spokoju i porządku publicznego. Z tego powodu powstała konieczność utworzenia dalszych 2 kompanij rezerwy policyjnej oraz utworzenia stanowisk oficerskich w tych kompaniach przy jednoczesnym zwiększeniu tej obsady w kompaniach istniejących łącznie o 5 nadkomisarzy, 10 komisarzy i 10 podkomisarzy. Zwiększenie etatów osobowych rezerwy policyjnej i oficerskich wyniesie kwotę zł 390 235. Jednocześnie przewiduje się uzupełnienie taboru mechanicznego środków lokomocji policji, na co przeznaczona jest kwota zł 700 000. Na pokrycie tych kredytów dodatkowych służy zwiększone wpłaty do Skarbu Państwa monopolów tytoniowego i solnego.

Piąty projekt ustawy o kredytach dodatkowych przewiduje zwiększenie wydatków w budżecie Min. Skarbu w wydatkach nadzwyczajnych w dziale 5 „Ogólny Zarząd Skarbowy” w § 17 „Pomoc przy zawieraniu konwersyjnych układów rolniczych” o kwotę zł 2 miln. Mimo całkowitego wyczerpania kredytu, przewidzianego na ten cel w budżecie na 1936/37 r.—nie zostały uregulowane wszystkie należności z tego tytułu, wobec czego Skarb Państwa zalega wobec instytucji wierzycielskich z wypłatą przypadających im należności ustawowych, przede wszystkim Centralnej Kasie Spółek Rolniczych. Wydatek zł 2 miln. znajdzie pokrycie w zwiększonej o zł 1 miln. wpłacie przedsiębiorstwa „Lasy Państwowe” oraz o zł 1 miln. wpłacie monopolu spirytusowego.

PRACE KOMISYJ SEJMU.—W dn. 9 XII b. r. odbyło się posiedzenie Komisji Prawniczej, na którym przyjęty został ze zmianami rządowy projekt ustawy o przenoszeniu ksiąg hipotecznych z archiwum hipotecznego sądu okręgowego do archiwum wydziału hipotecznego powiatowego, następnie z poprawkami stylistycznymi rządowy projekt ustawy o zamianie niektórych nieruchomości państwowych oraz rządowy projekt ustawy o zmianie § 2249 kodeksu cywilnego z 1896 r.

PRACE KOMISYJ SENATU.—W dn. 4/XII b. r. ukonstytuowały się komisje Senatu w liczbie 13, wybierając następujące prezydja: Komisja Budżetowa: Prezes—Sen. Rostworowski, Wiceprezes—Sen. Jędrzejewicz, Sekretarz—Sen. Dąbkowski; Komisja Administracyjna: Prezes—Wicemarszałek Kwaśniewski, Wiceprezes—Sen. Horbaczewski, Sekretarz—Sen. Seib; Komisja Samorządowa: Prezes—Sen. Gołuchowski, Wiceprezes—Sen. Śliwiński, Sekretarz—Sen. Zbiński; Komisja Prawnicza: Prezes—Wicemarszałek Kwaśniewski, Wiceprezes—Sen. Petrażycki, Sekretarz—Sen. Masłow; Komisja Gospodarcza: Prezes—Sen. Gen. Zarzycki, Wiceprezes—Sen. Miklaszewski, Sekretarz—Sen. Lewandowski; Komisja Rolna: Prezes—Sen. Kleszczyński, Wiceprezes—Sen. Malinowski M., Sekretarz—Sen. Siemiątkowski; Komisja Skarbowa: Prezes—Sen. Fudakowski, Wiceprezes—Sen. Łucki, Sekretarz—Sen. Płock; Komisja Społeczna: Prezes—Sen. Bobrowski, Wiceprezes—Sen. Modrzewski, Sekretarz—Sen. Pulnarowicz; Komisja Komunikacyjna: Prezes—Sen. Galica, Wiceprezes—Sen. Siedlecki, Sekretarz—Sen. Rydel; Komisja Wojskowa: Prezes—Sen. Osiański, Wiceprezes—Sen. Bobrowski, Sekretarz—Sen. Taube; Komisja Spraw Zagranicznych: Prezes—Sen. Lubomirski, Wiceprezes—Sen. Michałowicz, Sekretarz—Sen. Pawelec; Komisja Oświatowa: Prezes—Sen. Jędrzejewicz, Wiceprezes—Sen. Chrzanowski, Sekretarz—Sen. Kudelska; Komisja Regulaminowa: Prezes—Wicemarszałek Barański, Wiceprezes—Sen. Terlikowski, Sekretarz—Sen. Domaszewicz. W skład Komisji Budżetowej weszli następujący Senatorowie: Dąbkowski, Decykiewicz, Dobaczewski, Ehrenkreutz, Evert, Fudakowski, Gołuchowski, Heiman-Jarecki, Jaroszewiczowa, Jędrzejewicz, Kozłowski, Kwaśniew-

ski, Lechnicki, Lewandowski, Malinowski M., Osiański, Pawelec, Petrażycki, Radziwiłł, Rdułtowski, Rostworowski, Serożyński, Śliwiński i Zarzycki.

W dniu 4 grudnia b. r. na posiedzeniu Komisji Budżetowej Senatu dokonano przydziału referatów budżetowych. Referaty poszczególnych części budżetu objęli następujący Senatorowie: Prezydent Rzeczypospolitej—Sen. Pawelec; Sejm—Sen. Petrażycki; Senat—Sen. Malinowski M.; Kontrola Państwowa—Sen. Fudakowski; Prezydium Rady Ministrów—Sen. Śliwiński; Min. Spraw Zagranicznych—Sen. Jaroszewiczowa; Min. Spraw Wojskowych i Fundusz Kwaterunku Wojskowego—Sen. Osiański; Min. Spraw Wewnętrznych—Sen. Gołuchowski; Min. Skarbu (grupa A i B)—Sen. Siedlecki; Monopole—Sen. Rdułtowski; Min. Sprawiedliwości—Sen. Radziwiłł; Min. Przemysłu i Handlu—Sen. Lechnicki; Min. Komunikacji—Sen. Zarzycki; Ministerstwo Rolnictwa i Ref. Roln.—Sen. Serożyński; Min. Wyznań Religijnych i Ośw. Publ.—Sen. Ehrenkreutz; Min. Opieki Społecznej—Sen. Kwaśniewski; Fundusz Pracy—Sen. Kozłowski; Min. Poczty i Telegrafów—Sen. Dobaczewski; Emerytury i Zaostrzenia—Sen. Decykiewicz; Renty Inwalidzkie i Pensje—Sen. Lewandowski; Długi Państwowe—Sen. Heiman-Jarecki. Referat generalny ustawy skarbowej i preliminarza budżetowego objął Sen. Evert.

W dn. 9/XII b. r. odbyło się posiedzenie Komisji Samorządowej, na którym Sen. Śliwiński referował rządowy projekt ustawy o służbie w samorządzie terytorialnym. Po referacie rozwinęła się dyskusja, której nie ukończono.

GÓRNICCTWO I PRZEMYSŁ GÓRNICCTWO WĘGLOWE

PRZEMYSŁ WĘGLOWY W PAŹDZIERNIKU 1936 R.—Wydobycie węgla kamiennego w październiku 1936 r. ilustruje poniższe zestawienie:

Rejony węglowe	Październik 1936		Styczeń÷październik		
	ton	1936=100	ton	1936=100	1913 ton
Śląski	2 256 317	84'13	17 625 002	65'72	26 818 420
przec. dzienna	83 567	77'38	69 390	64'25	107 994
Dąbrowski ¹⁾	660 114	116'16	4 513 409	79'42	5 682 670
przec. dzienna	24 449	105'77	17 769	76'87	23 116
Krakowski ²⁾	240 225	146'27	1 577 736	96'07	1 642 330
przec. dzienna	8 897	134'54	6 211	93'92	6 613
Ogółem:	3 156 656	92'45	23 716 147	69'46	34 143 420
przec. dzienna	116 913	84'89	93 370	67'80	137 723

Wzrost wydobywania w październiku 1936 r. w porównaniu z wrześniem b. r. oraz z październikiem 1935 r. przedstawia się następująco:

Rejony	W stosunku:			
	do września 1936 r.		do października 1935 r.	
	ton	%	ton	%
Śląski	291 498	14'84	187 544	9'07
Dąbrowski	126 506	23'71	113 345	20'73
Krakowski	47 072	24'37	30 240	14'40
Ogółem:	465 076	17'28	331 129	11'72

Z powyższego zestawienia wynika, że wydobywanie węgla kamiennego w październiku b. r. wzrosło w porównaniu z wrześniem b. r. o 17'28%, w stosunku zaś do października 1935 r.—o 11'72%.

Ogólny zbyty węgla kamiennego w październiku w porównaniu z wrześniem wzrósł o 580 297 t (23'26%), przy czym zbyty węgla w kraju wzrósł o 513 597 t, a eksport—o 66 700 t. Ponieważ zbyty krajowy wzrósł w znacznie silniejszym stopniu niż wywóz za granicę, przeto w stosunkowaniu się zbytu krajowego do eksportu nastąpiło dalsze przesunięcie na korzyść zbytu krajowego; w ten sposób udział zbytu krajowego w ogólnym zbycie wzrósł do 72'62%, a eksportu—zmałał do 27'38%; odpowiednio liczby dla września wynosiły: 68'93% i 31'07%.

¹⁾ Obejmuje tylko kopalnie rej. dąbrowskie, o.

²⁾ Nie obejmuje kopalń rej. dąbrowskiego, które z dn. 1/1 1936 r. zostały administracyjnie przyłączone do okręgu krakowskiego.

Zaznaczyć przy tym należy, że ogólny zbyty węgla łącznie z zużyciem węgla na cele własne kopalń oraz na deputaty robotnicze i urzędnicze przewyższał bieżącą produkcję o 160 919 t, co oczywiście wpłynęło na odpowiednie zmniejszenie się zapasów węgla na zwalach kopalniach.

Wzrost (+) lub spadek (−) zbytu krajowego oraz eksportu w październiku w porównaniu z wrześniem w poszczególnych rejonach węglowych przedstawia poniższe zestawienie:

Rejony	Zbyty w kraju		Eksport	
	ton	%	ton	%
Śląski	+366 025	30'58	+ 48 569	7'32
Dąbrowski	+104 913	29'92	+ 18 191	16'32
Krakowski	+ 42 659	24'78	— 60	35'29
Ogółem:	+513 597	29'87	+ 66 700	8'60

Jak wynika z powyższego zestawienia, zbyty węgla w kraju w październiku b. r. w porównaniu z wrześniem wzrósł o 29'87%, a eksport—o 8'60%. Poprawa w zbycie węgla nastąpiła wskutek poważnego wzrostu zapotrzebowania w kraju oraz zwiększonego wywozu z obu rejonów eksportujących. Wzrost zbytu węgla na rynku wewnętrznym w październiku został wywołany zwiększonym zapotrzebowaniem ze strony wszystkich kategorii odbiorców, decydujący jednak wpływ miał poważny wzrost odbioru węgla dla celów opałow, a to zarówno ze strony handlu, jak też i konsumentów. Na wzrost odbioru węgla przemysłowego wpłynęło głównie zwiększone zapotrzebowanie przemysłów: hutniczego, chemicznego, obróbczego, rolniczego, papierniczego, włókienniczego oraz dostawy węgla dla koksarni, brykietarni i gazowni. Również—choć w znacznie mniejszych rozmiarach—wzrósł odbiór węgla ze strony pozostałych gałęzi produkcji, oprócz przemysłu cukrowniczego, którego zapotrzebowanie na węgiel w październiku w porównaniu z wrześniem nieznacznie zmalało. Wzmożony odbiór węgla w październiku zarówno na cele opału domowego, jak i ze strony przemysłu, wywołany został—poza czynnikami natury sezonowej—obawą wybuchu strajku na kopalniach.

Jak wykazuje tabl. III, eksport węgla za granicę w październiku wzrósł o 66 700 t, przy czym wzrost eksportu z rej. dąbrowskiego był stosunkowo wyższy, niż z rej. śląskiego. Wywóz na rynki środkowo-europejskie cokolwiek zmalał—a to na skutek zmniejszonych wysylek do Czechosłowacji i na Węgry. Na rynkach skandynawskich dała się zauważyć poprawa; w ten sposób zwiększył się wywóz węgla do Szwecji, Danii, Islandii i Finlandii. Natomiast do Norwegii ładunek się obniżył. Wysyłki na rynki bałtyckie, mianowicie do Łotwy, nieco się zwiększyły. Rynki zachodnio-europejskie i południowo-europejskie wykazały w październiku znaczną poprawę; poza Francją, Holandią i Grecją, do których wysyłki się zmniejszyły, wszystkie inne kraje, objęte tymi grupami rynków, znacznie zwiększyły swoje zapotrzebowanie na węgiel. Co się tyczy rynków pozaeuropejskich—to eksport doznał znacznego spadku, pomimo zwiększonych wysylek do Algieru i Argentyny; spadek wywozu do tej grupy rynków tłumaczy się przede wszystkim trudnościami w zdobyciu odpowiedniego tonażu. Wysyłki do W. M. Gdańska,

ak również odbiór węgla bunkrowego wykazały znaczną poprawę w następstwie ożywienia w eksporcie.

Obrót węgla, koksu i brykietów w październiku podany jest w tabl. IV. Jak wynika z tej tabeli, zapasy węgla w końcu miesiąca sprawozdawczego wynosiły 907 983 t.

Sytuacja w przemyśle koksarskim kształtowała się w dalszym ciągu pomyślnie. Produkcja koksu w październiku wynosiła 150 941 t, a zatem wzrosła o 14 243 t. Ogólny zbył koksu wynosił 196 206 t, z czego na zbył krajowy przypadło 148 493 t, a na eksport—47 713 t. Zapasy koksu w końcu miesiąca sprawozdawczego wynosiły 130 602 t, czyli zmniejszyły się w porównaniu z wrześniem o 45 324 t.

Zbył węgla kamiennego w kraju w październiku 1936 r.
Tabl. II

Rodzaj odbiorców	Październik 1936 ton	Styczeń ÷ październik			
		1 9 3 6 ton %		1 9 3 5 ton %	
I. — Przemysł					
Hutniczy:					
żelazny	135 130	1 027 562	6·90	929 825	6·74
innych metali	40 318	295 991	1·99	293 909	2·13
Koksiarne	208 520	1 760 166	11·82	1 542 643	11·19
Brykietarnie	18 214	124 143	0·83	146 950	1·07
Gazownie	31 339	217 939	1·46	216 068	1·57
Górnicy (kopalnie rud i kopalnie, nie mające węgla własnego) ¹⁾	8 470	52 024	0·35	44 130	0·32
Naftowy	5 314	43 820	0·29	47 780	0·35
Solny	12 165	84 581	0·57	80 360	0·58
Cementowy, ceramiczny, cegielniano i wapienny	133 143	974 305	6·54	792 170	5·75
Obróbczy (metalowy i inny)	18 365	96 717	0·65	91 906	0·67
Chemiczny	55 853	384 986	2·59	319 675	2·32
Garbarski i przetworów zwierz.	4 421	29 221	0·20	29 523	0·21
Rolniczy (przetwórczy rolny, browary, młyny, gorzelnie)	63 847	434 559	2·92	408 049	2·96
Cukrowniczy	50 226	296 335	1·99	276 378	2·00
Papierniczy	45 428	328 711	2·21	269 914	1·96
Włókienniczy	103 609	661 643	4·44	619 879	4·50
Inne gałęzie przemysłu	190 217	1 446 621	9·72	1 154 518	8·37
Razem przemysł¹⁾:	1 124 579	8 259 324	55·47	7 263 677	52·69
II. — Inni odbiorcy					
Koleje żelazne	308 598	2 417 287	16·23	2 437 483	17·68
Żegluga	1 690	17 468	0·12	21 926	0·16
Instytucje miejsk. (elektrownie, tramwaje, wodociągi i inne, oprócz gazowni)	63 842	383 195	2·57	372 574	2·70
Wojskowość	55 016	249 889	1·68	259 925	1·89
Instytucje państw.	25 085	131 887	0·89	107 593	0·78
Opał domowy ²⁾	335 535	1 725 584	11·59	1 409 199	10·22
Pośrednicy	318 665	1 705 117	11·45	1 913 861	13·88
Razem inni odbiorcy²⁾:	1 108 431	6 630 427	44·53	6 522 561	47·31
Ogółem w kraju:	2 233 010	14 889 751	100·00	13 786 238	100·00

Znaczne ożywienie w przemyśle węglowym, a poniekąd i większa o 1 liczba dni roboczych w październiku (27—wobec 26) w porównaniu z wrześniem—wpłynęły na silny wzrost wydobycia, co w konsekwencji przyczyniło się do wzrostu liczby wszystkich dniówek odrobionych o 201 988 (13·77%)—do 1 668 682. Z liczby wszystkich dniówek odrobionych—wzrosła liczba dniówek zwykłych odrobionych do 1 637 887, tj. o 197 513 (13·71%), i liczba dniówek nadliczbowych o 4 475 (17·00%) i wynosiła 30 795.

¹⁾ Bez zużycia na cele techniczne kopalni.

²⁾ Bez zużycia na deputaty.

Eksport węgla kamiennego w październiku 1936 r.

Tabl. III

Kraje	Paźdz 1936 ton	Styczeń ÷ październik			
		1 9 3 6 ton %		1 9 3 5 ton %	
I.—Rynki środkowo-europejskie					
Austria	82 250	630 348	9·07	948 775	12·49
Węgry	76 185	600 067	8·64	750 478	9·88
Czechosłowacja	3 040	9 895	0·14	3 926	0·05
Niemcy	3 017	20 316	0·29	187 718	2·47
	8	70	—	6 653	0·09
II.—Rynki skandynawskie	349 404	2 667 426	38·41	2 770 572	36·48
Szwecja	228 636	1 895 224	27·29	1 876 466	24·71
Norwegia	31 546	313 955	4·52	364 232	4·79
Dania	32 283	240 321	3·46	374 632	4·93
Islandia	5 537	13 192	0·19	20 320	0·27
Finlandia	51 402	204 734	2·95	134 922	1·78
III.—Rynki bałtyckie	9 267	46 523	0·67	43 987	0·58
Łotwa	9 267	44 968	0·65	41 457	0·55
Litwa	—	—	—	—	—
Kłajpeda	—	—	—	—	—
Estonia	—	1 555	0·02	2 530	0·03
IV.—Rynki zachodnio-europejskie	184 785	1 566 649	22·56	1 362 380	17·94
Francja	105 553	969 847	13·97	891 097	11·73
Belgia	55 782	407 242	5·86	262 042	3·45
Holandia	11 190	117 442	1·69	84 554	1·12
Irlandia	—	—	—	45 320	0·60
Szwajcaria	12 260	72 118	1·04	78 867	1·04
Anglia	—	—	—	—	—
V.—Rynki południowo-europejskie	82 229	896 445	12·91	1 490 410	19·63
Włochy	55 160	767 579	11·05	1 324 477	17·44
Jugosławia	3 300	8 420	0·12	61 680	0·81
Rumunia	7 042	7 227	0·11	6 293	0·08
Grecja	3 352	75 879	1·09	72 120	0·95
Hiszpania	4 050	4 750	0·07	4 200	0·06
Portugalia	1 570	2 690	0·04	2 030	0·03
Malta	7 755	29 900	0·43	19 610	0·26
VI.—Rynki pozaeuropejskie	32 562	361 874	5·21	263 051	3·46
Alger	5 155	34 065	0·49	57 977	0·76
Egipt	2 150	54 140	0·78	75 911	1·00
Pozostała Afryka	—	10 885	0·16	7 125	0·09
Argentyna	25 257	202 836	2·92	105 219	1·39
Brazylia	—	28 050	0·40	—	—
Daleki Wschód	—	—	—	—	—
Inne kraje	—	31 898	0·46	16 819	0·22
VII.—Węgiel okrętowy	64 543	534 826	7·70	465 391	6·13
Razem za granicę	805 040	6 704 091	96·53	7 344 566	96·71
VIII.—W. M. Gdańsk	36 792	240 884	3·47	250 150	3·29
Ogółem:	841 832	6 944 975	100·00	7 594 716	100·00

Liczba wszystkich dniówek opuszczonych spadła w październiku o 91 643 (28·46%) i wynosiła 230 404, stanowiąc 14·07% zwykłych dniówek odrobionych; do zmniejszenia się dniówek opuszczonych przyczynił się głównie spadek liczby tzw. „świętówek” o 112 464 (61·60%) do 70 105, wynosząc +28% zwykłych dniówek odrobionych—wobec 12·68% we wrześniu, i w mniejszym stopniu spadek liczby dniówek urlopowych, która wynosiła 64 658, czyli o 11 892 (15·53%) mniej.

W związku ze wzrostem zapotrzebowania na węgiel, liczba przeciętnie zatrudnionych robotników w kopalniach węgla kamiennego zwiększyła się w październiku o 1 411 (2·08%) i wynosiła 69 196.

Na przeciętnie zatrudnionego robotnika przypada w październiku dniówek zwykłych 23·67, wszystkich opuszczonych 3·33, w tym „świętówek” 1·01; odpowiednie liczby we wrześniu wynosiły: 21·25, 4·74 i 2·69.

Obrót węgla, koksu i brykietów w Państwie Polskim w październiku 1936 r.

Tabl. IV

(w tonach)

REJONY WĘGLOWE	Pozostałość z poprzedn. miesiąca	Wydobycie (produkcja)	Do dyspo- zytj	R O Z C H Ó D								Pozostałość na zwłaczach na następ. mies.
				Z b y t			Z u ż y c i e			Ogół- łem		
				W kraju	Za gra- nicę	Razem	Cele własne zakład.	Deputaty robot	urzęd.		Razem	
W ę g i e l k a m i e n n y												
Śląski	704 799	2 256 317	2 958 744	1 562 639	712 078	2 274 717	124 480	26 700	3 541	154 721	2 429 438	529 306
Dąbrowski ¹⁾	283 155	660 114	941 737	455 588	129 644	585 232	49 526	8 878	1 673	60 077	645 309	296 428
Krakowski ²⁾	84 887	240 225	325 082	214 783	110	214 893	22 626	4 639	70	27 935	242 828	82 254
Ogółem:	1 072 841	3 156 656	4 225 563	2 233 010	841 832	3 074 842	196 632	40 217	5 884	242 733	3 317 575	907 988
K o k s												
Śląski	175 928	150 941	326 869	148 493	47 713	196 206	56	—	6	61	196 267	130 602
B r y k i e t y												
Śląski	751	18 828	19 579	17 272	1 893	19 165	88	1	17	106	19 271	308

Oczywiście, obecna pomyślna koniunktura w przemyśle węglowym nie tylko wpłynęła na bardzo poważne zmniejszenie się liczby „świętówek” ale również na zmniejszenie się liczby robotników, przebywających na zwolnieniu turnusowym, których liczba wynosiła w końcu miesiąca sprawozdawczego 8 080—wobec 9 084 w końcu września. Stosunek liczby robotników, przebywających na turnusowym urlopie, do liczby robotników, zapisanych w tym samym okresie, wynosił w październiku 11,75%—wobec 13,36% we wrześniu.

Przeciętne wydobycie węgla na robotniko-dniówkę wzrosło w październiku w porównaniu z wrześniem we wszystkich rejonach i wynosiło: w rej. śląskim 2 096 kg—wobec 2 083 kg we wrześniu, w rej. dąbrowskim 1 589 kg—wobec 1 469 kg i w rej. krakowskim 1 527 kg—wobec 1 427 kg, przeciętnie dla całego Państwa wynosiło w październiku 1 914 kg—wobec 1 866 kg w poprzednim miesiącu, czyli wzrosło o 48 kg.

Przeciętne zarobki dorosłego mężczyzny w gotówce na dniówkę odrobioną nie uległy prawie zmianie i wynosiły w rej. śląskim w miesiącu sprawozdawczym zł 8:33—wobec zł 8:35 we wrześniu, w rej. dąbrowskim zł 6:80—wobec zł 6:76 i w rej. krakowskim zł 6:36—wobec zł 6:26.

Natomiast przeciętny miesięczny dochód dorosłego mężczyzny w gotówce w październiku—z powodu wzrostu liczby dniówek odrobionych, przypadających na przeciętnie zatrudnionego robotnika—wykazał dość poważny wzrost i wynosił w rej. śląskim zł 201:08—wobec zł 183:12 w poprzednim miesiącu, w rej. dąbrowskim zł 162:35—wobec zł 141:84 i w rej. krakowskim zł 155:92—wobec zł 134:29. Podobnie kształtował się całkowity dochód dorosłego mężczyzny, wynosząc: w rej. śląskim zł 218:73—wobec zł 200:24, w rej. dąbrowskim zł 175:81—wobec zł 155:20 i w rej. krakowskim zł 165:30—wobec zł 145:25 we wrześniu.

Przeciętny miesięczny koszt utrzymania rodziny robotniczej, składającej się z 4 osób, chociaż niejednolicie dla poszczególnych rejonów obliczany, wynosił w rej. śląskim zł 134:95—wobec zł 133:51 we wrześniu, a dla rej. dąbrowskiego pozostał bez zmian, wynosząc zł 91:35.

Omawiając sprawy robotnicze na kopalniach węgla kamiennego, zaznaczyć należy, że zawodowe związki robotnicze wypowiedziały z dniem 29/IX 1936 r. umowę zbiorową na Górnym Śląsku, domagając się: 1) skrócenia czasu pracy do 6 godzin dziennie przy zachowaniu obecnej płacy dniówkowej, 2) zmiany obliczenia wynagrodzeń za urlopy płatne oraz 3) obciążenia przemysłu na rzecz Spółki Brackiej.

PRZEMYSŁ NAFTOWY

NOWE DOWIERCENIE.—W ostatnich dniach listopada b. r. na kopalni „Polminu” „Zygmunt” w Rostokach został nawiercony w otworze Nr VIII gaz ziemny w ilości 463 m³/min. przy wolnym wypływie. Gaz ujęto głowicą i zapuszczono rurki produkcyjne.

Kopalnia „Zygmunt” w Rostokach znajduje się w sąsiedztwie znanych z wydajności kopalni, jak w najbliższej odległości: „Sądkowej”, potem „Jaszczwi”, „Męcince”, „Dobrucowej”, a dalej w Potoku i Krościenku. Oprócz gazów ziemnych kopalnia ta produkuje ok. 100 tropy miesięcznie.

Dotychczas uzyskano dowiercenia gazowe: w 1933 r.—Nr III z głęb. 1 001 m—120 m³/min., w 1934 r.—Nr IV z głęb. 1 015 m—150 m³/min., Nr V—z głęb. 1 025 m—800 m³/min., w 1935 r.—Nr VI z głęb. 1 047 m—70 m³/min. i w lipcu b. r.—Nr VII z głęb. 1 304 m—232 m³/min.

HUTNICTWO

WYTWÓRCZOŚĆ HUTNICTWA ŻELAZNEGO W LISTOPADZIE 1936 R. przedstawiała się—według danych tymczasowych—jak następuje (w tonach):

	1936		Listopad 1935
	Październik	Listopad	
Surówka	54 141	54 222	38 625
Stal	108 012	99 025	86 288
Wytw. walcown.	76 993	75 160	58 995
Rury żel. i stal.	5 852	4 935	5 369

Na wytwórczość hutniczą zaczyna już wywierać wpływ pewne sezonowe osłabienie, obserwowane wyraźnie w pracy stalowni i walcowni. W dziale wielkopiecowym osłabienie to jeszcze nie jest odczuwane, gdyż wytwórczość listopadowa była wyższa o 81 t od październikowej, co stanowi 0,15% zwiększenia. Jeżeli jednak uwzględnimy mniejszą liczbę dni pracy w listopadzie—to faktycznie okaże się, że przeciętna wytwórczość dzienna była większa w listopadzie o 4%. Pomimo zmniejszenia wytwórczości w stalowniach i walcowniach porównanie z listopadem 1935 r. wykazuje we wszystkich zasadniczych działach hutnictwa wzrost bardzo znaczny; jedynie rury wykazały produkcję o kilka procent mniejszą.

Procentowo w porównaniu z październikiem wytwórczość listopadowa zwiększyła się w surówce o 0,15%, natomiast obniżyła się w stali o 9,2%, w wytworach walcowniczych o 2,6% i w rurach o 15,6%. W porównaniu z listopadem ub. r. nastąpił wzrost wytwórczości w surówce o 40%, w stali o 14,7% i w wytworach walcowniczych o 27,5%, zmniejszenie zaś w rurach o 8,1%.

WYTWÓRCZOŚĆ HUTNICTWA CYNKOWEGO I OŁOWIANEGO W LISTOPADZIE 1936 R. przedstawiała się—według danych tymczasowych—jak następuje (w tonach):

	1936		Listopad 1935
	Październik	Listopad	
Cynk mufłowy i elektrol.	7 889	7 849	7 655
Blacha cynkowa	1 903	1 637	1 353
Kwas siarkowy	13 628	13 699	11 193
Ołów surowy	1 397	1 879	1 338

Jak widać z powyższego zestawienia, wytwórczość cynku zmniejszyła się nieznacznie, jeżeli jednak uwzględnimy, że ilość dni pracy pieców była w listopadzie mniejsza niż w październiku—to się okaże, że wytwórczość dzienna była w listopadzie wyższa niż w październiku o 2%. Również i dzienna produkcja kwasu siarkowego była wyższa w listopadzie o 3,9%, mimo że całomiesięczna wytwórczość wzrosła tylko o 0,5%. Produkcja blachy cynkowej wykazała dosyć znaczne zmniejszenie, natomiast produkcja ołowiu, w związku z polepszającą

¹⁾ Obejmuje tylko kopalnie rej. dąbrowskiego.

²⁾ Nie obejmuje kopalni rej. dąbrowskiego, które z dn. 1/1 1936 r. zostały administracyjnie przyłączone do okręgu krakowskiego.

się koniunkturą światową, znacznie wzrosła. W porównaniu z listopadem 1935 r. produkcja tegoroczna zaznaczyła się zwyczajną we wszystkich działach.

Procentowo w porównaniu z październikiem wytwórczość listopadowa była mniejsza w cynku o 0·5% i w blaszce cynkowej o 13·9%, natomiast wzrosła w kwasie siarkowym o 0·5% i w ołowiu o 34·5%. W porównaniu z wytwórczością listopada ub. r. wytwórczość tegoroczna była większa we wszystkich działach, mianowicie: w cynku o 3·1%, w blaszce cynkowej o 21·7%, w kwasie siarkowym o 22·4% i w ołowiu surowym o 40·5%.

PRZEMYSŁ DRZEWNY

EKSPORT DRZEWNEGO PRZEMYSŁU PRZETWÓRCZEGO W PAŹDZIERNIKU 1936 R.—Sytuacja eksportu drzewnego przemysłu przetwórczego kształtowała się w miesiącu sprawozdawczym mniej więcej na poziomie września b. r. Na podstawie danych Gł. Urz. Statyst. wywóz ten osiągnął w tym miesiącu wysokość 106 612 q wartości zł 3 537 tys., tj. zmniejszył się nieznacznie w stosunku do września b. r., a mianowicie o 4 733 q (4%) wagowo i o zł 93 tys. (2%) wartościowo. W porównaniu z październikiem ub. r. redukcja wywozu w omawianym okresie wyniosła 24 708 q (18%) pod względem ilościowym i zł 463 tys. (11%) pod względem wartościowym.

Znaczniejsze różnice w eksporcie w stosunku do września b. r. wystąpiły jedynie w zakresie deszczulek do opakowań, których wywóz spadł o zł 60 tys., oraz fryzów dębowych, gdzie spadek wynosił zł 78 tys. Inne pozycje wywozowe nie wykazują poważniejszych odchyłań.

W omawianym miesiącu wywóz obejmował następujące artykuły: deszczulki do opakowań 18 961 q wartości zł 285 tys., fryzy dębowe 20 579 q—zł 293 tys., klepki nieobrobione dębowe 9 217 q—zł 141 tys., klepki nieobrobione inne 1 958 q—zł 23 tys., deszczulki, tafle posadzkowe 5 033 q—zł 109 tys., szpuncy drewniane, becзки itp. wyroby bednarskie 388 q—zł 15 tys., forniery 827 q—zł 71 tys., listwy, gzymusy, ramy 101 q—zł 23 tys., dykty 41 878 q—zł 1 669 tys., meble gięte 4 336 q—zł 550 tys., meble inne 1 210 q—zł 110 tys., drzwi, ramy okienne, okiennice 434 q—zł 83 tys., wyroby drewniane osobno niewymienione 1 690 q—zł 165 tys.

Wywóz dykty utrzymywał się na poziomie września b. r. oraz października ub. r. Redukcja wywozu tego artykułu, jaka nastąpiła w I połowie b. r., wydaje się nie będzie wyrównana w tym roku, m. in. również dlatego, iż skutki dewaluacji walut niektórych państw europejskich wpłynęły raczej ujemnie na naszą zdolność konkurencyjną. Wywóz ten kierowany był do następujących ważniejszych krajów (w tys. zł): Anglia—378, Argentyna—318, Belgia—286, Holandia—213, Indie Brytyjskie—91, Egipt—91, Związek Południowo-Afrykański—43. Zmniejszył się w stosunku do września b. r. wywóz do Anglii—o zł 98 tys.,

do Holandii—o zł 21 tys., natomiast zwiększył się znacznie do Argentyny—o zł 188 tys., i Belgii—o zł 26 tys. Nasilenie wywozu do innych krajów pozostało niezmiennione.

Sprawa ulgowego cła wywozowego na olszynę znajduje się w toku prac specjalnej komisji, powołanej do zbadania tego zagadnienia.

Głównymi odbiorcami mebli giętych były (w tys. zł): Stany Zjedn.—218 i Anglia—172; w mniejszych ilościach wywóz ten kierowany był do Egiptu, Holandii, Indji Brytyjskich, Irlandii. Z ogólnej liczby wywozu mebli w 10 miesiącach b. r. meble surowe reprezentują kwotę zł 489 tys., meble zaś malowane, politurowane itp.—zł 5 508 tys. Największy udział w meblach malowanych posiadają (w tys. zł): Anglia—1 474, Stany Zjedn.—1 389, Egipt—652, Indie Brytyjskie—218, Holandia—217, przy czym w dalszym ciągu zaznacza się spadek wywozu do Stanów Zjedn., wynoszący w 10 miesiącach b. r. zł 245 tys. (15%), natomiast wzrost do Anglii—o zł 439 tys. (42%).

Wywóz fryzów dębowych odbywał się na następujące rynki (w tys. zł): Szwecja—72, Anglia—66, Niemcy—49, Szwajcaria—31, Czechosłowacja—27. Deszczulki do opakowań znajdowały zbyt głównie w Palestynie—zł 210 tys., oraz Holandii—zł 54 tys. Klepki nieobrobione dębowe były przedmiotem wywozu do (w tys. zł): Anglii—96, Belgii—23, natomiast deszczulki i tafle posadzkowe były eksportowane prawie wyłącznie do Anglii—zł 93 tys.

Należy zauważyć, iż w dziedzinie mebli—oprócz giętych—zarysowują się poważne możliwości wywozowe do Anglii oraz Stanów Zjedn.

Przeciętna wartość eksportowa 1 q najważniejszych artykułów drzewnego przemysłu przetwórczego w okresie 10 miesięcy b. r. w zestawieniu z tym samym okresem ub. r. wynosiła: deszczulki do opakowań—zł 15 (w 1935 r.—zł 17), fryzy dębowe—zł 15 (zł 15), klepki nieobrobione dębowe—zł 18 (zł 16), deszczulki, tafle posadzkowe—zł 33 (zł 42), dykty—zł 39 (zł 38), meble gięte—zł 139 (zł 155). Oczywiście jest, iż liczby te dają tylko ogólny obraz wahań wartości eksportowanych artykułów; są one jednakże częściowo odzwierciedleniem kształtowania się cen sprzedażnych.

Udział artykułów najważniejszych w wartości wywozu drzewnego przemysłu przetwórczego na odcinku 10 miesięcy b. r. przedstawiał się następująco: dykta—48%, meble gięte—17%, fryzy dębowe—10%, deszczulki do opakowań—6%, klepki nieobrobione—5%, deszczulki i tafle posadzkowe—3%; artykuły te stanowią łącznie 89% wartości wywozu drzewnego przetwórczego.

Udział artykułów drzewnego przemysłu przetwórczego w stosunku do wartości ogólnej wywozu drewna i wyrobów z niego, wynoszącej w okresie 10 miesięcy b. r. zł 139 699 tys.—wzrosł do 26%; niemniej jednak udział ten kształtuje się na poziomie niższym niż w ub. r. (28%).

Wywóz drzewny przetwórczy w okresie 10 miesięcy b. r. w porównaniu z analogicznym okresem ub. r. przedstawiał się następująco:

Nazwa towaru	1 ÷ X 1935		1 ÷ X 1936		Wzrost (+) lub spadek (—) w 1936 r. w stosunku do 1935 r.			
	q	tys. zł	q	tys. zł	q	tys. zł	w %-ach wagi	w %-ach wartości
Deszczulki do opakowań	194 728	3 301	156 009	2 326	— 38 719	— 975	20	29
Fryzy dębowe	229 809	3 496	244 622	3 666	+ 14 813	+ 170	6	5
Klepki nieobrobione dębowe	86 348	1 417	94 390	1 717	+ 8 042	+ 300	9	21
Klepki nieobrobione inne	15 952	277	13 475	185	— 2 477	— 92	15	33
Deszczulki, tafle posadzkowe	40 545	1 698	36 092	1 189	— 4 453	— 509	19	30
Szpuncy drewniane, becзки itp. wyroby bednarskie	3 690	224	5 555	179	+ 1 865	— 45	50	20
Ćwieki, kołki itp.	9 877	453	2 213	91	— 7 664	— 362	77	80
Fornier	9 751	841	9 435	842	— 316	+ 1	3	0·1
Listwy, gzymusy, ramy	738	102	593	140	— 145	+ 38	20	37
Dykty	471 172	18 131	435 001	17 139	— 36 171	— 992	8	5
Meble gięte	40 760	6 324	43 176	5 997	+ 2 416	— 327	6	5
Meble inne	5 561	640	8 490	665	+ 2 929	+ 25	52	4
Drzwi, ramy okienne, okiennice	113	7	3 804	533	+ 3 691	+ 526	33 razy	75 razy
Wyroby drewniane osobno niewymienione	4 604	249	14 896	872	+ 10 292	+ 623	224	250
O g ó ł e m:	1 113 648	37 160	1 067 751	35 541	— 45 897	— 1 619	4	4·3

Wyrobów koszykarskich wywieziono w miesiącu sprawozdawczym 2 146 q wartości zł 215 tys., obserwujemy więc tutaj wzrost w stosunku do września b. r. o 561 q (35%) wagowo, a o zł 62 tys. (40%) wartościowo; w porównaniu z październikiem ub. r. zaznaczył się wzrost wagowo o 240 q (12%) przy redukcji wartości o zł 2 tys. (1%).

Wyniki liczbowe eksportu tych wyrobów w okresie 10 miesięcy b. r. w zestawieniu z analogicznym okresem ub. r. są co prawda mniej korzystne niż w ub. r., gdyż zmniejszenie wartości tego wywozu wynosi zł 243 tys. (11%) przy wzroście wagowym 1 443 q (10%); wywóz ten w okresie 10 miesięcy b. r. wyniósł 15 957 q wartości zł 2 001 tys. Należy jednak wziąć pod uwagę, iż rok bieżący jest przełomowym w dziedzinie eksportu koszykarskiego, gdyż zamknął on dość długi

okres walki konkurencyjnej na rynkach odbiorczych, która przyczyniła się m. in. do spadku wywozu.

Prace organizacyjne w zakresie omawianego eksportu dobiegły końca. Z dniem 1/XII b. r. weszły w życie normy jakościowe-standarty wyrobów koszykarskich, zatwierdzone przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu. Normy te zostały przesłane do Związku Izb Przemysłowo-Handlowych; podają one warunki, jakim powinny odpowiadać eksportowane wyroby koszykarskie. Kontrolę norm jakościowych wyrobów koszykarskich przeprowadzać będzie Ogólnopolskie Zrzeszenie Eksporterów Wyrobów Koszykarskich pod ścisłym nadzorem samorządu przemysłowo-handlowego i rolniczego. W celu ujednolicenia akcji standaryzacyjnej wyrobów koszykarskich z ogólną polityką standaryza-

cyją do Biura Kontroli Eksportu wspomnianego Zrzeszenia ma wejść, jako stały doradca, przedstawiciel Inspektoratu Standaryzacyjnego Związku Izb Przemysłowo-Handlowych oraz przedstawiciel Związku Izb i Organizacji Rolniczych. Ważne również dla organizacji eksportowej koszykarstwa jest wyjaśnienie Min. Przemysłu i Handlu, iż zaświadczenia na bezcłowy wywóz wyrobów koszykarskich będą mogły być wydawane przez odnośne izby przemysłowo-handlowe jedynie dla wyrobów, wyprodukowanych na terenie danej izby; warunek ten uniemożliwi prowadzenie eksportu z okręgu krakowskiego via inne okręgi, co z kolei jeszcze bardziej zacieśni współpracę eksporterów tego najważniejszego okręgu z Ogólnopolskim Zrzeszeniem—współpracę, która jest istotnym czynnikiem wzmoczenia i zrationalizowania tego wywozu.

St. W.

RZEMIOSŁO

INAUGURACJA

NAUKOWEGO INSTYTUTU RZEMIEŚLNICZEGO

W dn. 4/XII b. r. w obecności Pana Wicepremiera Inż. Eugeniusza Kwiatkowskiego—jako zastępcy Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, który ze względu na chwilową niedyspozycję przybyć nie mógł, Panów Ministrów: A. Romana, M. Zyndram-Kościałkowskiego, Prof. Świętosławskiego, Wiceministra Dr. A. Rosego, Prezydenta m. st. Warszawy St. Starzyńskiego, Wojewody Jaroszewicza i innych dostojników państwowych oraz licznie zaproszonych gości odbyła się uroczysta inauguracja Naukowego Instytutu Rzemieślniczego im. Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

Uroczystość rozpoczęło przemówienie Prezesa Pos. A. Snopczyńskiego, który zaznaczył, że ta nowa instytucja powołana jest dla dobra ogółu rzemiosła polskiego.

W dalszym ciągu zebrania wygłosili przemówienia Panowie: Prezes F. Łopieński—o roli b. Muzeum Rzemiosł i Sztuki Stosowanej, oraz Płk. B. Sikorski—o powstaniu i zadaniach Naukowego Instytutu Rzemieślniczego.

Należy dodać, że myśl o powołaniu do życia Naukowego Instytutu Rzemieślniczego—przez przekształcenie na Instytut działającego w Warszawie od wielu lat Muzeum Rzemiosł i Sztuki Stosowanej—powstała na początku ub. r. Na zebraniu plenarnym pierwszego zjazdu Rady Związku Izb Rzemieślniczych powzięta została uchwała, przyjmująca projekt statutu Naukowego Instytutu Rzemieślniczego, opracowany przez Zarząd Związku. Tą samą uchwałą Rada upoważniła Zarząd do poczynienia starań, mających na celu utworzenie Naukowego Instytutu Rzemieślniczego z siedzibą w Warszawie, oraz do zawarcia przedwstępnych umów z Zarządem Muzeum Rzemiosł i Sztuki Stosowanej co do przejęcia przez Instytut całego majątku Muzeum.

Celem Instytutu Naukowego Rzemieślniczego im. Marszałka Piłsudskiego jest prowadzenie badań nad rozwojem rzemiosła w Polsce oraz współpraca z samorządem rzemieślniczym nad podniesieniem rzemiosła pod względem technicznym, gospodarczym, organizacyjnym i kulturalnym.

Instytut prowadzi kursy zawodowe dla rzemieślników, odczyty dyskusyjne, kursy dokształcania zawodowego itp., ponadto zajmuje się zbieraniem i ochroną wartościowych okazów dawnej i współczesnej sztuki rzemieślniczej, krzewieniem kultury artystycznej w rzemiosle oraz opracowaniem historii rzemiosła w Polsce. Instytut udziela stypendiów i zapomóg uzdolnionym rzemieślnikom na kształcenie i doskonalenie się w rzemiosle, organizuje i uczestniczy w krajowych i międzynarodowych zjazdach naukowych i konferencjach, dotyczących rzemiosła.

ROLNICTWO

PRZEBUDOWA USTROJU ROLNEGO A AKCJA ORGANIZACJI GOSPODARSTW I WSI.—Niedola wsi jest spowodowana w znacznej mierze wadliwym ustrojem rolnym, w małym jeszcze stopniu uzdrowionym przez reformy agrarne. Naprawić obecny stan rzeczy może tylko dalsza planowa akcja przebudowy ustroju rolnego, której podstawowymi formami jest scalenie i parcelacja¹⁾. Jak wiadomo, poprzez scalenie dąży się do nadania już istniejącym warsztatom rolnym takiej struktury powierzchniowej, która umożliwiłaby racjonalne gospodarowanie. Natomiast w drodze parcelacji tworzy się nowe warsztaty rolne, obejmowane przez nowych posiadaczy, niejednokrotnie przenoszonych z ośrodków o dużym zagęszczeniu ludności rolniczej, oraz powiększa się karłowate. I w jednym i drugim wypadku poprzez akcję przebudowy us roju rolnego dąży się do wytworzenia zdrowych warsztatów rolnych o strukturze agrarnej, gwarantującej im możliwości produkcyjne i zapewniającej byt w danych warunkach przyrodniczo-gospodarczych.

Przebudowa ustroju rolnego, doprowadzająca do powstania jednostek gospodarczych o zdrowych podstawach—to dopiero połowa pracy w zakresie gospodarczego i kulturalnego podźwignięcia wsi. Ze tak jest istotnie, dowodzą tego prace agrarne, prowadzone na początku naszej państwowości. Tworzono i wówczas nowe gospodarstwa, oddawano je osadnikom, których pozostawiano jednak własnemu losowi. Rezultat tej akcji był powszechnie wiadomy. Nie mogło zresztą być inaczej, skoro się weźmie pod uwagę ogrom zadań, ciężących na gospodarzu wiejskim. Uzależniona bowiem od warunków przyrodniczych i gospodarczych produkcja, przetwórstwo produktów rolnych oraz ich zbyt wymagają przecież znajomości tak wielu dziedzin fachowych. Nadto rolnik musi posiadać umiejętności organizacyjne dla powiązania wszystkich działów własnego gospodarstwa w sposób właściwy w danych warunkach przy oparciu się o rozporządzalne kapitały. Wobec tego, że środki pieniężne w drobnych gospodarstwach są ograniczone do minimum, a posiadane ręce robocze są największym ich kapitałem—praca stanowi przeto punkt wyjściowy dla organizacji drobnego warsztatu. Nadto rolnik musi cechować wielką wytrwałość, odporność i zaradność oraz umiejętność podpatrywania zarówno zjawisk przyrodniczych, jak i gospodarczych przynajmniej w rejonie jego pracy, trzeba bowiem wyciągać wnioski, oparte na analizie tego rodzaju zjawisk, i realizować je w formie poczynań we własnych warsztatach. Rolnika powinna również cechować ciekawość wiedzy, zabiegliwość, systema-

tyczność i umiejętność pracy, poczucie niezbędności ładu i porządku, a także planowość w realizacji zamierzeń gospodarskich.

Niezależnie od cech indywidualnych, niezbędnych każdemu rolnikowi, musi on nadto posiadać walory społeczne, czyniące go pożytecznym uczestnikiem zbiorowości wiejskiej. Walory te w czasach, gdy jednostka nie może samoistnie egzystować, gdy konieczna jest wielokierunkowa praca zespołowa—są nader ważne z punktu widzenia rozwoju wsi zarówno gospodarczego, jak i kulturalnego. Z pośród tych walorów społecznych wymienić należy przede wszystkim gotowość do efektywnej współpracy sąsiedzkiej i zgodnego współżycia wiejskiego; gotowość ta powinna przeobrazić się w czyn zbiorowy, oparty na zespołowej pracy dla podźwignięcia wsi. Z wyszczególnienia wymogów, które należałoby stawiać drobnemu rolnikowi, aby mógł on podjąć swemu zadaniu w obecnych warunkach egzystencji—wynika, że trzeba brać pod uwagę wiele nader różnorodnych momentów przy urabianiu gospodarza na pożytecznego obywatela Państwa.

Ten krótki rzut oka na obowiązki drobnego rolnika wobec własnego warsztatu, wsi i Państwa wskazuje na nieodzowność przyścia mu z pomocą agronomiczną zaraz po objęciu przezeń warsztatu rolnego, na którym ma samodzielnie dobrze gospodarować. Im z większym prymitywizmem spotykamy się na terenie wsi, tym bardziej jest potrzebna opieka fachowo-instruktorska. Dopiero dzięki niej możliwe jest osiągnięcie skutków, do których zmierza przebudowa ustroju rolnego. Chodzi tu o zastosowanie metod pracy tzw. agronomii społecznej, która zdążyła do racjonalnej organizacji indywidualnych gospodarstw i całych wsi. Aby to było możliwe, zastosowano specjalną metodę pracy instruktorskiej, zwaną akcją organizacji gospodarstw i wsi, zdążającą do racjonalnej organizacji chłopskiego gospodarstwa, uspołecznienia jego właściciela i pobudzenia go do pracy nad organizacją wsi, przede wszystkim przez uaktywnienie kółka rolniczego i jego agend.

Zastosowanie tej metody pracy na terenie wsi posiada podstawowe znaczenie państwowe, umożliwia bowiem przygotowanie do swego zawodu drobnego rolnika, na którego przecież stopniowo przesuwają się ciężar wyżywienia ludności miast i obowiązek dostarczenia surowców, niezbędnych w gospodarstwie państwowym.

W swym cyklu rozwojowym akcja ta przebyła już dwa podstawowe etapy pracy. Pierwszym—było zbadanie elementów składowych drobnych gospodarstw oraz życia i potrzeb rodziny włościańskiej. Moment ten o tyle jest ważny, że do niedawna podchodzono do organizacji drobnych gospodarstw z nastawieniem, wyniesionym z uczelni rolniczych, gdzie uczono li tylko metod organizowania gospodarstw folwarcznych. Postawienie tego zagadnienia na właściwej płaszczyźnie,

¹⁾ P. również artykuł „Reforma rolna” — zesz. 48/1936, str. 1425 i następn.

opartej na analizie potrzeb i możliwości drobnego rolnictwa, więc przede wszystkim pod kątem widzenia potrzeb samozaopatrzenia i wykorzystania własnych rąk roboczych—jest niewątpliwie zasługą tego działu pracy. Znaleźnię właściwych form organizacji gospodarstw chłopskich zostało rozpowszechnione wśród personelu instruktorskiego w ten sposób, że pracownicy agronomii społecznej zostają przeszkoleni w okręgach ćwiczebnych organizacji gospodarstw¹⁾. W ten sposób zyskuje się kadry pracowników, umiejących już pracować na terenie wsi, bo mających odpowiednie metodyczne podejście, wyniesione z okręgów ćwiczebnych, które zużytkowują zarówno przy organizowaniu pojedynczych gospodarstw, jak i całych wsi.

Drugim etapem, przebyłym w tym dziale pracy—jest odnalezienie właściwych form oddziaływania na szersze kręgi warsztatów rolnych, tj. form pracy zespołowej. Chodzi bowiem o rozpowszechnienie postępu rolniczego i kulturalnego na terenie całych wsi, co byłoby bez metod zespołowych nieosiągalne—nie można bowiem otoczyć opieką instruktorską każdego z istniejących lub powstających warsztatów rolnych.

Przepracowanie powyższych problemów stanowi dziś podstawę do organizowania całości wsi, jest zatem punktem wyjściowym dla podniesienia opłacalności drobnych gospodarstw oraz uspołecznienia i uaktywnienia ich właścicieli w kierunku pracy dla dobra wsi.

Przebudowa ustroju rolnego, tworząc nowe gospodarstwa, upełnolniając i znosząc szachownicę, dała ponad milion gospodarstw o zdro-

wej strukturze rolnej. Przede wszystkim te przeto gospodarstwa powinny być objęte akcją organizacji gospodarstw i wsi. Jest to jednym z największych obowiązków izb rolniczych, których jednym z ustawowych zadań w zakresie samodzielnego popierania rolnictwa—jest opieka nad gospodarstwami, powstałymi z przebudowy. Na ostatnio odbytym zjeździe dyrektorów izb rolniczych wydane zostały przez Ministerstwo Rolnictwa i Ref. Roln. stosowne zalecenia w tym kierunku; zalecenia te zmierzają w kierunku wytwarzania i powiększania zespołów odpowiednio przygotowanych pracowników instruktorskich, którzy rozmieszczeni w swych niewielkich rejonach pracy mogliby skutecznie oddziaływać w sposób masowy i wszechstronny, stosując metody pracy wyżej omówione. Oczywiście, akcja organizacji gospodarstw i wsi nie może dotyczyć wyłącznie gospodarstw z przebudowy. Tym niemniej gospodarstwa te w pierwszym rządzie będą obejmowane opieką, jako najbardziej tej pomocy potrzebujące. Dopiero w miarę rozporządzalnych sił i środków—opieka agronomiczna będzie rozciągana i na gospodarstwa inne, nie powstałe z przebudowy.

B. J-ski

PAŃSTWOWE GOSPODARSTWO LEŚNE — p. str. 1495.

OBNIŻKA TARYF KOLEJOWYCH NA KRAJOWE NASIONA OLEISTE I OLEJE ROŚLINNE — p. str. 1511.

HANDEL

HANDEL ZAGRANICZNY

FORMY CLEARINGU W POLSCE

Clearing, nazywany czasami rozrachunkiem, czasami rozliczeniem—oznacza zasadniczo obrót towarów bez transferu dewiz, czyli płatność za towary zagraniczne krajowymi. Jako system obrotu z zagranicą stosują go kraje, pragnące izolować swój pieniądź od wahań kursów, zależnych od wyniku obrotu towarowego i kapitałowego z zagranicą. Jednakże w rzeczywistości jest on stosowany również jako metoda forsowania zbytu własnych towarów. W obecnym stanie rzeczy mówić już można o clearingu jako systemie polityki handlowej, zmierzającej w obu kierunkach. Klasycznym przykładem tego rodzaju ujęcia jest clearing, stosowany przez Niemcy. Odcięcie od transferu zarówno walut obcych jak i własnej hermetycznie zabezpiecza w Niemczech stałość kursu wewnętrznego waluty niemieckiej w stosunku do zagranicznych. Obecnie nie można mówić o kursie waluty niemieckiej jako o czymś określonym, istnieje bowiem szereg kursów, poza wewnętrznym, które odpowiednio manipulowane zmierzają w drugim ze wskazanych wyżej celów do zmuszania krajów, mających dodatni bilans handlowy z Niemcami, do odbierania swych należności od Niemiec towarami niemieckimi. Tą drogą osiągają Niemcy równowagę obrotów z krajami ujemnego dla siebie bilansu, a tym samym zmierzają do wygosparowywania w obrotach z krajami wolnego obrotu dewizami nadwyżki bilansu płatniczego.

Powstaje pytanie, czy Niemcy, jako kraj embargo walutowego, zdołają osiągnąć całkowitą izolację wewnętrznego obiegu waluty od zagranicy w zakresie należności za import. Otóż, nie jest to osiągalne, ponieważ istnieją organizacje międzynarodowe monopolistyczne, posiadające surowce nie zastąpione. Organizacje te zmuszają każdy kraj do odbioru swych towarów na warunkach przez siebie dyktowanych. Dlatego też najbardziej zamknięty ustrój obiegu pieniężnego zmusza jednak do pozostawiania pewnych przejść, którymi musi wyjść część dewiz z obiegu wewnętrznego, a tym samym muszą, już choćby z tego względu, być wygosparowane pewne nadwyżki w bilansie płatniczym, potrzebne dla pokrycia takich płatności.

Nadmieniliśmy wyżej o różnych kursach zagranicznych waluty niemieckiej. To różniczkowanie kursów zależy od stopnia przepłacania przez gospodarstwo niemieckie importu pewnych towarów za cenę odbioru należności w towarze niemieckim. Taki kurs różniczkowy jest naszym innym, jak obciążeniem importera niemieckiego—kosztem konkurencyjności towaru niemieckiego, oferowanego w ilości większej

od naturalnego układu, istniejącego przed wprowadzeniem tej metody polityki handlowej.

Naturalnie, system dumpingowy przy pomocy kursu waluty zagranicznej faktur niemieckich, nie opiera się, jak wiemy, tylko na tym. Wszystkie prawie kraje, a zwłaszcza wierzycielskie, zostały zaskoczono wprowadzeniem embargo w Niemczech; w wyniku tego posunięcia stały one się posiadaczami tzw. kont blokowanych, czyli zamrożonych. Przystosowując się do nowej sytuacji, wymagającej odbioru należności z Niemiec w towarach, płaciły te państwa za upłynnienie swych należności stratą, jaka wynikała z przymusowego zakupu towarów niemieckich.

Powyższe wyjaśnienie służy jako przykład najbardziej rozbudowanego systemu clearingu jako metody obrotu towarowego maksymalnie bezdewizowego z zagranicą.

W Polsce sytuacja jest wybitnie odmienna. Przede wszystkim nie mamy do czynienia ze zjawiskiem różnorodnych kursów waluty polskiej za granicą, ani też wyraźnego oderwania wewnętrznego kursu waluty od zagranicznego. Wszelkie pomysły manipulowania walutą zostały odrzucone. Jedyną istotną przyczyną wprowadzenia reglamentacji dewizowej w Polsce było przecież nic innego, jak właśnie zachowanie niezmiennego kursu waluty w obliczu niebezpieczeństwa wydręnowania z obiegu normalnych zapasów dewiz. Dlatego też system rozrachunku, jako środek forsowania eksportu polskiego na zewnątrz, nie istnieje. Odwrotnie—jest to sposób zabezpieczenia przed zamrożeniem naszych należności w krajach, nie płacących dewizami.

Poniższe zestawienie, oparte na danych Gł. Urz. Statyst., ilustruje rozmiary naszych obrotów rozrachunkowych (w tys. zł):

	Wywóz Przywóz 1935 r.	
Całkowity obrót towarowy	925 040	860 645
Obrót towarowy clearingowy:		
zł	173 306	149 230
% całkowitego obrotu	18'0	17'0
w tym:		
Bułgaria	1 576	5 021
Jugosławia	7 946	8 961
Niemcy	139 907	123 909
Rumunia	7 917	5 340
Turcja	1 245	1 338
Węgry	4 715	4 661
	9 mies. 1936 r.	
Całkowity obrót towarowy	741 287	725 564
Obrót towarowy clearingowy:		
zł	146 513	161 151
% całkowitego obrotu	19'9	22'0

¹⁾ P. „Polska Gospodarcza” zesz. 36/1936, str. 1044.

w tym:		
Bulgaria	3 940	3 552
Hiszpania	4 005	7 870
Jugosławia	6 455	6 320
Niemcy	103 075	104 418
Rumunia	2 192	3 352
Szwajcaria	7 455	18 202
Turcja	1 811	1 748
Węgry	3 969	3 476
Włochy	13 611	12 213

Jak widać z zestawienia, obroty rozrachunkowe Polski z zagranicą obejmują ok. 20% obrotów towarowych z zagranicą. I tak, w całym roku 1935 rozrachunek obejmował 18% naszego wywozu i 17% przywozu, w roku 1936—według danych za 9 miesięcy—rozrachunek obejmując w wywozie ok. 20% a w przywozie—22%¹⁾. W tym samym czasie malało saldo dodatnie bilansu z wymienionymi krajami—po pierwsze z tego powodu, że zwiększenie wywozu pomimo ofiar w cenie, jakie ponieść mógł eksporter polski, jest nieosiągalne, po wtóre z tego względu, że obrót rozrachunkowy nie może wygospodarować nadwyżek w bilansie płatniczym. Dodatkowo saldo, jakie obserwujemy w obrotach handlowych z krajami rozrachunku, nie oznacza zatem nic innego, jak zaległą wierzytelność naszych eksporterów za granicą.

Z danych tego zestawienia obserwujemy drugie zjawisko, a mianowicie: figurowanie w 1936 r. w liście krajów rozrachunku: Hiszpanii, Szwajcarii i Włoch. Świadczy to o zwiększeniu wachlarza państw, z którymi prowadzimy rozrachunek w obrotach towarowych, a ponadto o dalszej akcji samoobronnej naszej polityki handlowej, wobec nieuniknionych zamrożeń w wymienionych krajach. Dlatego też nie możemy mówić o tendencjach naszej polityki handlowej w kierunku rozszerzania metody rozrachunku z zagranicą. Ta sama przyczyna dyktowała formy naszego rozrachunku z zagranicą. Formy te zilustrujemy na kilku przykładach najbardziej różnych.

Stosunkowo najpóźniejsza, a jednocześnie najbardziej wypracowana jest forma obrotu rozrachunkowego polsko-niemieckiego lub polsko-włoskiego. Dodać należy, że obejmuje on znakomitą większość naszego rozrachunku z zagranicą.

Obrót z Niemcami obejmuje ok. $\frac{1}{3}$ całego naszego obrotu towarowego z zagranicą, na odcinku rozrachunkowym stanowiąc ok. 60% tych obrotów. Obrót z Włochami (dotąd jeszcze nie wykazujący normalnego tempa) stanowi $7\frac{1}{2}\%$ całości rozrachunku. Trzeba ponadto nadmienić, że obecnie obroty z krajami rozrachunku pochłaniają całość dawnego transferu—zarówno towarowego, jak i poza-towarowego (cała turystyka i płatności, wynikające z innych tytułów, są włączone w obrót rozrachunkowy).

Wracając do formy rozrachunku, stosowanej w obrotach z Niemcami (a z niewielkimi zmianami i z Włochami), spróbujemy scharakteryzować ją w kilku zdaniach. Przede wszystkim forma ta wyodrębnia się ustaleniem jednego kursu, zasadniczo stałego w obrotach; relacja ta mogłaby być zmienna jedynie po dodatkowych porozumieniach. W skutek tego—przy zasadniczej stałości kursu waluty—ceny towarów są mniej więcej stałe, zależnie od poziomu cen w kraju zbytu; a zatem z tej strony eksporter w rozrachunku nie jest narażony na zmiany nie uwzględniane w normalnej kalkulacji handlowej. Oczywiście, abstrahujemy od komplikacji dewaluacyjnych—nie grających roli w normalnym biegu rzeczy.

Drugą zmienną cechą tak uregulowanego obrotu, jest jego ciągłość. Importerzy w Polsce wpłacają swoje należności w terminie płatności na konta rozrachunkowe, eksporterzy zaś polscy stale z tego konta odbierają pokrycie—w miarę, jak zagraniczni odbiorcy wpłacają należności. Przy dużej płaszczyźnie wymiany (gwarantowanej szerokimi kontyngentami wzajemnymi)—następuje niwelacja sezonów obrotów i stała ciągłość płatności.

Trzecią cechą, warunkującą dobre funkcjonowanie tak pojętego obrotu, jest planowanie rozdziału pokrycia. Polega ono na tym, że dość często, bo raz na miesiąc, obydwie strony ustalają, jakie sumy z przypuszczalnego stanu konta w następnym miesiącu zostaną przeznaczone na pokrycie należności eksportera w tymże miesiącu. Planowanie to jest projektowane i ustalane przez zbierające się razem komisje rządowe, z jednej strony polską, z drugiej—niemiecką. Planowanie odbywa się zasadniczo w granicach kontyngentów umownych, objętych układem rocznym, z przystosowaniem jednakowoż tych kontyngentów do aktualnego planowego pokrycia. Metoda ta zabezpiecza przed powstawaniem dłużerterminowych zaległości w płatnościach.

W podobny sposób odbywać się będzie obrót polsko-włoski i, prawdopodobnie, polsko-szwajcarski z chwilą uregulowania umownego tego obrotu. Na marginesie obrotów polsko-niemieckich dodać należy, że zasadniczy układ gospodarczy (traktat) jest uzupełniany szeregiem umów branżowych naszych eksporterów z odpowiednimi związkami branżowymi w Niemczech. Umowy te dodatkowo gwarantują stronom sezonowe wyzyskiwanie kontyngentów i odpowiedni poziom cen.

Jako zupełnie odmienny typ obrotów rozrachunkowych przytoczyć można obroty polsko-węgierskie, podobne z reguły do polsko-rumuńskich i innych, praktykowanych z Europą Południowo-Wschodnią. Główną cechą, charakteryzującą obrót polsko-węgierski (i polsko-rumuński), jest wyrównywanie kursu waluty ponad kurs paritetowy, przyjęty do rozrachunku przez Rząd węgierski. Ponieważ poziom cen na Węgrzech, dawno oderwał się od poziomu, istniejącego przed reglamentacją dewizową, a mimo to władze dewizowe węgierskie nie uznały deprecjacji pengó—powstała konieczność wyrównywania faktur w postaci nadpłat (Aufgeldów). Nadpłaty te powstają stąd, że faktury węgierskie w Polsce, przeliczane według kursu paritetowego, byłyby podszacowaniem ceny towaru węgierskiego, a odwrotnie—towary polskie, płacone w pengó paritetowych, byłyby zbyt tanie w porównaniu z rzeczywistym poziomem cen. Wobec tego Bank Emisyjny węgierski, jako dysponent walutowy, obciąża u siebie odbiorców towarów polskich nadpłatami na rzecz eksporterów towarów węgierskich do Polski. Następnie, ponieważ dla różnych towarów wyrównania te kształtują się na różnych poziomach, zachodzi potrzeba wiązania ze sobą szeregu tranzakcji—tak, aby suma nadpłat, zebranych z importu polskiego, pokryła wyrównanie, niezbędne dla zespołu tranzakcji eksportu węgierskiego do Polski.

Wskutek tego to, co w obrotach polsko-niemieckich jest planowane umownie, w obrotach polsko-węgierskich odbywa się w drodze do różnych porozumień Polskiego Towarzystwa Handlu Kompensacyjnego z węgierskim partnerem.

Omawiając, jak to próbowaliśmy uczynić powyżej w sposób szkicowy, formy rozrachunku, widzimy dużą mozaikę form, nawet zasadniczych obrotów rozrachunkowych.

Warto zauważyć, że obroty z innymi krajami, jak: Turcją, Bułgarią, Jugosławią czy wreszcie z Hiszpanią, odbywają się na jeszcze innych zasadach I tak, w obrotach z Turcją, Bułgarią, Jugosławią mamy do czynienia ze stałym kursem waluty, przyjętym dla rozrachunku. W obrotach turystycznych mamy znów inny kurs, ale również stały. Ponadto obroty te nie są skrępowane zasadniczo kontyngentami, wyjątek stanowią towary reglamentowane autonomicznie. Wreszcie planowanie nie odbywa się umownie, ale przez każdy kraj samodzielnie. Obroty z Hiszpanią odbywają się w formie transakcji sporadycznych.

Obrazując mozaikę form rozrachunku, i dodając do tego labirynt instytucyj, jakie kolejno, względnie równolegle decydują o warunkach poszczególnych transakcyj, otrzymamy obraz dość dużej pozornie gmatwaniny norm i dużej przewlekłości procedury.

Weźmy jako przykład obrót polsko-węgierski. Importer z Węgier—poza normalnymi czynnościami handlowymi—musi uzyskać pozwolenie przywozu w P. T. H. K. Aby je uzyskać, winien przed otrzymaniem towaru wpłacić należność wg faktury, wizowanej w Budapeszcie na konto P. T. H. K. w Banku. Jeśli towar ma być płacony w transakcji na kredyt, winien złożyć w P. T. H. K. zabezpieczenie w formie weksłu

¹⁾ Zestawienie powyższe tylko ilustruje obroty rozrachunkowe. Nie jest ono ściśle choćby dlatego, że w 1935 r. część obrotów z krajami rozrachunku (oparta o przywóz, niezakazany do przywozu w Polsce) była płatna w dewizach. Z drugiej strony część obrotów z Hiszpanią, Szwajcarią, Włochami, a także Austrią, która nie figuruje w zestawieniu—była w początku 1936 r. przeprowadzana w obrocie dewizowym.

lub listu gwarancyjnego bankowego. Ponadto w wypadku, gdy cena towaru nie jest ostateczna, a faktura jest pro-forma, musi on wpłacić cenę orientacyjną, wyznaczoną na podstawie notowań przez Centralną Komisję Przywózową. Regulacja ostateczna następuje na podstawie cen faktury ostatecznej

Eksporter do Węgier winien przed zawarciem transakcji złożyć zgłoszenie—zobowiązanie wywozu w P. T. H. K. O ile pokrycie dla tego transakcji mieści się w planie—zgłoszenie jest przyjęte. Następnie przy wysyłaniu towaru musi się zaopatrzyć w świadectwo rozrachunkowe na wywóz. Świadectwo to, skierowane z towarem, jest zwracane eksporterowi po potwierdzeniu przez urząd celny. Po zapadnięciu płatności i dokonaniu wpłaty przez odbiorcę na Węgrzech, P. T. H. K. otrzymuje awizo od banku węgierskiego. O ile z wpłat importerów z Węgier jest dostateczne pokrycie, i zapada kolejność płatności dla eksportera, otrzymuje on swą należność w złotych w banku lub P. T. H. K.

W przywozie z Niemiec obowiązuje ponadto świadectwo rozrachunkowe na przywóz.

Zdać sobie jednak należy sprawę z tego, że narastanie obrotów clearingowych w Polsce jest już kilkoletnim procesem, wynikającym, jak raz już podkreśliliśmy, zawsze z potrzeb samoobrony naszej w stosunku do krajów embargo walutowego, nigdy zaś nasz rozrachunek nie był stosowany zaczepnie, a tym samym nie był planowany.

Po wprowadzeniu reglamentacji dewizowej narzuca się potrzeba uporządkowania odcinka obrotów rozrachunkowych. Pierwszym posunięciem na tym odcinku jest utworzenie Polskiego Instytutu Rozrachunkowego, jako skoncentrowanego ośrodka dyspozycyjnego. Pozwoli to, na lepsze scharonizowanie i możliwe zautomatyzowanie rozrachunku. Niewątpliwie pewne uproszczenie procedury da się osiągnąć, np. równoległe istnienie pozwoleń przywozu i świadectw rozrachunkowych nie zawsze jest potrzebne, ponadto w samej technice pracy P. T. H. K. jest pewien przerost („zobowiązanie wywozu“). Pamiętać jednak musimy o tym, że uporządkowanie wyłącznie administracyjne tej dziedziny nie wystarczy, że bardzo wiele w rozwoju technicznym naszego rozrachunku stanowić może pomoc ze strony bankowości. Na tym polu jest jeszcze wiele do zrobienia w kierunku niwelowania sezonów obrotu (synchronizowania płatności) i dopomagania eksporterom, względnie importerom w dostosowywaniu się do warunków obrotu rozrachunkowego, wymagających zasadniczo płatności krótkoterminowych. Dobra administracja rozrachunku winna działać tak, jak każda inna administracja, a mianowicie—tak, aby jej ciężaru nie odczuwało życie gospodarcze, tak, aby nie była ona przeszkodą w obrotach, ale sprawnie funkcjonującym organem, powstałym na tle skomplikowanych procesów zatrzymywania przekazów pieniężnych i przeprowadzania płatności za towar towarem.

Reasumując powyższe uwagi, podkreślamy, że nasze metody clearingowe stanowiły jeszcze w okresie przed reglamentacją dewizową samoobronę przeciw zamrożeniom i stanowią system optymalnego napięcia obrotów. Ponadto tym samym odciążają na swoim odcinku gospodarke dewizową i niejako izolują ją od trudności pokrycia w zakresie surowców. Wreszcie wywołują współzainteresowanie wzajemne krajów w rozszerzaniu nomenklatury wymiany i wzajemnych warunków zbytu, co w obrotach z niektórymi krajami jest pożądane. Natomiast, podnieść musimy, że o ile na tym odcinku polityka handlowa i organizacja administracyjna swoją pracę wykonały—to strona kredytowo-bankowa nie jest jeszcze załatwiona.

Z. Łopiński

HANDEL WEWNĘTRZNY

RUCH CEN W OKRESIE LIPIEC—PAŹDZIERNIK 1936 R.

Obroty handlowe w III kwartale uległy dalszemu wzmoczeniu i nie wykazywały normalnego w miesiącach letnich osłabienia. Związane to było przede wszystkim z postępującą poprawą koniunktury, z oddziaływaniem (zresztą wzajemnym) ustalającego się coraz mocniej ruchu zwykłego cen, z poprawą siły nabywczej zarówno wsi, jak i miast—ze względu na zwiększony dochód ze sprzedaży zbóż oraz ze względu na wzrost zatrudnienia, wreszcie—w niewielkim stopniu—z tezuracją towarową, która jednak w III kwartale miała tendencję słabnącą i dopiero w ostatnich dniach wystąpiła ponownie, po dewaluacji szeregu

walut europejskich. Październik też wykazał stosunkowo wysoki poziom obrotów, które częściowo jednak, zwłaszcza na początku miesiąca, przybrały charakter spekulacyjny, co zaraz wiązało się ze zwykłą cen. Spekulacyjne zaburzenia w obrotach i ruchu cen, które były zresztą dość krótkotrwałe, spotkały się—jeśli chodzi o dziedzinę kosztów utrzymania i budownictwa—z przeciwdziałaniem czynników administracyjnych.

Liczby, ilustrujące w pewnym stopniu rozwój obrotów, jak wpływy z opłat stemplowych, sumy weksli wystawionych, wskaźnik ładunków kolejowych—wykazywały w okresie sprawozdawczym (po usunięciu już momentu sezonowości) tendencję zwykłą. Naprzód więc wpływy z opłat stemplowych podniosły się w dalszym ciągu z zł 20·0 miln. w II kwartale do zł 20·6 miln. w III kwartale. Suma weksli wystawionych, która w II kwartale zwykła do zł 298 miln. (w kwietniu) do zł 494 miln. (w czerwcu), w lipcu spadła do zł 294 miln., by następnie znów silnie zwykła, dochodząc do zł 372 miln. we wrześniu i zł 387 miln. w październiku; oczywiście, trzeba pamiętać, że pewną rolę odgrywały weksle finansowe, a poza tym trzeba podkreślić, że zwykły ruch weksli w ostatnich miesiącach odbywał się mimo zwiększania się udziału transakcji gotówkowych w ogólnej sumie transakcji. Wskaźnik ładunków kolejowych wynosił w II kwartale przeciętnie miesięcznie 70·5, a w miesiącach sprawozdawczych—prócz sierpnia—utrzymywał się na poziomie znacznie wyższym, wynosząc we wrześniu 72·6 i w październiku 73·6.

Zaznaczyć jeszcze należy, że wskaźnik inwestycji w II kwartale b. r. wynosił 54·4, a w III kwartale 57·4 (z usunięciem sezonowości). Wskaźnik zbytu wewnętrznego produktów przemysłowych podniósł się z 75·4 w II kwartale b. r. do 78·2 w III kwartale b. r., przy czym wskaźnik zbytu dóbr konsumcyjnych podniósł się z 87·7 do 90·3, dóbr zaś inwestycyjnych—z 58·7 na 61·9.

Na ruch zwykły cen w okresie sprawozdawczym—poza wspomnianymi wyżej perturbacjami spekulacyjnymi—oddziaływała przede wszystkim poprawa koniunktury i ściśle z nią związana poprawa siły nabywczej wsi i miast; a poza tym—bezpośrednio lub pośrednio—reglamentacja dewizowa i towarowa, oraz zwykła tendencja cen światowych. Na dobre kształtowanie się cen rolniczych niewątpliwie oddziaływała celowa polityka rolnicza (w zakresie płatności podatkowych, premii, kredytów itp.). Ruch zwykły cen miał jednak przebieg łagodny, nie zakłócając od tej strony rozwoju koniunktury.

Ruch wskaźników cen hurtowych przedstawia następujące zestawienie (na podstawie danych Instytutu Badania Koniunktur oraz Gł. Urz. Stat.):

		Wskaźnik ogólny	Artykuły rolne kraj.	Artykuły przemysł.			
Październik	1929	94·0	88·8	97·0			
„	1930	82·4	74·2	86·7			
„	1931	70·9	63·7	73·9			
„	1932	61·9	52·8	65·7			
„	1933	57·9	50·1	60·6			
„	1934	54·4	45·5	57·9			
„	1935	54·5	46·5	57·3			
„	1936	55·5	48·0	57·9			
		Artykuły rolne: sprzedawane przez rolników		Artykuły przemysłowe: hurtowe półfabrykaty wyrobione gotowe			
Lipiec	1935	35·6	51·9	54·0	54·6	60·3	
Sierpień	„	36·7	53·7	53·9	54·8	60·3	
Wrzesień	„	37·7	55·1	53·6	55·7	60·4	
Październik	„	38·1	55·0	54·4	56·1	60·9	
Styczeń	1936	35·4	49·3	54·5	53·7	59·8	
Luty	„	36·5	48·7	54·8	53·6	59·5	
Marzec	„	36·2	48·9	55·1	53·3	59·3	
Kwiecień	„	38·8	51·2	54·6	53·4	59·1	
Maj	„	39·8	52·9	55·1	54·0	58·8	
Czerwiec	„	39·4	52·6	55·0	55·2	59·0	
Lipiec	„	37·0	52·3	55·5	56·4	59·6	
Sierpień	„	37·0	53·1	55·6	56·6	59·6	
Wrzesień	„	38·7	54·2	56·2	56·6	59·7	
Październik	„	41·9	54·4	56·5	56·9	60·1	
Październik	1934	36·1	55·9	56·1	55·2	62·1	
Październik	1933	40·2	60·3	58·0	59·4	64·1	

W III kwartale w lipcu ceny hurtowe nieznacznie niżkowały, po czym w sierpniu wzrosły do poziomu czerwowego i następnie już stale zwykły. Od czerwca do października (co się pokrywa z ruchem od sierpnia do października) ceny hurtowe podniosły się o 3·0%. W porównaniu ze stanem przed rokiem ceny hurtowe były wyższe o 1·8%.

Jeśli chodzi o ceny artykułów rolniczych (łącznie z kolonialnymi oraz innymi, objętymi grupą ogólną żywności i łąbek)—to zmiany we wskaźnikach poszczególnych pozycji przedstawiały się następująco (wskaźniki: 1928 r.=100):

	Czerwiec	Lipiec	Sierpień	Wrzesień	Październik	
	1936	1936	1936	1936	1936	1935
Ziemiopłody	40.0	34.4	34.6	37.2	42.6	33.7
Mąka i kasza	39.7	38.0	40.3	44.0	48.2	36.7
Zwierzęta rzeźne	40.6	40.5	40.7	40.7	39.6	40.4
Mięso i słonina	46.6	47.5	47.8	47.6	44.1	49.2
Nabiał	35.8	37.8	36.9	39.1	43.9	45.5
Cukier, spirytus, piwo	71.7	71.4	71.4	71.3	71.3	79.4
Towary kolon.	76.6	73.6	75.2	77.0	75.6	70.7
Tytoń	96.8	96.8	96.8	96.8	96.8	96.8
Sól	100.9	91.8	91.8	91.8	91.8	100.9

Ceny artykułów rolnych obniżyły się w lipcu o 3.1%, po czym już stale zwiększały, wzrastając od lipca do października o 7.9%. W zakresie artykułów roślinnych ceny zbóż spadły w lipcu, a później stale zwiększały—głównie pod wpływem tendencji cen światowych; dopiero w II połowie października—również mniej więcej równoległe do ruchu cen światowych—nastąpił na rynku polskim lekki spadek cen zbóż. Jeśli chodzi o artykuły hodowlane, to ceny ich uległy wahaniom sezonowym, jednak przy ogólnej tendencji raczej zniżkowej. W październiku tendencja cen dla inwentarza żywego była początkowo dość mocna, później jednak wyraźnie osłabła. Natomiast ceny nabiału pod wpływem sezonowo zmniejszającej się podaży dość silnie w październiku wzrosły.

Grupa artykułów przemysłowych wykazała od połowy roku, tj. od czerwca, do końca października, wzrost o 2.5%, przy czym wzrost cen trwał nieprzerwanie. Zmiany cen, jakie zaszły w poszczególnych działach towarowych w okresie sprawozdawczym i w stosunku do stanu przed rokiem, przedstawia poniższe zestawienie (wskaźniki: 1928 r.—100):

	Czerw.	Lipiec	Sierp.	Wrzes.	Paźdz ernik	
	1936	1936	1936	1936	1936	1935
Drewno surowe	47.8	48.4	48.9	50.0	50.9	42.2
„ obrobione	42.2	42.5	43.4	44.2	46.8	40.0
Surowce włókn.	39.6	40.4	39.5	40.0	39.3	36.5
Przędza	50.2	52.7	52.6	52.6	52.5	47.4
Tkaniny	55.7	56.7	56.9	57.0	57.5	56.3
Paliwo miner.	77.3	77.3	77.3	77.3	78.1	83.5
Oleje miner.	84.1	84.1	80.4	80.4	80.4	86.7
Złom i ruda żel.	60.0	61.4	62.0	62.7	63.3	59.8
Żelazo	70.9	70.9	70.9	70.9	70.9	78.8
Metale nieżel.	49.0	49.4	49.9	50.3	50.7	48.8
Skóry surowe	38.3	39.5	42.5	43.9	44.7	37.4
„ wyprawione	43.7	45.7	48.7	48.4	48.7	45.8
Odzież i obuwie	47.5	47.6	47.9	48.3	48.4	48.2
Chemikalia	68.0	68.1	67.9	67.9	67.9	72.2
Mydło	73.7	72.5	68.0	68.0	69.2	75.3
Nawozy sztucz.	69.1	68.5	68.8	68.9	68.9	69.3
Mater. bud. miner.	45.5	46.1	46.0	45.7	46.3	49.7
Papier	55.8	55.8	55.8	55.8	55.8	62.9
Urządzenia domowe (meble, naczn., żarówki	68.7	68.7	68.6	68.6	68.8	72.6
Masz. i narz. roln.	62.8	62.8	63.2	63.5	63.5	72.3
Masz., narz. i in. wyr. dla przemysłu	75.1	74.7	74.7	74.7	74.9	80.8

W grupie drzewnej—w związku z bardzo dobrą koniunkturą eksportową i utrzymującym się, dzięki budownictwu, silnym zapotrzebowaniem wewnętrznym—ceny zarówno drewna surowego jak i tartego kształtowały się zwykło; zwłaszcza silnie zdrożało—od czerwca do października—drewno tarte, bo o 10.1%, drewno zaś surowe—nieco mniej, mianowicie o 6.5%.

W grupie włókienniczej ceny surowców wykazywały pewne wahania, ale ostatecznie w ciągu 4 miesięcy nie zmieniły się poważnie, przy czym ich ogólny wskaźnik nawet nieco obniżył się. Przędza, w ogólnym przecięciu, pozostała niezmienną w cenie, lecz ceny przędzy bawełnianej i wełnianej nieznacznie w tym okresie 4-miesięcznym podniosły się. Najsilniejsza tendencja wzrostowa wystąpiła w zakresie gotowych wrobów, i to głównie w październiku—dzięki dość znacznemu popytowi; stosunkowo najpoważniej podrożały tkaniny wełniane.

Ceny paliwa przez II kwartał pozostały niezmiennione, ale w październiku podniosły się nieco ceny ropy naftowej, i dlatego wzrósł ogólny wskaźnik tej grupy.

W grupie metali ceny surowca przez cały okres sprawozdawczy zwiększały, mianowicie na skutek wzrostu ceny rudy żelaznej. Ceny żelaza pozostawały niezmiennione. Ceny innych metali wzrosły o 3.5%, przy czym głównie zwiększały tu ceny miedzi.

W grupie pozostałych artykułów przemysłowych widzimy w okresie lipiec—październik silny wzrost cen skór surowych (nie tylko zależnych od przywozu), mianowicie o 16.8%, który spowodował nieco słabszy (o 11.4%) wzrost cen skór wyprawionych. Ceny materiałów budowlanych (przy dużym zapotrzebowaniu) wzrosły bardzo nieznacznie, mianowicie tylko dzięki zwężce cen cementu. Ceny produktów naftowych spadły w sierpniu o 4.4% na skutek zniżki cen benzyny. Ceny

chemikalij w okresie sprawozdawczym obniżyły się bardzo nieznacznie. Ceny nawozów sztucznych wzrosły natomiast o 0.6%—na skutek zwężki cen superfosfatów.

Jak wspomnieliśmy wyżej, w okresie rocznym—od października 1935 r. do października 1936 r.—ceny artykułów rolnych podniosły się o 3.2%, natomiast ceny artykułów przemysłowych zwiększały się znacznie słabiej, bo tylko o 1.1%.

W poszczególnych grupach ceny artykułów przemysłowych wykazały jednak dość znaczne, i to różnokierunkowe, zmiany. W grupach surowcowych widzimy wzrost cen: złomu i rudy—o 5.9%, drewna surowego—aż o 20.6%, surowców włókienniczych—o 7.7%, skór surowych—aż o 19.5%, natomiast spadek cen paliwa—o 6.4%. Ceny półfabrykatów wykazały nieco mniejsze zmiany. I tak, ceny żelaza spadły (na skutek rządowej akcji zniżki cen w końcu 1935 r.) o 11.1%, ceny olejów mineralnych (zniżka cen w końcu 1935 r. i ostatnio benzyny)—o 7.3%, chemikalij (prawie wszystkich)—o 6.0%, nawozów sztucznych (głównie potasowych, poza tym—azotniaku i tomasyny)—o 0.6%, materiałów budowlanych mineralnych (głównie cegły i szkła)—o 6.8%, papieru (akcja zniżki cen w końcu 1935 r.)—o 11.3%; wzrosły natomiast ceny: drewna obrobionego—o 17.0%, przędzy—o 10.8%, metali nieżelaznych—o 3.9%, skór wyprawionych—o 6.3%. W zakresie wyrobów gotowych o charakterze bezpośredniej konsumpcji nastąpił m. in. wzrost cen tkanin—o 2.1%, odzieży, obuwia—o 0.4%, a spadek cen mydła—o 8.1% itp.

Co się tyczy cen artykułów rolnych, to wzrosły w okresie rocznym październik 1935—październik 1936 ceny ziemiopłodów—o 26.4%, a także ceny przetworów zbożowych—o 31.3%, natomiast spadły ceny artykułów hodowlanych, a więc zarówno bydła i trzody (o 2.0%), jak i mięsa oraz przetworów (o 10.4%), jak i nabiału (o 3.5%). Na odcinku więc zbożowym nastąpiła znaczna poprawa, na odcinku hodowlanym—lekkie pogorszenie.

Zestawiając zmiany cen w okresie rocznym od października 1935 r. do października 1936 r. według pewnych zasadniczych grup i działów—możemy stwierdzić, że—w odniesieniu do przemysłu—ceny surowców wzrosły o 3.9%, ceny półfabrykatów—mniej, bo o 1.4%, a ceny wyrobów gotowych lekko spadły—o 1.3%. W zakresie cen wyrobów gotowych tendencja jednak nie była jednolita: spadły znacznie ceny wyrobów dla produkcji rolnej—o 12.2%, słabiej nieco—ceny wyrobów dla produkcji przemysłowej—o 7.3%, a ceny wyrobów dla konsumpcji zwiększyły się—o 0.5%. Jeśli chodzi o surowce i półfabrykaty, to ceny uzależnionych od zagranicy wzrosły w ciągu roku o 8.5%, ceny skartelizowanych spadły o 8.6%, a wszystkich pozostałych—wzrosły o 8.3%.

W odniesieniu do rolnictwa—ceny artykułów, sprzedawanych bezpośrednio przez rolników (ziemiopłody, zwierzęta, nabiał), wzrosły w omawianym okresie rocznym o 10.0%, natomiast ceny przetworów (przetwory zbożowe, mięso i tłuszcz, cukier, spirytus i piwo) nieznacznie obniżyły się—o 1.1%. Korzystnie wypadła zestawienie ruchu cen artykułów, sprzedawanych przez rolnika, (wzrost o 10.0%) z ruchem cen artykułów żywności i używek, nabywanych przez spożywców (nabiał, przetwory roślinne i zwierzęce, towary kolonialne, tytoń, sól), które obniżyły się o 0.9%. Jeszcze korzystniej przedstawia się porównanie ruchu cen artykułów, sprzedawanych przez rolnika, z ruchem cen artykułów, nabywanych przez rolnika (maszyny i narzędzia, nawozy, materiały budowlane, drewno, żelazo, skóry, towary kolonialne, cukier, sól, spirytus, piwo, tytoń, węgiel, nafta, mydło, tkaniny, obuwie, meble i naczynia): gdy pierwsze podniosły się o 10.0%, to drugie spadły o 2.1%.

Ceny detaliczne wykazały w okresie 4 miesięcy lipiec—październik b. r. bardzo niewielką zwyżkę—o 0.7%, przy czym w sierpniu nawet spadły, a najsilniejszy wzrost wykazały w ostatnim miesiącu, tj. październiku (o 1.3%). W październiku wzrosły mianowicie silnie ceny artykułów pochodzenia roślinnego, bo o 8.4%, poza tym ceny artykułów kolonialnych (o 0.8%) i materiałów włókienniczych (o 2.0%). W okresie rocznym październik 1935—październik 1936 ceny detaliczne—odmiennie niż ceny hurtowe, które zwiększały—spadły o 4.4%, a to dzięki zniżce cen artykułów pochodzenia zwierzęcego, wyrobów przemysłu spożywczego, węgla i niektórych innych artykułów przemysłowych.

Koszty utrzymania (w Warszawie) wykazały wzrost w omawianym okresie 4-miesięcznym—jeśli chodzi o koszty utrzymania rodzin robotniczych—o 1.5%, jeśli zaś chodzi o koszty utrzymania rodzin pracowników umysłowych—tylko o 0.3%. W okresie rocznym październik 1935—październik 1936 obie grupy kosztów spadły: pierwsze—o 6.4%, drugie—o 5.7%. Na spadek ten wpłynęła głównie zniżka cen żywności, opału i komornego.

KRAJOWE RYNKI TOWAROWE

ZBOŻA I PRZETWORY

— Ruch cen zbóż w okresie 23/XI—5/XII 1936 r. kształtował się następująco (w zł za 100 kg):

	23 ÷ 28/XI	30 XI ÷ 5 XII	Wzrost (+) lub spadek (-)
Pszenica			
Warszawa	25·50	25·37½	- 0·6
Poznań	24·88	24·38	- 2·1
Lwów	23·58	22·95	- 2·7
Średnia	24·65	24·23	- 1·8
Ż y t o			
Warszawa	18·88	19 25½	+ 1·9
Poznań	18·50½	18 88	+ 2·0
Lwów	18·12½	18 45	+ 1·8
Średnia	18·50	18 86	+ 1·9
O w i e s			
Warszawa	16·00	16·00	-
Poznań	16·25	16·25	-
Lwów	15 04	15 06	+ 0·1
Średnia	15·76	15·77	+ 0·06
Jęczmień browarowy			
Warszawa	26 00	26 00	-
Poznań	25 25	25 00	- 1·0
Lwów	20 50	25 02	+ 22 0
Średnia	23·92	25·34	+ 5·9
Jęczmień zwykły			
Warszawa	21·50	21·75	+ 1·1
Poznań	20·88	21·00½	+ 0·5
Lwów	19·37½	-	-
Średnia	20·58	21·37½	-

— Rynek zbóż i przetworów w okresie sprawozdawczym (od 30 listopada do 5 grudnia) wykazywał wzmocnienie tendencji, mimo że podaż stosunkowo poważnie wzrosła. Większość notowań wykazuje wzrost — i to zarówno na giełdzie stołecznej, jak i na giełdach prowincjonalnych. Zyski kursowe na giełdzie warszawskiej kształtowały się następująco (w zł na 100 kg): pszenica jednolita 748 grl i zbierana 737 grl 0·75, wszystkie standarty żyta 0·75, wszystkie — za wyjątkiem browarnego — gatunki jęczmienia 0·50, wszystkie rodzaje i gatunki mąki pszennej 0·50, wszystkie rodzaje i gatunki mąki żytniej 0·25 oraz otręby żytnie z przemiału standartowego 0·25; na giełdzie poznańskiej wykazywały następujące zboża i przetwory (analogicznie): pszenica 0·50, żyto 0·75, wszystkie gatunki jęczmienia 0·25, wszystkie rodzaje i gatunki mąki pszennej oraz żytniej 1·00 oraz otręby pszenne i żytnie 0·25.

Ogólny obrót na giełdzie warszawskiej w okresie sprawozdawczym wyniósł 14 624 t, w tym 4 008 t żyta (dla okresu, poprzedzającego sprawozdawczy, odpowiednie liczby wynosiły: 15 805 i 4 329).

Warszawa.—Ceny hurtowe według cedyły urzędowej (ostatnie notowania w tygodniu) — w zł za 100 kg parytet wagon Warszawa ładunek wagon (w nawiasach podane są notowania końcowe z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy, o ile różnią się od obecnych): pszenica jednolita 748 grl 25·75 ÷ 26·25 (25·00 ÷ 25·50), — zbierana 737 grl 25·25 ÷ 25·75 (24·50 ÷ 25·00), żyto I standart 639 grl 19·50 ÷ 19·75 (18·75 ÷ 19·00), — eksportowe 706 ÷ 712 grl 19·50 ÷ 19·75 (18·75 ÷ 19·00), — II standart 681 grl 19·25 ÷ 19·50 (18·50 ÷ 18·75), jęczmień browarny 678 ÷ 684 grl 25·50 ÷ 26·50, — o wadze 673 ÷ 678 grl 22·25 ÷ 22·75 (21·75 ÷ 22·25), — o wadze 649 grl 21·50 ÷ 22·50 (21·00 ÷ 22·00), — o wadze 620·5 grl 20·75 ÷ 21·00 (20·25 ÷ 20·50), owies I standart 460 grl 16·25 ÷ 16·75, — eksportowy 478 ÷ 488 grl 16·75 ÷ 17·00, — II standart 435 grl 15·75 ÷ 16·25, mąka pszenna I gat. 0 ÷ 20% 42·50 ÷ 43·50 (42·00 ÷ 43·00), — I gat. 0 ÷ 45% 40·50 ÷ 41·50 (40·00 ÷ 41·00), — I gat. B 0 ÷ 55% 38·50 ÷ 39·50 (38·00 ÷ 39·00), — I gat. C 0 ÷ 60% 37·50 ÷ 38·50 (37·00 ÷ 38·00), — I gat. D 0 ÷ 65% 36·50 ÷ 37·50 (36·00 ÷ 37·00), — II gat. A 20 ÷ 55% 35·50 ÷ 36·50 (35·00 ÷ 36·00), — II gat. B 20 ÷ 65% 33·50 ÷ 35·50 (33·00 ÷ 35·00), — II gat. D 45 ÷ 65% 30·50 ÷ 31·50 (30·00 ÷ 31·00), — II gat. F 55 ÷ 65% 29·50 ÷ 30·50 (29·00 ÷ 30·00), — II gat. G 60 ÷ 65% 28·50 ÷ 29·50 (28·00 ÷ 29·00), — pastewna 20·50 ÷ 21·50 (20·00 ÷ 21·00), mąka żytnia wyciągowa I gat 0 ÷ 30% 28·75 ÷ 29·75 (28·50 ÷ 29·50), — I gat. 0 ÷ 50% 28·75 ÷ 29·75 (28·50 ÷ 29·50), — I gat. 0 ÷ 65% 27·75 ÷ 28·75

(27·50 ÷ 28·50), — II gat. 50 ÷ 65% 23·25 ÷ 24·25 (23·00 ÷ 24·00), — razowa 0 ÷ 95% 22·75 ÷ 23·75 (22·50 ÷ 23·50), — poślednia ponad 65% 17·25 ÷ 17·75 (17·00 ÷ 17·50), otręby pszenne grube z przemiału standartowego 13·25 ÷ 13·75, — średnie z przemiału standartowego 12·25 ÷ 12·75, — mialkie 12·25 ÷ 12·75, otręby żytnie z przemiału standartowego 12·50 ÷ 13·00 (12·25 ÷ 12·75).

Poznań.—Ceny hurtowe według cedyły urzędowej (ostatnie notowania w tygodniu) — w zł za 100 kg parytet Poznań dostawa bieżąca (w nawiasach podane są notowania końcowe z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy, o ile różnią się od obecnych): pszenica 24·50 ÷ 24·75 (24·00 ÷ 24·25), żyto 19·00 ÷ 19·25 (18·25 ÷ 18·50), jęczmień 630/640 grl 20·00 ÷ 20·25 (19·75 ÷ 20·00), — 667/676 grl 21·00 ÷ 21·25 (20·75 ÷ 21·00), — 700/715 grl 22·25 ÷ 23·00 (22·00 ÷ 22·75), — browarny 24·00 ÷ 26·00, owies 16·00 ÷ 16·50, mąka wraz z workiem: pszena I gat. A 0 ÷ 20% 40·25 ÷ 41·25 (39·25 ÷ 40·25), — I gat. A 0 ÷ 45% 39·25 ÷ 39·75 (38·25 ÷ 38·75), — I gat. B 0 ÷ 55% 37·75 ÷ 38·25 (36·75 ÷ 37·25), — I gat. C 0 ÷ 65% 37·25 ÷ 37·75 (36·25 ÷ 36·75), — I gat. D 0 ÷ 65% 34·25 ÷ 36·75 (35·25 ÷ 35·75), — II gat. A 20 ÷ 55% 35·25 ÷ 35·75 (34·25 ÷ 34·75), — II gat. B 20 ÷ 65% 34·50 ÷ 35·00 (33·50 ÷ 34·00), — II gat. D 45 ÷ 65% 31·50 ÷ 32·50 (30·50 ÷ 31·50), — II gat. F 55 ÷ 65% 27·50 ÷ 28·50 (26·50 ÷ 27·50), — II gat. G 60 ÷ 65% bez notowań, — III gat. 65 ÷ 70% 21·00 ÷ 22 00 (20·00 ÷ 21·00), — III gat. B 70 ÷ 75% 18·00 ÷ 19·00 (17·00 ÷ 18·00), mąka żytnia wyciągowa I gat. 0 ÷ 30% 29·00 ÷ 29·25 (28·00 ÷ 28·25), — I gat. 0 ÷ 50% 28·50 ÷ 28·75 (27·50 ÷ 27·75), — I gat. 0 ÷ 65% 26·75 ÷ 27·25 (25·75 ÷ 26·25), — II gat. 50 ÷ 65% 19·00 ÷ 19·50 (18·00 ÷ 18·50), — poślednia ponad 65% 17·25 ÷ 17·75 (16·25 ÷ 16·75), otręby pszenne średnie z przemiału standartowego 12·25 ÷ 13·00 (12·00 ÷ 12·75), — grube z przemiału standartowego 13·25 ÷ 13·75 (13·00 ÷ 13·50), otręby żytnie z przemiału standartowego 13·25 ÷ 13·75 (13·00 ÷ 13·50), otręby jęczmień 13·75 ÷ 15·00.

RYNEK AKCYJNY

za okres od 30 listopada do 5 grudnia 1936 r.

Rynek akcyjny w okresie sprawozdawczym odnotował kolejne wzmocnienie tendencji, które było udziałem jednak tylko części notowanych papierów. Zarówno akcje Banku Polskiego, jak i Warsz. Tow. Fabryk Cukru — w pierwszych dniach okresu wykazywały, a następnie — osłabły, zamykając jednak okres zyskiem w wysokości zł 1·00. Akcje: Lilpopa, Norblina i Ostrowca — obiegały po dotychczasowych kursach, przy czym akcje Lilpopa były stosunkowo silnie poszukiwane. Wreszcie akcje Starachowic po mocniejszym początku — pod koniec okresu osłabły, tracąc zł 0·50.

Z giełd prowincjonalnych — jedynie na giełdzie poznańskiej obracano akcjami Banku Polskiego po obniżonym przeciętnie o zł 3·00 kursie.

GIEŁDA WARSZAWSKA

	Wartość nominalna (waluta)	Kurs naj- wyższy	Kurs naj- niższy	Ostatni kurs w tygodniu
w zł za akcje				
Bank Polski	zł 100	109 50	108 00	108 00
Warsz. Tow. Fabryk Cukru	zł 100	30 00	29 50	30 00
Lilpop	zł 25	14 50	13 75	14 00
Norblin	zł 100	62 00	61 00	61 00
Ostrowiec	zł 50	28 50	28 00	28 00
Starachowice	zł 100	35 00	34 00	34 00

GIEŁDA KRAKOWSKA

Akcje w okresie sprawozdawczym nie były notowane.

GIEŁDA LWOWSKA

Akcje — bez notowań.

GIEŁDA POZNAŃSKA

Akcje — w zł (maksimum i minimum; w nawiasach — notowania z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy); Bank Polski 107·50 — 106·75 (110·00).

CŁO ORAZ REGLAMENTACJA

USTALENIE POZYCYJ TARYFY CELNEJ DLA TOWARÓW, KTÓRYCH PRZYNALEŻNOŚĆ TARYFOWA WZBUDZA WĄTPLIWOŚCI. — W „Dz. Ust. R. P.” Nr 86/1936, poz. 603 ogłoszone zostało rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 21/X 1936 r. w sprawie ustalenia pozycji taryfy celnej dla towarów, których przynależność taryfowa wzbudza wątpliwości.

Rozporządzenie to obejmuje scalone przepisy ogłoszonych w „Mon. Polskim” lub w „Dz. Urz. Min. Skarbu” w okresie 11/X 1933 r. ÷ 1/I 1936 r. okólników w sprawie wyjaśnień do taryfy celnej przywózowej, przy czym wprowadza pewne zmiany w przydziale taryfowym ananasów suszonych, sznurków bawełnianych opancerzonych masą ceratową, armatury do grzejników kąpielowych, farbierki, kół zębatych z urządzeniem wolnego biegu, narzędzi i kół zapasowych do samochodów i podwozi samochodowych, aparatów radiowych, wmontowanych w nadwozia samochodowe, aparatów do chlorowania wody i mechanizmów do ołówków automatycznych.

Wspomniane rozporządzenie obowiązuje od dn. 25/XI 1936 r. i z dniem tym traci moc obowiązującą okólniki Min. Skarbu w sprawie wyjaśnień do taryfy celnej przywózowej, wydane w okresie 11/X 1933 r. ÷ 1/I 1936 r.

Załącznik do tego rozporządzenia zawiera wykaz towarów z oznaczeniem pozycji (punktów, liter, cyfr, uwag) taryfy celnej przywózowej, według których podlegają te towary oceniu.

Równocześnie w „Dz. Urz. Min. Skarbu” Nr 30/1936 ogłoszony został okólnik Min. Skarbu z dn. 4/XI 1936 r. L. D. IV 27152/2/36, zawierający nowe wyjaśnienia do taryfy celnej przywózowej o charakterze towaroznawczym, zamiast wyjaśnień, które były zawarte w okólnikach, podlegających uchyleciu, a które jako towaroznawcze, a nie dotyczące przydziału taryfowego, nie zostały objęte rozporządzeniem Ministra Skarbu z dn. 21/X 1936 r.

NALEŻNOŚCI CELNE OD TOWARÓW, STANOWIĄCYCH PRZEDMIOT POSTĘPOWANIA KARNO-SKARBOWEGO. — Ministerstwo Skarbu wyjaśniło, że żądanie uiszczenia należności celnych, przypadających od towarów, będących przedmiotem postępowania karno-skarbowego, winno mieć miejsce wówczas, gdy postępowanie karne zostało zakończone prawomocnym orzeczeniem skazującym bez orzeczenia kary konfiskaty przedmiotu przestępstwa lub kary z art. 19 ustawy karnej skarbowej, chyba że towary te zostaną zwolnione od cła przez właściwe władze celne w wypadkach, przewidzianych przez prawo celne.

W wypadku umorzenia postępowania w trybie art. 152 § 2 ustawy karnej skarbowej, żąda się uiszczenia należności celnych jedynie wówczas, gdy przeprowadzone w sprawie karnej dochodzenie niezbieżnie wykazało, iż towar, którego konfiskata nie została orzeczona, sprawdzono bez uiszczenia lub z uszczupleniem należności celnych, przy czym przy umorzeniu postępowania z powodu małej wagi sprawy bierze się pod uwagę przepis art. 22 ust. 1 p. 12 prawa celnego.

Wreszcie w wypadku uwolnienia obwinionego od winy i kary z braku podstaw do skazania, żądanie uiszczenia należności celnych od zwolnionych spod zajęcia towarów może mieć miejsce jedynie wówczas, gdy zostało ustalone w sposób, nie budzący żadnych wątpliwości, iż towar został wprowadzony na polski obszar celny bez uiszczenia lub z ukróceniem należności celnych. W wypadkach takich należności celne mogą być ściągane także i od posiadacza towaru, który go nabył w dobrej wierze, o ile nie ma sprawcy przestępstwa, z którego można by należności celne ściągnąć, przy czym dochodzone być mogą jedynie w drodze zajęcia i sprzedaży tych towarów nie zaś z innego majątku posiadacza, oraz jedynie wówczas, gdy towary — w rozumieniu art. 20 p. 3 rozporządzenia o prawie celnym — nie przestały być towarami celnymi. Jeżeli natomiast towar — w myśl art. 20 p. 3 prawa celnego — przestał być towarem celnym, co następuje z chwilą dokonania odprawy celnej i dopuszczenia towaru do wolnego obrotu, wówczas należności celne ściąga się tylko od deklarującego, względnie bezpośredniego odbiorcy towaru, w trybie przewidzianym w art. 122 prawa celnego.

Żądanie uiszczenia należności celnych od towarów, będących przedmiotem postępowania karno-skarbowego, następuje w drodze odrębnego postępowania, po prawomocnym rozstrzygnięciu sprawy karnej.

ZWALNIANIE OD CŁA PRZEDMIOTÓW POKAZOWYCH I POMOCY NAUKOWYCH. — W „Dz. Urz. Min. Skarbu” Nr 31/1936 jako załącznik do okólnika Min. Skarbu z dn. 27/X 1936 r. L. D. IV 25857/3/36 podany jest wzór zaświadczeń, na podstawie których mogą być zwalniane od cła przedmioty pokazowe i pomoce naukowe, sprowadzane z zagranicy przez instytucje naukowe oraz szkoły i zakłady naukowe i wychowawcze.

Według tego wzoru, zaświadczania dla wyższych zakładów naukowych wystawiać mają rektoraty szkół akademickich, dla niższych i średnich szkół oraz zakładów naukowych i wychowawczych — kuratoria okręgów

szkolnych, Liceum Krzemienieckie, Urząd Wojewódzki Śląski, Wydział Nauki, Sztuki i Oświecenia Publicznego Senatu W. M. Gdańska, dla instytucji naukowych i zakładów naukowo-badawczych, które są uprawnione do korzystania ze zwolnienia od cła, a których spis jest ogłaszany w „Mon. Polskim” — zarządy tych instytucji.

Przesyłki z przedmiotami pokazowymi i pomocami naukowymi, jak też dotyczące faktury powinny nadchodzić z zagranicy bezpośrednio pod adresem szkoły, instytucji lub zakładu naukowego, zamawiającego przedmioty, a nie pod adresem firmy handlowej pośredniczącej, chociażby takie pośrednictwo miało miejsce.

GRANICZNE MIEJSCA PRZEJŚCIOWE, WYZNACZONE DO PRZYWOZU DROBIU Z POLSKI DO NIEMIEC. — Min. Skarbu ustaliło, że w wykonaniu działu III pkt. 3 ust. 3 załącznika C do umowy gospodarczej polsko-niemieckiej z dn. 4/XI 1935 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 83/1935, poz. 512), przedłużonej porozumieniem z dn. 19/X 1936 r. do dn. 31/XII tegoż roku („Dz. Ust. R. P.” Nr 83/1936, poz. 572), Rząd Niemiecki nadesłał wykaz granicznych miejsc przejściowych, wyznaczonych do przywozu drobiu z Polski do Niemiec. Są to następujące graniczne miejsca przejściowe: Grajewo—Prostken Bahnhof, Zduny—Freyhan, Radzyń—Militsch Bahnhof, Sośnie—Neumittelwalder Bahnhof, Rawicz—Trachenberg Bahnhof, Rakzi—Reuss, Strzebielino—Gross Boschpol, Chorzów—Beuthen Bahnhof, Chebzie—Friedenburg Bahnhof, Łęka—Kostau, Zebrzydowice—Oderberg Bahnhof, Łęka—Pitschen, Chojnice—Firschau Bahnhof, Leszno—Fraustadt Bahnhof, Drawski Młyn—Kreuz Bahnhof, Zbąszyń—Neubentschen Bahnhof, Miasteczko—Schneidemühl Bahnhof.

ŚWIADECTWA ROZRACHUNKOWE W OBROTCIE KSIĘGARSKIM Z RZESZĄ NIEMIECKĄ. — W uzupełnieniu zarządzeń w sprawie specjalnej kontroli obrotu towarowego polsko-niemieckiego, Min. Skarbu okólnikiem z dn. 26/X 1936 r. L. D. IV 26045/3/36 zawiadomiło, że — stosownie do uchwały Komisji Rządowej Kontroli Obrotu Towarowego Polsko-Niemieckiego — artykuły handlu księgarskiego, objęte poz. taryfy celnej przywózowej: 836 (książki, broszury, książki obrazkowe dla dzieci, książki o charakterze albumowym), 837 (dzienniki i czasopisma), 838 (kalendarze na papierze, również książkowe z działem literackim), 839 (nuty), z 840 (wykonane ręcznie: rysunki, mapy, plany, nuty i rękopisy), 842 pp. 1, 2, 3 (obrazy, rysunki, litografie jednobarwne i wielobarwne), 843 (mapy, plany, również w atlasach jednobarwne i wielobarwne), z 845 (formularze do tryptyków), 847 (znaczkę pocztowe dla celów filatelistycznych) i z 1 163 (globusy) — mogą być przywożone z Rzeszy Niemieckiej do polskiego obszaru celnego i wywożone z tego obszaru do Rzeszy bez obowiązku przedkładania przy odprawie celnej świadectw rozrachunkowych.

Zwolnienie od tego obowiązku dotyczy wymienionych towarów bez względu na ilość oraz bez względu na osobę odbiorcy.

Jednocześnie powyższym okólnikiem zostały uchylone wszelkie zarządzenia Min. Skarbu, wydane w sprawie zwolnień od obowiązku przedstawiania świadectw rozrachunkowych przy przywozie z Rzeszy Niemieckiej i wywozie do Rzeszy artykułów księgarskich.

WYJAŚNIENIE DO POZ. 594 P. 10 TARYFY CELNEJ PRZYWOZOWEJ. — Okólnikiem z dn. 10/XI 1936 r. L. D. IV 24051/2/36, Min. Skarbu wyjaśniło, że według p. 10 poz. 594 tar. celn. podlega oceniu nie tylko przędza wełniana, zwana potocznie włóczką, lecz w ogóle każda przędza wełniana, dostosowana do detalicznej sprzedaży. O przystosowaniu zaś przędzy wełnianej do detalicznej sprzedaży, nadchodzącej z zagranicy w formie pasemek lub pasm, nie decyduje rodzaj opakowania, a tylko sposób motania tej przędzy. Umieszczenie przeto w jednej opasce (banderola, mankiet) paru lub kilku oddzielnych pasemek, dołączanie etykietek, chorągiewek, plomb itp., jak również związanie węzłem końców nitki przędzy pojedynczych oddzielnie namotanych pasemek, nie wpływa na taryfikację przędzy wełnianej, ponieważ jej charakter przystosowania do detalicznej sprzedaży nie uległ przez to żadnej zmianie. Pojedyncze zatem warstwy przędzy, zwane pasemkami, podlegają oceniu podług poz. 594 p. 10, o ile jednak waga takiego pojedynczego oddzielnego pasemka nie będzie przekraczała 110 g.

Natomiast przędza wełniana, która została przewinięta na motaku w ten sposób, iż powstało parę lub kilka pasemek, stanowiących nieprzerwaną ciągłą nitkę przędzy i przewiązanych obcą nitką lub sznurkiem (tworząc już pasmo) wtedy tylko będzie przędzą, dostosowaną do detalicznej sprzedaży, jeżeli poszczególne pasemka w pasmie wazyć będą po 5 lub 10 g z dopuszczalnymi odchyleniami do 10%.

Zdarza się przy tym, że przy motaniu przewijana nitka przędzy pęknie — wtedy, po zatrzymaniu motaka, końce rozerwanej nitki łączą się małym węzłem i motak puszcza się dalej w ruch; taki defekt

nie wpływa na pojęcie ciągłości nitki tworzącej pasmo przędzy, a te zerwania nitki, bardzo zresztą rzadkie przy wełnie, występują nierównomiernie.

Czasami jednak w nadesłanej z zagranicy przędzy wełnianej w formie, naśladowującej pasma, wyraźnie występuje parę lub kilka węzłów, powstałych nie wskutek pęknięcia nitki, lecz skutkiem związania końców przędzy pojedynczych oddzielnie uprzednio namotanych pasemek.

Takie węzły występują zawsze w równomiernych mniej więcej odstępach, a ilość ich jest mniejsza o 1 od ilości związanych pasemek. To sztuczne łączenie końców nitki oddzielnie namotanych pasemek, dające pozór jakoby przędza była przewijana na motaku w formie pasm, przeciwstawia się pojęciu ciągłości nitki przy motaniu przędzy w pasma i nie zmienia przystosowania tej przędzy do detalicznej sprzedaży; przędzę w takim stanie należy cłi według p. 10 poz. 594 tar. celn.

KOMUNIKACJA I TRANSPORT

ZADANIA I PRACE LIGI POPIERANIA TURYSTYKI

Śród komercyjnych poczynań Zarządu P. K. P. działalność Ligi Popierania Turystyki, stowarzyszenia, powstałego w czerwcu ub. r. dla ściślej współpracy z kolejnictwem w zakresie zagadnień turystyki masowej—wybija się niewątpliwie na jedno z czołowych miejsc.

Wydaje się rzeczą interesującą omówienie tła i przyczyn, dla których stworzono tę nową instytucję, jej celów, jej środków działania i wreszcie rezultatu, osiągniętego w początkowym okresie pracy.

Jeśli chodzi o tło, to tu nawiązać trzeba do żywołowego rozwoju tzw. taniej turystyki masowej, której pierwotna koncepcja pochodzi z Włoch, gdzie zrealizowana została w znanej już dobrze formie pociągów popularnych i zjazdów masowych, znajdując wkrótce naśladowictwo w akcji kolei niemieckich.

We włoskiej koncepcji pociągów popularnych mieścił się polityczny zamiar zapoznania najszerszych warstw ze wszystkimi częściami kraju, zetknięcia mieszkańców różnych rejonów, należących do różnych klas, przez co nawiązany byłby kontakt wewnętrzny, zespalający ze sobą bliżej cały naród. Rzecz jasna, że tego rodzaju przewozy musiały być odpowiednio tanie, ażeby miały silną atrakcyjną, i wymagały doskonałej organizacji—nie tylko samego przewozu, ale i w punkcie docelowym. Trzeba było zatem znaleźć pewne formy taryfowe, zabezpieczające kolej od deficytu z prowadzenia takiego ruchu, niemieszanie go z normalnym ruchem tzw. handlowym i zawodowym, oraz gwarantujące sprawność przewozu. Obok tego trzeba było ująć całe zagadnienie programowo i organizacyjnie w sposób, gwarantujący dobre wykonanie tych zadań.

Forma taryfowa została znaleziona w postaci zwartych pociągów, których 80%-owe zapełnienie podróżnymi, udającymi się na b. krótki czas w minimalnej liczbie kilkuset uczestników—zapewnia kolei pokrycie kosztów ruchu, daje mu kontyngent przejazdów inaczej nieosiągalny, dodatkowy i nadzwyczajny, obejmujący niemal wyłącznie podróży, którzy w takiej porze, na tak krótki czas, do danej miejscowości docelowej na pewno się nie udali. Szereg dalszych warunków, jak ujawnianie okazji w chwili niemal ostatniej, ustalanie atrakcyj w miejscu docelowym, imiennosc dowodów, użytych do przejazdu, opłacanie należności z góry za przejazd tam i z powrotem, zespolenie organizacyjne uczestników, związanie ich obowiązkowymi świadczeniami, z góry opłacanymi w miejscu docelowym itp.—zmniejsza jeszcze bardziej szanse możliwości przenikania tzw. ruchu handlowo-osobistego.

Odpowiednia organizacja—przez odpowiedzialny centralny organ kolejowy lub półkolejowy, pracujący w porozumieniu z odpowiednimi instytucjami i stowarzyszeniami—akwizycji i obsługi w terenie gwarantuje celowość, programowość i solidność wykonania całokształtu zadania w ramach polityki przewozowej. We Włoszech zadania te przejęły centralnie Ministerstwo Komunikacji i organizacje partyjne i turystyczne. Pociągi popularne—ze zniżkami do 75% od drogiej co prawda taryfy kolei włoskich—pochwycone zostały i naśladowane przez zagranicę, zrazu nieufnie traktowane przez zarządy kolejowe, następnie uznane jako korzystne i praktykowane dość powszechnie jako zwyczajny środek akwizycji.

Szczegółowe zrozumienie znalazła nowa idea w Niemczech, gdzie użyta została tak dla celów politycznych i socjalnych—w postaci znanej akcji „Kraft durch Freude”, jak i w postaci ruchu turystycznego, organizowanego wprost przez kolej, lub też z inicjatywy biur podróży i stowarzyszeń.

Obok tego jako typ drugi, posiłkowy, wytworzyła się w zakresie ruchu masowego turystycznego akcja tzw. zjazdów masowych, polegająca na krótkoterminowej uldze indywidualnej we wszystkich pociągach, zmierzających do określonego punktu odbycia manifestacji społecznej, państwowej, narodowej, wielkich targów, wystaw, czy nawet tylko wielkich imprez turystycznych.

Na teren P. K. P. przenikały też powoli idee podjęcia podobnej akcji.

Postępujące przesilenie gospodarcze, a łącznie z tym spadek możliwości indywidualnych przejazdów rozrywkowych oraz spadek przewozu na kolejach z jednej strony, a z drugiej strony olbrzymi wzrost ducha organizacyjnego wśród najszerszych warstw, w kierunku ogólnie-

społecznym oraz sportowym i turystycznym—przemawiały za koniecznością spróbowania w Polsce obydwóch form masowego przewozu turystycznego.

Inicjatywa w tym kierunku wyszła z trzech stron: od niektórych stowarzyszeń, od niektórych dyrekcji kolejowych i od biur podróży. Już w 1933 r. powstają pierwsze przepisy o pociągach popularnych, przewidujące pociągi, organizowane z inicjatywy kolei i z inicjatywy społeczeństwa. W tymże roku stosowane są już zniżki na zjazdy masowe na podstawie kart uczestnictwa, wystawianych przez kolej.

Ten system (przy kilkakrotnej zresztą zmianie przepisów) okazał się jednak niebawem nieodpowiedni, wykazując poważne braki w istotnych punktach, związanych z przewozami masowymi, tj. w zakresie inicjatywy i akwizycji, organizacji przewozu i obsługi terenowej.

Kolejno oceniając wartość poszczególnych inicjatyw, można było zarzucić inicjatywie samej kolei zbyt dużą powolność proceduralną, wynikającą z obowiązkowej kolegialności pracy, brak łączności z terenem, trudność zobowiązania się do obsługi w terenie. Inicjatywa biur podróży—wprawdzie o wiele sprawniejsza—grzeszyła obieraniem przewozów, budzących wątpliwość co do ich charakteru turystycznego, operując niedopuszczalnym w zakresie tych przewozów czynnikiem regularności, obieraniem relacji międzymiastowych, akwizycją, odkładającą przejazdy zwyczajne na terminy pociągów popularnych, przez co zbyt wielka ilość ruchu handlowo-indywidualnego przeciekała do pociągów biur podróży. Wreszcie, inicjatywa stowarzyszeń, bardzo bogata i bujna—wykazała najniekorzystniejsze wyniki. Przekonawszy się o możliwości pobierania różnego rodzaju dodatków, szereg stowarzyszeń uchwycił się pociągów popularnych i zjazdów jako źródła wpływów, dobijając się o przydziałanie tych pociągów i o zniżki, a nie dbając bliżej o obsługę w terenie i nie mając dostatecznych doświadczeń w werbowaniu turystów.

W rezultacie tego ruchu popularny, acz żywy i mocny—poważnie chował, budząc bardzo poważne zastrzeżenia nie tylko u kolei, lecz nawet w opinii społecznej, która z zalem poczęła wymawiać kolei zniżki na te cele, wykorzystywane przez kupiectwo i sprytniejszych obywateli do celów nieturystycznych. Na tym tle wytworzył się nawet zupełnie błędny pogląd, że skoro kolej w drodze takich zniżek wywołuje ruch popularny—wywołałaby ogólna podobna zniżka taryf podobny ruch powszechny na kolejach.

Błędem w dotychczasowym systemie był zupełny brak jednolitego programu, brak możliwości realnego i sprawnego zbadania i oceniania wartości każdej inicjatywy, brak typowej i jednolitej akwizycji, opartej na znawstwie terenu, oraz szybkiej akcji kolportażowej, brak uzgodnienia inicjatywy z oceną taborowych możliwości, brak odpowiedzialnej obsługi w punktach docelowych, brak dostatecznej kontroli całego ruchu.

Istniejąca forma organizacji kolejowej wymagała odpowiedniego usprawnienia w tym kierunku, ażeby inicjatywa, przewóz i obsługa złączone były w jedną całość, i każdy pociąg lub zjazd masowy obsługony był w sposób nienaganny pod względem taryfowym, celów turystycznych czy społecznych, którym służy, i by zaspokoili słuszne nadzieje turystów w punkcie docelowym.

Cele te spełnić miała Liga, jako społeczna placówka kolejowa, gwarantująca kolei: programowość całokształtu poczynań, krytyczną ocenę wszelkiej inicjatywy w tym kierunku, sprawdzającą jej wartość w sposób szybki i pewny, organizację akwizycji w sposób jak najsprawniejszy—tak, aby uzyskać maksimum wydajności każdej imprezy, wreszcie sprawność obsługi turystów w terenie.

Zupełnie niezależnie od tych zadań specjalnymi zadaniami Ligi, przez nikogo nie objętymi w dziedzinie turystyki—miały być: zjednoczenie wszelkich poczynań w zakresie lokalnej propagandy turystycznej, opieka nad inwestycjami o charakterze turystycznym, dostarczanie odpowiednich środków, najszerza współpraca z czynnikami rządowymi, społecznymi i stowarzyszeniami w zakresie spraw rozwoju turystyki, propaganda i działalność, inicjująca, krzewiąca i popierająca wszelkie poczynań w zakresie turystyki.

W krótkim ujęciu cele Ligi określić można zatem jako: a) organizację i akwizycję oraz obsługę masowego ruchu turystycznego, b) inwestycje turystyczne, propaganda, c) opieka nad związkami propagandy turystycznej lokalnej.

Na organizacyjnym Walnym Zjeździe w dn. 12/VI 1935 r. Liga została powołana do życia przy udziale ok. 30 członków, mianowicie stowarzyszeń, związków i instytucyj propagandy turystyki oraz samorządów. Na 36 członków Rady Głównej 12—wybiera Walny Zjazd, 12 mianują zainteresowani Ministrowie, 12—proponuje samorząd terytorialny i gospodarczy, a mianuje Minister Komunikacji. Zarząd Główny składa się z 6 członków, prezesa oraz delegatów Ministerstwa Komunikacji i innych instytucyj państwowych. Funkcje wykonawcze pełni Naczelne Biuro Wykonawcze, zatrudniające zaledwie kilku stałych pracowników oraz kilku pracowników pomocniczych. Niższym organem są delegatury przy dyrekcjach P. K. P., złożone z kilku pracowników dyrekcji O. K. P. Najniższym zaś są stacje obsługi, organizowane w wyjątkowo dużych punktach turystycznych, z obsadą kilku pracowników.

Z charakterystyki struktury Ligi wynika, iż Liga—operując tak znacznym zakresem zadań, przy tak szczupłym aparacie wykonawczym—ma charakter wyłącznie instytucyj typu nadrzędnego, przy czym zadania swe spełnia na płaszczyźnie łączności półoficjalnego czynnika kolei i władz, interesujących się zagadnieniem turystyki.

Z drugiej strony swoboda, z jakiej Liga korzysta statutowo, pozwala jej na sprawną działalność akwizycyjną, niekępowaną nadmiarem urzędowych wymogów i norm.

Liga jest jakby skomercjalizowaną placówką Wydziału Turystyki Min. Komunikacji, a jednocześnie placówką społeczną, związaną ściśle z koleją i nadzorem turystycznym.

Zadaniem Ligi jest wypełnienie luki organizacyjnej, jaka istniała w nieskoordynowanych stosunkach międzystowarzyszeniowych i pomiędzy nimi a koleją i nadzorem turystycznym Państwa.

Dlatego też w umowie Ligi z koleją, która zleca jej organizację i akwizycję w zakresie masowego ruchu turystycznego i która uzbraja Ligę w prawo do każdorazowo przez Ministerstwo Komunikacji ustalanych i zatwierdzanych zniżek i opłat dodatkowych z tytułu organizacji i propagandy—mieści się wyraźny nakaz, że Liga ma wykorzystywać i łączyć oraz pobudzać do działania wszelkie istniejące odpowiednie organizacje, biura podróży, czynniki samorządowe itp., koordynując ich udział w akwizycji i obsłudze turysty.

Już z tych samych przepisów, zasad organizacji oraz roli nadrzędnej wynika jasno istotna różnica pomiędzy charakterem i zadaniami Ligi i biur podróży oraz obowiązek współpracy z nimi.

Cele Ligi i biur podróży są zupełnie niewspółmierne. Gdyby Ligi nie było, celów tych nie mogłyby spełniać biura podróży, i zadania te mogłyby wrócić jedynie sprawcom do któregoś z wydziałów Ministerstwa Komunikacji, gdyż oczywiście biurom podróży nie może być powierzane półoficjalne działanie w zakresie skupiania czynników rządowych, samorządowych i lokalnych instytucyj i stowarzyszeń propagandowych, nie mogą być powierzane zadania gromadzenia funduszy na inwestycje i subwencje, nie może być nawet powierzana nadrzędna funkcja badania celowości programu turystycznego.

Z drugiej strony ścisła łączność Ligi—przez Ministerstwo i przez dyrekcje—z koleją upraszcza w sposób znakomity działanie Ligi w zakresie przygotowania przewozu, czyniąc z niej placówkę o wiele bliższą kolei od biur podróży.

Wreszcie brak własnych placówek w terenie, brak bezpośredniego kontaktu z klientem-turystą—wyklucza w ogóle możliwość konkurencji ze strony Ligi w stosunku do biur podróży. Wręcz przeciwnie, w pierwszym rzędzie do działalności akwizycyjnej, propagandowej i do obsługi w terenie wciągnięte są w drodze umów biura podróży—na równi z innymi placówkami, jak samorządy oraz stowarzyszenia i towarzystwa wszelkiego rodzaju.

Biura podróży korzystają ze stałej umowy z Ligą i są poza kasami biletowymi jedynymi placówkami na mieście, wprowadzającymi—tam, gdzie istnieją—w teren cały kontyngent ulg, udzielonych przez Ministerstwo Komunikacji na podstawie własnej inicjatywy Ligi lub inicjatywy, skontrolowanej przez Ligę.

Kilka biur obsługi, utworzonych w najżywoźniejszych centrach turystyki masowej—pracuje niemniej zgodnie z biurami podróży, maksymalnie je wyzyskując i mając na celu połączenie na miejscu wszystkich czynników, dbających o obsługę turysty.

Najbardziej interesująca praca Ligi, za którą odpowiada wobec kolei—w zakresie masowego ruchu turystycznego przedstawia się w liczbach uczestników następująco:

	Pociągi popularne	Zjazdy masowe	Razem
1935 r.	355 909	83 944	439 853
1936 r. (do 31/X)	604 774	214 799	819 573

Z pociągów popularnych, organizowanych w 1936 r. pod auspicjami Ligi, P. K. P. uzyskały wpływ zwiększony w porównaniu z 1935 r. z 2.1 miln. do 3.4 miln. Przy czym jako specjalny typ przewozów, który spotkał się z wielkim uznaniem, należy wskazać przewozy wólcian i robotników w pociągach typu „ludowego”.

W zakresie inwestycyj—rezultat prac Ligi stanowią: hotel turystyczny w Sławsku, Dom Górala w Zakopanem (w budowie); prace nad schro-

niskiem w Siankach, kolej wąskotorowa do Naroczy, jak i szereg subwencji i udziałów, m. in. współpraca przy budowie domu turystycznego w Warszawie.

Ogromna działalność propagandowa Ligi wyraziła się m. in. w 436 000 szt. broszur, 1 100 000 ulotek, 159 000 afiszów, 110 000 map itp.

Liga spełniała wszelkie zadania, oparte na zdrowej inicjatywie—czyto własnej, czyto stowarzyszeń i biur podróży, wywiązując się w stosunku do kolei sprawnie i akuratnie i przyczyniając jej dochodu przez dostarczanie podróży nadkонтыгентowych bez uszczerbku dla tzw. ruchu handlowego, mianowicie przez obieranie bądź punktów docelowych czysto turystycznych, odpowiednich pór i przez wzmaganie atrakcyjności imprez odpowiednio przygotowaną akcją lokalną.

W wynajdywaniu okazji, ich szybkim ocenianiu i gwarancji wobec kolei za zgodność danych imprez z interesami dochodowości kolei—Liga doszła do roli pomocnika, cenionego przez kolej, a jednocześnie w społeczeństwie wzrosło zainteresowanie się jej przedsięwzięciami.

R. A.

OBNIŻKA TARYF KOLEJOWYCH NA KRAJOWE NASIONA OLEISTE I OLEJE ROŚLINNE.—Z dniem 5/XII 1936 r. weszło w życie zarządzenie Ministra Komunikacji, wprowadzające obniżkę taryf kolejowych na przewóz nasion oleistych i olejów roślinnych krajowego pochodzenia. Zniżki, ogłoszone w „Dz. Tar. i Zarządz. Kolej.” Nr 45/1936, mają na celu wyrównanie—w granicach możliwości i słuszności—warunków konkurencyjnych poszczególnych zakładów przetwórczych, wynikających z ich geograficznego położenia—zarówno w stosunku do źródeł surowca, jak i rynków zbytu, a ponadto—pogłębienie istniejącej preferencji dla krajowych nasion oleistych i olejów roślinnych w stosunku do tychże produktów pochodzenia zagranicznego.

W myśl powyższych założeń zniżkami taryfy objęte zostały tylko przewozy na odległości ponad 250 km, przy czym rozmiar zniżki zawarty jest w granicach od 1 do 2 klas taryfowych.

W szczególności nasiona dyni, gorczycy, konopi, lnianki, lnu, rzepaku, rzepiku, rzodkwi olejnej i słonecznika, które na podstawie taryfy specjalnej WA-15 ust. A (T. Cz. II/1) korzystały dotychczas z opłat klasy 13—uzyskały na odległościach 251÷400 km stawki przejściowe z klasy 13 do 15, na dalszych zaś odległościach—stawki klasy 15. W ten sposób zniżka taryfy, rozpoczynająca się od 250 km, wzrasta stopniowo do 25% na 400 km i dalej.

Nasiona maku, które korzystały dotychczas na podstawie tar. specj. WA-15 ust. B z opłat klasy 10—uzyskały na odległościach 251÷400 km stawki przejściowe z klasy 10 do 12, na dalszych zaś odległościach—opłaty klasy 12 (26% zniżki).

Krajowe nasiona soi, które zgodnie z taryfą specjalną WA-17 korzystały dotychczas z opłat klasy 15—uzyskały na odległościach 251÷400 km stawki przejściowe do klasy 16, na dalszych zaś odległościach—opłaty klasy 16 (17% zniżki).

We wszystkich wymienionych taryfach stawki na odległości do 250 km pozostawiono bez zmiany. Taryfy te obowiązują dla przewozu nasion oleistych od wszystkich stacji P. K. P. do tych stacji, przy których znajdują się olejarnie lub rafinerie olejów (załącznik 2 do tar. specj. WA), przy czym nadawca obowiązany jest do zamieszczenia w liście przewozowym oświadczenia następującej treści: „Towar pochodzenia krajowego do przerobienia w olejarni odbiorcy”. Zamieszczenie takiego oświadczenia zapobiega stosowaniu taryfy ulgowej do nasion pochodzenia zagranicznego.

Oleje roślinne krajowe uzyskały zniżkę taryfy o jedną klasę, mianowicie z klasy 5 do 6 (ok. 8% zniżki). Zniżkę tę wprowadzono do taryfy specjalnej WC-10 ust. A, ustalając na odległości 301÷450 km stawki przejściowe z klasy 5 do 6, na dalszych zaś odległościach—opłaty klasy 6.

Omawiane zmiany taryfowe dowodzą, iż kolej współdziała w znacznym stopniu w realizacji wytycznych polityki gospodarczej, zmierzających do stworzenia korzystniejszych warunków dla rozwoju produkcji, opartej na krajowych surowcach rolniczych. Odbija się to korzystnie w pierwszym rzędzie na interesach rolnictwa, które znajdzie ułatwiony zbytna na swe nasiona oleiste, jak również na interesach przemysłu olejarskiego i tłuszczowego, opłacającego niższe przewoźne za surowiec, w dalszej konsekwencji zaś—uprzywilejowanie surowców krajowych wpłynie przypuszczalnie na zmniejszenie importu surowców zagranicznych, za tym znajdzie swoje odbicie w bilansie handlowym.

ZMIANY W TARYFACH TOWAROWYCH P. K. P.—W „Dz. Tar. i Zarządz. Kolej.” Nr 45 ogłoszono m. in. zmiany i uzupełnienia do załącznika A do § 4 Regulaminu Przewozu Przesyłek Towarowych (T. Cz. IA). Wymieniony załącznik zawiera wykaz towarów, przy których do przewozu kolejami żelaznymi w warunkach, a więc materiałów wybuchowych łatwo zapalnych, budzących odragę i wydzielających woń przykrą, wraz z podaniem sposobu ich opakowania, ładowania itp. Wprowadzone zmiany pozostają w związku z rozwojem krajowej produkcji omawianych towarów.

W postanowieniach o stosowaniu taryf specjalnych i wyjątkowych (T. Cz. II/1) w § 24 istniał w odniesieniu do taryf, przewidujących

obliczanie przewoźnego za ładowność wagonu, warunek przyjmowania wagi rzeczywistej przesyłki, nie mniej jednak niż 15 t. Ponieważ na P. K. P. istnieje jeszcze pewna ilość wagonów o ładowności mniejszej, mianowicie w granicach 10÷15 t—warunek przyjmowania minimalnej wagi 15 t podrażał w takich wypadkach przewoźne. Idąc na rękę postulatowi przedsiębiorstw zainteresowanych, Min. Komunikacji zniósł omawiany warunek z dniem 5/XII 1936 r. W ten sposób przewoźne za przesyłki, ładowane do wagonów 10- lub 12-tonowych, obliczane będzie za wagę rzeczywistą towaru, najmniej jednak za ładowność użytego wagonu, bez podwyższenia wagi do normy wymaganej 15 t.

W zeszycie taryf portowych (T. Cz. II/6) wprowadzono taryfę wyjątkową *wb-10* na wywóz przez porty młeka z gęszczonego od stacji Kłodawa z opłatami klasy wagonowej 11 i drobnicowej III.

Minimalną opłatę za ubezpieczenie terminu dostawy przesyłek drobnicowych ustalono na poziomie zł 1 (T. Cz. IB), podczas gdy opłata ta za przesyłki wagonowe wynosi zł 2÷10—w zależności od wartości towaru.

Nomenklaturę towarów uzupełniono przez włączenie do poz. 936 K. t. sedesów klozetowych, oraz dodanie do poz. 1015 c objaśnienia, iż podpozycja ta obejmuje zeszyty bez oprawy, których pierwsza i ostatnia kartka (okładka) są z tego samego gatunku papieru, co i karty środkowe (poliniowane lub niepoliniowane); karta pierwsza może przy tym zawierać nadruki firmy. Z objaśnienia tego wynika, iż zeszyty z oprawą zaliczać należy do pozycji 1017 K. t. jako wyrób z papieru oddzielnie niewymieniony.

Poza tym uzupełniono wyjaśnienie do § 84 postanowień taryfowych (T. Cz. IB) w tym kierunku, iż za trwałe cechy, świadczące o przynależności beczek żelaznych do nadawcy lub odbiorcy przesyłki beczek w stanie próżnym, uważa się wytłoczone na tych beczkach napisy.

S. P.

ZMIANY W CZECHOSŁOWACKO - POLSKIEJ TARYFIE ZWIĄZKOWEJ.—W związku z dewaluacją korony czeskiej przeprowadzono już szereg zmian w opłatach powyższej taryfy; w pierwszej kolejności wprowadzono przeliczoną po nowym kursie tabelę opłat, wyrażonych w walucie czeskosłowackiej za odległość P. K. P., do taryfy artykułowej Nr 210 na eksport z Polski ropy naftowej i jej przetworów oraz tzw. tabele przerachowania do zeszytów: 4 (drzewo), 8 (kamienie, surowce i wyroby ceramiczne) i 10 (skóry i kora)—wskutek czego

obniżone częściowo zostały stawki, liczone w groszach, za odległość kolei czeskosłowackich.

Obecnie, w dostosowaniu do nowej sytuacji walutowej oraz do bieżących zmian w taryfach wewnętrznych uczestniczących w tej taryfie kolei, przerobiono szereg stawek globalnych, wyrażonych w groszach, które zawierają łączne opłaty za całą odległość przewozu. Odpowiednie zmiany, wyrażające się w obniżeniu dotychczasowych opłat, dochodzącym do gr 200 od stawki za 100 kg, ogłoszono z ważnością od dn. 10/XII 1936 r. w numerach 43 i 45 „Dz. Tar. i Zarządz. Kolej.”, mianowicie:

W zeszycie 3 w zamian dotychczasowych pozycji aneksu Nr 2, 3, 4, 5, 6, 7, 9, 9a, 9b, 9c wprowadzono nowe następujące: poz. Nr 2 (węgiel wywarowy z Polski do Czechosłowacji), poz. Nr 3 (ocian wapnia surowy z Czechosłowacji do punktów granicznych polsko-sowieckich), poz. Nr 4 (szmaty stare z Czechosłowacji do Białegostoku i Łodzi), poz. Nr 11 (cytrynian wapnia z Czechosłowacji do Polski), poz. Nr 12 (odpadyk ryżu z Tczewa do szeregu stacji czeskosłowackich), poz. Nr 13 (siarczek węgla z Czechosłowacji do Polski) oraz Nr 14 (wywar gorzelniany i melasowy z Polski do Czechosłowacji).

W zeszycie 8 wprowadzono nową tabelę opłat do taryfy artykułowej Nr 251 na eksport dolomitu surowego i palonego ze stacji Szczakowa i Ząbkowice do Czechosłowacji oraz obniżono stawki pozycji Nr 2 aneksu na import gliny ogniotrwałej do Polski.

W zeszycie 14 dotychczasową pozycję aneksu Nr 1, zawierającą zniżone opłaty na tranzyt z Czechosłowacji do Z. S. R. R. przez Polskę żelaza i stali oraz wyrobów żelaznych i stalowych, zastąpiono nową pozycją, obowiązującą przy niezmiennych warunkach w okresie 1/XII 1936 r.÷31/XII 1937 r. W tymże zeszycie wprowadzono nowe obniżone stawki pozycji aneksu Nr 2 na tranzyt dynamaszyn i części składowych urządzeń elektrycznych z Czechosłowacji do Z. S. R. R. przez Polskę.

Poza tym, w uwzględnieniu wniosków zainteresowanych sfer handlowo-przemysłowych, włączono w zeszycie 8 do taryfy artykułowej Nr 126 stacje Szopienice i Szopienice-Rozdzień ze stawkami na import mąki kamiennej oraz nową pozycję aneksu Nr 3, zawierającą zniżone opłaty na tranzyt magnezytu naturalnego i palonego przez Polskę od granicy Państwa pod Zahaciem do 3 stacji czeskosłowackich. W zeszycie 14 wprowadzono nową pozycję aneksu Nr 4, która przewiduje zniżone stawki na przewóz rudy żelaznej od stacji czeskiej Markusovce do Nowego Bytomia.

J. K.

ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE

XXI i XXII MIĘDZYNARODOWE MORSKIE KONFERENCJE PRACY

W dniach 6÷24/X b. r. odbyły się w Genewie pod auspicjami Międzynarodowego Biura Pracy 2 międzynarodowe konferencje, poświęcone zagadnieniom pracy marynarzy.

W obradach konferencji wzięły udział delegacje 35 państw morskich, wśród których była reprezentowana także Polska. W obradach wzięli po raz pierwszy udział przedstawiciele Stanów Zjedn. oraz Z. S. R. R. Nie były natomiast reprezentowane Niemcy i Włochy. Państwa, biorące udział w pracach konferencji, reprezentowały ok. 84% światowego tonażu morskiego. Zgodnie z regulaminami Międzynarodowego Biura Pracy (M. B. P.) każde reprezentowane w konferencji państwo miało prawo przysłania obok delegacji rządowej także delegacji zrzeszeń pracodawców (armatorów) i pracobiorców (marynarzy). Delegatami rządowymi Polski byli Panowie: Minister Dr T. Komarnicki, stały Delegat Polski przy Lidze Narodów, i J. Zagrodzki, Naczelnik Wydziału w Min. Opieki Społecznej. Zastępcą delegata rządowego był P. T. Ocioszyński, Naczelnik Wydziału Żegluga w Min. Przem. i Handlu. W charakterze rządowych ekspertów technicznych uczestniczyli w pracach konferencji PP.: Radca S. Horszowski i Inspektor Zb. Skokowski z Min. Opieki Społ. Delegatami pracodawców byli PP.: Dyr. F. Kollat, Prezes Związku Armatorów Polskich, Cz. Raczewski, Członek Zarządu Związku, oraz Dr T. Bierowski, Syndyk tegoż Związku. Z ramienia marynarzy obecni byli PP.: J. Kwapiński, Prezes Centrali Związków Klasowych, i Adwokat Szyszkowski, przedstawiciel Związku Związków Zawodowych.

Tematami obrad i uchwał obydwóch konferencji, stanowiących de facto jedną całość i poprzedzonych pracami konferencji przygotowawczej z 1935 r., były zagadnienia:

- 1) czasu pracy, tzn. długości dnia roboczego marynarzy na morzu i w portach,
- 2) urlopów płatnych,
- 3) ubezpieczenia chorobowego wraz z kwestią obowiązków armatora wobec chorego lub rannego marynarza,
- 4) poprawy warunków pobytu marynarzy w portach obcych,
- 5) kwalifikacji zawodowych kapitanów i oficerów marynarki handlowej.

M. B. P., opierając się na uchwałach międzynarodowej morskiej konferencji pracy z 1929 r. oraz na wynikach prac komisji przygotowawczej z 1935 r., w związku z wynikami odpowiedniej ankiety międzynarodowej, przeprowadzonej przez Biuro w latach 1930÷31—opracowało projekty 6 konwencji, formułujących podstawę dyskusyjną w zakresie wymienionych powyżej zagadnień. Te projekty konwencji były przyjęte przez konferencję za podstawę debat, a w toku prac komisyjnych uległy licznym i istotnym zmianom. W ostatecznym wyniku konferencja znaczną większością głosów, przekraczającą w poszczególnych wypadkach wymaganą przez regulamin normę $\frac{2}{3}$, uchwaliła wszystkie 6 konwencji.

Najistotniejsze znaczenie posiadają konwencje o czasie pracy i o płatnych urlopach. Szczególnie pierwsza z nich wywołała wielkie zainteresowanie, czego dowodem była ogromna frekwencja odpowiedniej komisji, napięcie dyskusji i przebieg głosowań. Zagadnienie długości czasu pracy marynarzy już na konferencji w 1929 r. było powodem głębokiego konfliktu w łonie konferencji, zmanifestowanego m. in. secesją delegacji armatorów, a na konferencji tegorocznej również spotkało się z wielką opozycją armatorów, wspieraną bardzo silnie przez rządowe delegacje Anglii, Japonii i Indji Brytyjskich.

W debatach nad tą konwencją zarysował się niezmiernie ciekawy układ opinii i sił, który zadecydował o ogólnych wynikach konferencji październikowej. Grupa delegatów marynarzy wykazywała dużą spójność wewnętrzną, dyscyplinę i ducha ofensywnego. W grupie armatorów przedstawiciele przedsiębiorstw francuskich i amerykańskich, wyciągając konsekwencje z daleko posuniętego ustawodawstwa krajowego, głosowali z reguły po linii wniosków liberalnych, zmierzających do realizacji tendencji M. B. P. lub postulatów marynarzy, wskutek czego grupa armatorów była osłabiona. Z delegacji rządowych — przedstawiciele Francji, Stanów Zjedn., Z. S. R. R., Hiszpanii, Meksyku, a częściowo także krajów skandynawskich, opierając się na normach i warunkach czasu pracy marynarzy, bądź określonych już bądź zamierzonych w ustawodawstwach wewnętrznych lub w umowach zbiorowych, stanowili również niejako wspólny front, przechylający decyzje konferencji na rzecz postulatów marynarzy wzgl. M. B. P.

Odrębne stanowisko zajmowała delegacja rządowa Anglii. Delegat angielski już w początku debaty nad konwencją o czasie pracy dał wyraz poglądom, że międzynarodowej unifikacji norm o czasie pracy i tzw. efektywach (a także o urlopach) powinno towarzyszyć międzynarodowe porozumienie o normach płac marynarzy, ponieważ w przeciwnym razie zamiast niezbędnego zrównania warunków konkurencji między banderami świata uzyska się pogłębienie różnic i pogorszenie warunków opłacalności żeglugi w krajach o silniej rozwiniętej polityce socjalnej. Poza tym delegat angielski wskazał bardzo wyraźnie na okoliczność, że dopóki warunki socjalne pracy marynarzy w Niemczech, które nie biorą już udziału w pracy Międzynarodowej Organizacji Pracy, nie będą faktycznie te same co w marynarce brytyjskiej, Rząd angielski nie będzie mógł ratyfikować odpowiednich konwencji genewskich.

Przechodząc z kolei do zwięzłego streszczenia postanowień uchwalonych w dn. 24/X 1936 r. konwencji o czasie pracy i efektywach (ilościach załóg) oraz o urlopach, należy zanotować, co następuje:

Co do czasu pracy — to w czasie pobytu statku na morzu (poza portami) obowiązuje oficerów wachtowych i marynarzy 8-godzinny dzień pracy i 56-godzinny tydzień pracy, jednakże dla pokładu tylko na statkach powyżej 2 000 brt, a dla maszyn — powyżej 700 nrt.

Oprócz bezpłatnych godzin dodatkowych, które oficerowie wzgl. marynarze obowiązani są dać z uwagi na bezpieczeństwo nawigacyjne lub specjalne potrzeby pracy morskiej, konwencja — wbrew projektowi M. B. P. i żądaniom armatorów — godzin dodatkowych na morzu nie przewiduje. Wszelka więc praca dodatkowa na morzu, o ile nie wynika z konieczności bezpieczeństwa lub natury pracy, np. wyrzucenie popiołów w kotłowniach, jest płatna jako godziny nadliczbowe.

W czasie postoju statku w porcie obowiązuje 8-godzinny dzień i 48-godzinny tydzień pracy, o ile z rozkazu kapitana nie zostanie zastosowana służba wachtowa. W dniach przyścia lub odejścia statku, z uwagi na specjalne wymogi służby w takich dniach (ładowanie lub wyładowanie, przygotowanie i uruchamianie kotłów, motorów, urządzeń chłodniczych, porządkowanie statku itd.) mogą być stosowane bezpłatne godziny pracy dodatkowej w ilościach, które dla oficerów częściowo określa sama konwencja, a które dla marynarzy (i oficerów) określają bądź przepisy prawa krajowego bądź postanowienia umów zbiorowych.

Całość postanowień konwencji ma zastosowanie tylko do statków handlowych, używanych w żegludze międzynarodowej (a więc nie przybrzeżnej i portowej); poszczególne kraje mogą w trybie określonej w konwencji procedury wyłączać z pod działania norm konwencyjnych statki, eksploatowane w międzynarodowej żegludze sąsiedzkiej. Wreszcie, z uwagi na techniczne trudności dostosowania tonażu już istniejącego do pomieszczenia dodatkowego personelu (w razie zwiększenia załogi wskutek zastosowania przepisów konwencji), rządy mają prawo zwalniać statki istniejące (istniejące lub budowane w dn. 24/X 1936 r.) od przestrzegania konwencyjnych norm czasu pracy — jednakże tylko na okresy do 5 lat.

Konwencja postanawia wreszcie, że kwestia czasu pracy na statkach, nie podlegających konwencji, winna być unormowana autonomicznie ustawami krajowymi lub umowami zbiorowymi.

W zakresie urlopów płatnych konwencja postanawia, że po roku ciągłej pracy w tym samym przedsiębiorstwie żeglugowym: a) ka-

pitan, oficer lub radiotelegrafista ma prawo do 12 dni płatnego urlopu. b) marynarz — do 9 dni, przy czym te długości urlopów uważane są za minimalne i nie obejmują niedziel lub świąt, przypadających w czasie urlopu.

Ustawy krajowe lub ustawy zbiorowe winny określić wypadki i warunki, w których urlop może być podzielony lub przesunięty do następnego roku albo kompensowany zapłatą pieniężną. Konwencja wyraźnie podkreśla, że kompensowanie urlopu może mieć miejsce tylko w wypadkach wyjątkowych.

Urlop winien być udzielony w miarę możliwości eksploatacyjnych i za wspólnym porozumieniem w najbliższym terminie po uzyskaniu prawa do niego, przy czym winien być udzielony bądź w porcie macierzystym statku, bądź w porcie zaangażowania albo w końcowym porcie podróży. Z reguły w obcym porcie urlop może być udzielony tylko za zgodą marynarza. Wszelkie umowy o zrzeczeniu się urlopu są nieważne.

Wejście w życie obydwóch konwencji uwarunkowane zostało złożeniem ratyfikacji przez 5 państw, których tonaż morski przekracza 1 mln. t rej. dla każdego.

*

Tezy uchwalonych konwencji w szeregu postanowień różnią się od norm, obowiązujących w Polsce na mocy umowy zbiorowej z 1932 r. i przepisów ustaw wzgl. zarządzeń państwowych. Tak więc np. konwencyjne normy czasu pracy stosują się w polskiej marynarce handlowej do statków powyżej 2 600 brt (dla pokładu) i 1 000 brt (dla maszyn) — gdy konwencja te kryteria tonażowe ustaliła na 2 000 t i 700 t. Urlopy marynarzy wynoszą w Polsce 8 dni po roku i 15 po 3 latach, gdy konwencja ustala prawo urlopowe wprowadzie bez progresji ale za to zaraz po roku służby na 9 dni roboczych, co po włączeniu niedzieli oznacza 10 dni. Nieco inaczej wyglądają też w Polsce efektywy (ilostany) załóg, godziny dodatkowe oficerów i załogi oraz szereg innych drobniejszych zagadnień, wskutek czego uzgodnienie stosunków naszych w tych dziedzinach z postanowieniami konwencji nastęrczy niewątpliwie różne trudności. Szczególnie drażliwym zagadnieniem będzie uregulowanie konsekwencji eksploatacyjno-finansowych, wynikających z tego postanowienia konwencji, które mówi, że przyjęcie (wprowadzenie w życie) konwencji, wymagające dostosowania stosunków autonomicznych do norm konwencyjnych, nie zmienia ipso iure niczego, co marynarze posiadają w większym stopniu na mocy praw krajowych, umów zbiorowych lub zwyczajów.

Bliższa analiza całokształtu norm konwencyjnych, oparta na obserwacjach poczyniań innych krajów, ułatwi niewątpliwie ocenę dzieła genewskiego, które obok słusznej troski o godziwy byt i ludzkie warunki pracy załóg okrętowych musi także reprezentować troskę o egalizację warunków pracy bander morskich świata cywilizowanego.

T. Oroszyński

RYNEK FRACHTOWY. — Wyjątkowo mocna tendencja panowała w tygodniu sprawozdawczym na czołowych rynkach frachtowych; brak tonażu wykazywały rynki Australii, La Platy, wschodnie i Dalekiego Wschodu, płacąc stawki, nienotowane od szeregu lat.

Sensację tygodnia stanowiły stawki, osiągnięte przez armatorów w wywozie pszenicy z Australii, gdzie zapotrzebowanie natychmiastowego tonażu zmusiło frachtujących do płacenia za zboże luzem z Sydney sh 37/6 na gruzdzień, a sh 35/- na styczeń/luty, co — zależnie od pojemności — stanowiło sh 10/3 i 7/6 premii ponad ustalone stawki minimalne. Z południowych portów australijskich premia na pszenicę wrotowaną wynosiła sh 8/6, tj. sh 39/- na styczeń.

Na rynku La Platy panowało silne ożywienie, zafrachtowano ogółem pod zboże 36 statków o łącznym tonażu 243 000 t — przy premiach sh 3/3 ÷ 3/4 1/2 ponad stawki minimalne.

Rynki północno-amerykański i kanadyjski wykazywały mocną tendencję stawek pomimo dość ograniczonego ruchu. Frachtowano złom do Gdyni po sh 16/6, do zachodnich Włoch po \$ 4.55 oraz z Kuby do Japonii po sh 17/6.

Stawki na rynkach wschodnich i Dalekiego Wschodu były bardzo wysokie; w wywozie soi z portu Dalny wynosiły sh 35/- na gruzdzień, a sh 33/- ÷ 33/6 na styczeń. Zapotrzebowanie tonażu z portów wybrzeża Madras obejmowało ładunki od grudnia po kwiecień po stawkach

sh 36/3÷37/6 na grudzień, sh 35/3 na luty/marzec, a sh 35/- na kwiecień. W wywozie ryżu z Burmy frachtowano na styczeń i luty do Holandii po sh 32/6, a na luty/marzec płacono do 33/9, m. in. notowano kontrakt na 6 000 t do Gdyni na styczeń po sh 37/6.

Rynek dunajski był nieczynny, w portach zaś czarnomorskich panował ruch ożywiony, jednakże z ujawnionych kontraktów notują tylko

frachty na rudę z Poti do Stanów Zjedn. po sh 20/-, podczas gdy stawka ta w marcu b. r. wynosiła sh 11/-.

Na rynku śródziemnomorskim notowano wyjątkowe ożywienie, przy czym osiągnięty został nowy rekord w wywozie siemienia bawełnianego z Aleksandrii; stawka na powyższy towar wynosiła sh 18/-÷20/- do Londynu, a sh 17/- do Hull.

POCZTA I TELEGRAF

RUCH POCZTOWY, TELEGRAFICZNY I TELEFONICZNY W PAŹDZIERNIKU 1936 R. w ważniejszych miastach przedstawiał się w sposób następujący (w tys. jednostek wzgl. zł):

Nazwa miejscowości	Listy zwykłe i polecone	Listy wartościowe	Paczki	Przesyłki za pobraniem	Zlecenia	Przekazy poczt. i telegr. (wplac. wzgl. wypłac. na kwotę)	Wpłaty (wypłaty) P. K. O. (na kwotę)	Czasopisma	Telegramy	Rozmowy telefoniczne międzyn. i międzynarod.
N a d a n o w u r z ę d a c h										
Warszawa	19 439 8	11 4	235 3	79 7	16 6	19 490 4	40 895 9	7 324 8	57 7	221 8
Łódź	2 137 8	1 1	57 7	18 8	75 0	4 545 8	26 180 1	340 4	14 1	70 0
Lwów	5 920 0	3 1	60 6	14 3	7 9	5 665 6	11 139 0	1 321 4	17 2	55 7
Poznań	8 771 3	3 2	54 3	18 4	1 2	4 054 2	12 071 7	2 185 4	10 4	36 0
Kraków	4 607 1	3 1	56 1	15 8	6 3	4 233 2	12 116 5	1 472 5	10 9	74 2
Wilno	1 056 9	1 9	17 2	7 3	4 6	2 480 7	4 209 0	680 2	7 0	11 2
Katowice	1 870 9	1 5	21 3	7 1	4 9	4 751 1	8 200 0	412 1	12 3	95 0
Lublin	571 9	1 6	11 6	1 5	1 6	1 630 9	4 917 4	43 7	4 3	18 2
Bydgoszcz	1 178 9	0 9	16 7	3 9	1 1	1 835 7	4 570 5	243 7	4 8	18 3
Sosnowiec	262 7	0 4	4 1	1 4	0 4	2 002 0	3 741 3	26 7	2 7	43 9
Białystok	574 2	0 5	5 3	1 1	3 0	967 2	2 984 9	45 8	2 9	10 3
Chorzów	528 4	0 3	5 1	1 2	0 7	1 305 9	4 192 9	149 8	1 5	13 3
Gdynia	950 6	0 3	15 3	2 5	0 8	2 907 9	7 381 6	10 2	9 8	45 0
N a d e s z ł o d o u r z ę d ó w										
Warszawa	11 301 0	16 5	103 9	14 0	8 4	13 992 9	5 257 3	117 6	79 3	261 3
Łódź	2 854 4	1 0	32 8	8 0	14 4	9 355 3	1 654 5	325 9	17 5	50 5
Lwów	5 971 4	5 6	56 7	1 4	2 5	5 661 9	2 124 3	287 2	17 6	64 8
Poznań	3 077 2	5 4	41 2	6 5	3 4	3 380 3	1 593 4	109 8	11 0	46 6
Kraków	3 849 7	3 9	48 9	8 3	1 6	4 275 6	1 897 1	270 2	17 0	75 3
Wilno	1 465 6	4 8	17 7	4 1	2 3	2 950 7	1 030 7	110 9	8 3	12 9
Katowice	1 426 0	2 1	26 5	6 9	2 2	1 669 6	807 3	147 9	8 9	85 0
Lublin	778 6	0 4	9 6	1 0	1 8	1 915 8	699 7	116 4	2 9	26 3
Bydgoszcz	1 294 6	0 6	16 8	3 0	2 8	1 516 5	986 7	133 8	4 3	19 7
Sosnowiec	393 8	0 8	5 7	2 6	3 3	617 1	720 7	44 4	3 1	23 7
Białystok	339 4	1 9	6 8	2 3	1 2	1 437 9	428 9	68 0	2 7	9 8
Chorzów	521 5	0 5	7 4	2 0	1 3	337 8	450 2	109 7	1 4	—
Gdynia	984 7	0 4	17 0	1 5	2 1	1 978 2	792 5	101 3	9 5	39 5

Weksli w październiku b. r. nadesłano do urzędów i agencji pocztowych do inkasa 249 5 tys. sztuk na kwotę zł 27 514 tys., z tego zainkasowano 193 0 tys. sztuk na kwotę zł 22 425, zaprotestowano 25 1 tys. sztuk na kwotę zł 2 640 tys., zwrócono bez protestu 20 2 tys. sztuk na kwotę zł 1 329 tys.

Rozmów telefonicznych miejscowych przeprowadzono w październiku b. r. na sieciach Ministerstwa Poczty i Telegrafów oraz Polskiej Akcyjnej Spółki Telefonicznej (w tysiącach): w Warszawie 17 272, w Łodzi 3 500, we Lwowie 2 008, w Wilnie 1 811, w Krakowie 1 778, w Poznaniu 1 330, w Katowicach 1 285, w Bielsku 935, w Gdyni 735, w Białymstoku 504, w Chorzowie 473, w Bydgoszczy 399, w Sosnowcu 331, w Lublinie 245, w Toruniu 187 i w Częstochowie 185.

WPLYWY I ROZCHODY PRZEDSIĘBIORSTWA „POLSKA POCZTA, TELEGRAF I TELEFON“ W PAŹDZIERNIKU 1936 R. przedstawiały się, jak następuje (w zł):

	Wpływy	Rozchody
Dyrekcje okr. poczt. i telegr.	3 005 53	660 686 21
Urzędy pocztowe	10 431 760 76	10 989 771 34
Urzędy telefoniczno - telegraf.	5 085 227 47	2 804 738 88
Radiotelegraf	522 730 03	121 507 74
Państwowy Instytut Telekomun.	1 476 50	83 142 29
Główna Składnica Materiałów Pocz- towych	12 00	24 006 24

Główna Składnica Materiałów Teletech- nicznych	127 60	16 796 86
Izba Kontroli Rachunkowej Poczty i Te- lekomunikacji	45 62	101 481 26
Emerytury	2 744 50	1 377 702 15
Długi i gwarancje	—	1 298 562 09
Przelew z tytułu państwowego podatku dochodowego i opłaty emerytalnej	—	105 416 00
Inwestycje	—	1 913 380 29

Razem: 16 047 130 01 19 497 191 35 1)

Nadwyżka rozchodów nad wpływami z Państwowego Przedsiębiorstwa „Polska Poczta, Telegraf i Telefon“ w październiku 1936 r. wynosiła zł 3 450 061 34.

Niezależnie od tego dochody i wydatki Zarządu, wykonywanego przez Ministerstwo Poczty i Telegrafów, stanowiły: zł 526 12 w dochodach i zł 246 607 93 w wydatkach.

Wpływy urzędów obejmują m. in. dochód z następujących źródeł (w zł):

Pocztowe	9 790 051 48
Telegraficzne	657 177 79
Telefoniczne	4 390 270 93

Dochody radiotelegrafu składają się głównie z opłat radiotelegraficznych w kwocie zł 162 645 66 oraz radiofonicznych w kwocie zł 349 970 81.

1) Wypłacono pobory za październik i listopad.

PRAWO I SĄD W ŻYCIU GOSPODARCZYM

NOWELIZACJA

PRZEPISÓW O KOMISJACH ROZJEMCZYCH DO ZAŁATWIANIA ZATARGÓW ZBIOROWYCH

Ogłoszone w „Dz. Ust. R. P.” Nr 83/1933, poz. 604 rozporządzenie Prezydenta Rzplitej z dn. 27/X 1933 r. „o nadzwyczajnych komisjach rozjemczych do załatwiania zatargów zbiorowych pomiędzy pracodawcami a pracownikami w przemyśle i handlu” uprawniło Radę Ministrów do powoływania nadzwyczajnych komisji rozjemczych (na wniosek Ministra Opieki Społecznej) do rozstrzygania zatargów zbiorowych pomiędzy pracownikami i pracodawcami w przypadkach, gdy polubowne załatwienie zatargów okaże się niemożliwe. Powoływanie tych komisji odbywa się w drodze uchwały Rady Ministrów (art. 1).

Pracownikami—według tego rozporządzenia—są osoby, zatrudnione na podstawie umów o pracę. Jednak wyłączone z pod jego mocy obowiązującej są następujące kategorie pracowników: a) zatrudnieni w instytucjach i urzędach państwowych, b) w przedsiębiorstwach i zakładach, podlegających władzom wojskowym, c) w przedsiębiorstwach państwowych „Polskie Koleje Państwowe” i „Polska Poczta, Telegraf i Telefon”, d) w monopolach państwowych i lasach państwowych, e) w skomercjalizowanych przedsiębiorstwach państwowych, f) w szkołach i kursach zawodowych i artystycznych, wreszcie g) w urzędach gminnych i związkach samorządowych oraz w ich przedsiębiorstwach i zakładach, jeżeli umowa o pracę oparta jest o statut, regulujący stosunki służbowe (art. 2).

Według rozporządzenia z 1933 r. w wyniku takiej uchwały komisję powołuje Minister Opieki Społecznej, przy czym orzeczenie ma moc prawną w razie dwóch okoliczności: a) gdy przyjmują je uczestnicy zatargu, b) gdy zatwierdzi je Minister Opieki Społecznej (art. 3).

Według art. 4 wytycznymi komisji przy wydawaniu orzeczenia są istniejące przepisy i wykładnia zobowiązań, oparta o ogólne zasady prawa oraz słuszności, gdy zaś chodzi o nowe warunki pracy—to mają być uwzględniane „interesy pracodawców i pracowników zgodnie z przeświadczeniem słuszności, biorąc pod uwagę potrzeby dobra publicznego i gospodarstwa społecznego”.

Taka „nadzwyczajna komisja” przede wszystkim ma ustalać warunki, na jakich powinny być zawierane indywidualne umowy o pracę w tych zakładach, które są objęte zatargiem. Przyczyn o ile warunki umowy indywidualnej o pracę dają mniej korzyści pracownikowi, niż orzekła nadzwyczajna komisja—to z samego prawa muszą być one zmienione i zastąpione tezami normatywnymi orzeczenia komisji. Natomiast gdy warunki takich umów są korzystniejsze dla pracowników od postanowień orzeczenia—to pozostają w mocy (art. 5).

Orzeczenie takiej komisji wydaje się na czas określony. Jednak Minister Opieki Społecznej w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu władny jest uchylić takie orzeczenie w przypadku zasadniczej zmiany warunków gospodarczych od czasu wydania orzeczenia (art. 8).

Specyficzną normą tegoż rozporządzenia był przepis, uprawniający Radę Ministrów do wydawania—na wniosek Ministra Opieki Społecznej—rozporządzeń, nadających orzeczeniom komisji moc powszechnie obowiązującą na pewnym obszarze w zastosowaniu do pewnej gałęzi pracy, zupełnie niezależnie od tego czy chodzi o zakład, objęty zatargiem zbiorowym, czy też nieobjęty nim (art. 9). Inaczej mówiąc, rozporządzenie takie staje się obowiązującym dla wszystkich pracodawców i pracowników pewnej gałęzi pracy, a nie ogranicza się do pracodawców i pracowników pewnego przedsiębiorstwa, w którym ma miejsce zatarg zbiorowy.

Rozporządzenie z 1933 r. o nadzwyczajnych komisjach nie było pojmowane jako obowiązujące na całym obszarze Państwa, gdyż nie obejmowało całego województwa pomorskiego, górnośląskiej części województwa śląskiego, jako też przylegających do Pomorza powiatów województwa poznańskiego, tj. szubińskiego, wyrzyskiego, inowrocławskiego i bydgoskiego (art. 13).

Przepisy rozporządzenia skutkiem tego, iż o powołaniu komisji rozstrzyga Rada Ministrów w drodze uchwały, a o nadaniu jej orzeczeniom mocy obowiązującej na pewnym obszarze rozstrzyga ona przez wydanie rozporządzenia specjalnego—okazały się za mało elastyczne; to też jedynie parę razy komisje rozjemcze były powoływane.

Wobec powyższego Rada Ministrów w dn. 30/XI b. r. uchwaliła taką nowelizację rozporządzenia z 1933 r., która ułatwi jego stosowanie. Sprawdza się ona:

- 1) do usunięcia z tytułu rozporządzenia i tekstu wyrazu „nadzwyczajna”, a pozostawienia nazwy „komisja rozjemcza”,
- 2) do przekazania całkowitej decyzji i inicjatywy w powoływaniu komisji rozjemczej fachowym Ministrom bez każdorazowej potrzeby uzyskiwania uchwały Rady Ministrów, tj. Ministrowi Opieki Społecznej w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu,
- 3) również ci sami ministrowie będą uprawnieni do ogłaszania rozporządzenia o nadaniu mocy powszechnie obowiązującej na pewnym obszarze orzeczeniu odnośnej komisji w pewnej gałęzi pracy—zamiast dotychczasowej normy, przekazującej tę kwestję rozporządzeniem Rady Ministrów,
- 4) wreszcie nowelizacja obejmie cały obszar Państwa, tj. odnośne normy będą również obowiązywać na Pomorzu, na Górnym Śląsku i we wszystkich powiatach województwa poznańskiego.

Ś. Baudouin de Courtenay

KRONIKA TYGODNIOWA

PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ

ROZPORZĄDZENIA PREZYDENTA RZPLITEJ:

Tymczasowe wprowadzenie w życie niektórych postanowień protokołu dodatkowego do prowizorycznego układu handlowego polsko-francuskiego z dn. 18/VII 1936 r. — rozporz. z dn. 4/XII 1936 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 90/1936, poz. 623).

Tymczasowe wprowadzenie w życie postanowień układu polsko-szwajcarskiego z dn. 19/XI 1936 r. w sprawie likwidacji sum, wpłaconych do odnośnych instytucji kompensacyjnych na rzecz wierzycieli polskich i szwajcarskich — rozporz. z dn. 4/XII 1936 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 90/1936, poz. 624).

ROZPORZĄDZENIA MINISTRÓW:

Niszczenie odpisów protestów weksli i czeków — rozporz. Ministra Sprawiedliwości z dn. 19/XI 1936 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 90/1936, poz. 625).

Zmiany w rozporządzeniu o upoważnieniu urzędów celnych do przeprowadzania dochodzeń i rozstrzygania spraw karnych

skarbowych oraz o ustaleniu okręgów ich terytorialnej własności — rozporz. Ministra Skarbu z dn. 21/XI 1936 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 90/1936, poz. 626).

Izby rozrachunkowe — rozporz. Ministra Skarbu z dn. 25/XI 1936 r., wyd. w poroz. z Ministrem Sprawiedliwości („Dz. Ust. R. P.” Nr 90/1936, poz. 627).

Czasowe zmniejszenie liczby dni pracy, uważanych za tydzień podlegania obowiązkowi zabezpieczenia na wypadek bezrobocia, w odniesieniu do niektórych kategorii robotników sezonowych — rozporz. Ministra Opieki Społecznej z dn. 26/XI 1936 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 90/1936, poz. 628).

TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓŁKACH AKCYJNYCH

18 grudnia:

— „Thonet-Mundus” Pol. Fabr. Giętych Mebli, S. A. — o g. 12 w hot. Europejskim w W-wie

23 grudnia:

— „Dom Sztuki“ (Hotel des Ventes), S. A. — o g. 18 w lok. S-ki w W-wie, Nowy Świat 27.

28 grudnia:

— Pol Przem. Wódcz. Zakł. Przem. „Rektyfikacja Warszawska — Winkelhausen i Akwawit“, S. A. — o g. 18 w lok. S-ki w W-wie, Dobra 48/50.

29 grudnia:

— T-wo Browarów i Fabr. Drożdży Spiryt. „Bergszlos“, S. A. — o g. 17 w lok. T-wa w Równem, 3 Maja 213/215.

— „Górnośl. Wytw. Chem. dawn. F. Reichelt“, S. A. — o g. 11 w lok. S-ki w Katowicach, Jagiellońska 5.

— S. A. Przem. Cement. „Wiek“ — o g. 17 w W-wie, Warecka 11 m. 17.

— „Akc. T-wo Kurlandzkiej Olejarni w Wilnie“ — o g. 14 w lok. S-ki w Wilnie, Słowackiego 28.

30 grudnia:

— Łowickie Zakł. Przem. Cukr. i Rafin. „Irena“, S. A. w Łyszkwicach — o g. 17 w lok. S-ki w W-wie, Mazowiecka 5.

— „Druet Polski“, S. A. — o g. 18 w lok. S-ki w W-wie, Marszałkowska 9 m. 9.

— „Młyny i Tartaki Wągrowieckie“, S. A. — o g. 16½ w lok. S-ki w Wągrowcu.

— „Polmet“ Pol. Fabr. Lamp, Latarni i Wyr. Met., S. A. — o g. 16 w kanc. Not. Antoniewicza we Lwowie, Batorego 9

SKARBOWOŚĆ I FINANSE

PIENIĄDZ I KREDYT

UKŁAD POLSKO-SZWAJCARSKI

W SPRAWIE ODMROŻEŃ WIERZYTELNOŚCI

W związku z wprowadzeniem ograniczeń dewizowych w Polsce — w stosunkach handlowych polsko-szwajcarskich zaszły komplikacje, które trwały ze szkodą dla obu stron przez szereg miesięcy i dopiero przed niedawnym czasem zostały zasadniczo usunięte. Chodzi tu o wprowadzony w swoim czasie przez władze szwajcarskie zakaz transferowania należności polskich wierzycieli do Polski oraz o analogiczne zarządzenie władz polskich w stosunku do należności szwajcarskich.

Zamiast dokonywać transferu, dłużnicy szwajcarscy — w myśl wydanego w Szwajcarii zarządzenia — wpłacali sumy, należne polskim wierzycielom, do Banku Narodowego Szwajcarskiego. Podobnie postępowali dłużnicy polscy, którzy na zlecenie czynników rządowych polskich, zamiast transferu, wpłacali sumy, dłużne wierzycielom szwajcarskim, na specjalne konto do Polskiego Towarzystwa Handlu Kompensacyjnego w Warszawie. Obie strony działały tu, oczywiście, z myślą skompensovania w odpowiednim czasie sum, wpłaconych na te konta blokowe, na warunkach, jakie zostałyby określone w odpowiedniej umowie rozrachunkowej.

Charakter obrotów towarowych polsko-szwajcarskich, dających pasywny bilans dla Polski, sprawił, że sumy, zamrożone w ten sposób po stronie polskiej, były wyższe niż odnośne należności polskich wierzycieli, zamrożone w Szwajcarii. Problem wyrównania obustronnych należności okazał się niezbyt łatwy do rozwiązania, wskutek czego prowadzone w tej sprawie rozmowy nie dawały na razie dość rychłych rezultatów w sensie trwałego, generalnego rozwiązania. W ostatnim czasie sprawę skomplikował ponadto fakt dewaluacji franka szwajcarskiego.

Jednakowoż, nie chcąc dłużej więzić należności obustronnych wierzycieli, co oczywiście wpływać musiało również na osłabienie wzajemnego obrotu towarowego, obie strony, powodowane przyjazną chęcią chociażby częściowego załatwienia sprawy, doszły do porozumienia na odcinku uruchomienia sum zamrożonych, pozostawiając do późniejszego, możliwie rychłego, załatwienia sprawę dalszych obustronnych rozrachunków.

W ten sposób doszedł do skutku układ pomiędzy Polską i Szwajcarią, dotyczący likwidacji sum, wpłaconych do odnośnych instytucji kompensacyjnych na rzecz wierzycieli polskich i szwajcarskich, podpisany w dn. 19/XI 1936 r. w Warszawie. Układ ten, podlegający jeszcze ratyfikacji, wprowadzony został tymczasowo w życie rozporządzeniem Prezydenta Rzplitej z dn. 4/XII 1936 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 90/1936, poz. 624) — z tym, że postanowienia tego układu obowiązują od dn. 30/XI 1936 r.

W myśl tego układu, kwoty, wpłacone do Banku Narodowego Szwajcarskiego na rzecz wierzycieli polskich, będą zakredytowane na rachunku bezprocentowym, jaki otworzy Bank ten Polskiemu Towarzystwu Handlu Kompensacyjnego, Sp. z o. o. Tak samo kwoty, wpłacone te-

mu Towarzystwu, lecz tylko do dn. 30/XI 1936 r., na rzecz wierzycieli szwajcarskich, będą zakredytowane na rachunku bezprocentowym, jaki otworzy wspomniane Towarzystwo Bankowi Narodowemu Szwajcarskiemu.

Sumy, wpłacone do dn. 30/XI 1936 r. Towarzystwu Handlu Kompensacyjnego przez dłużników polskich na rzecz wierzycieli szwajcarskich, będą regulowane wierzycielom w drodze kompensaty z sum, zakredytowanych na rachunku tego Towarzystwa w Banku Narodowym Szwajcarskim. Odwrotnie — sumy, wpłacone do Banku Narodowego Szwajcarskiego przez dłużników szwajcarskich na rzecz wierzycieli polskich, będą wypłacane wierzycielom tym w drodze kompensaty z sum, zakredytowanych na rachunku Banku Narodowego Szwajcarskiego we wspomnianym Towarzystwie.

Wypłaty wierzycielom polskim i szwajcarskim odbywać się będą w porządku chronologicznym wpłat, dokonanych w Towarzystwie oraz w Banku Szwajcarskim w granicach sumy, znajdującej się na rachunku instytucji tego kraju, w którym wierzyciel ma swoją siedzibę.

Sprawę różnicy kursu, wynikającego z dewaluacji franka szwajcarskiego, układ uregulował w ten sposób, że sumy, wpłacone przed dn. 27/IX b. r. zarówno do Banku Narodowego Szwajcarskiego, jak i do Polskiego Towarzystwa Kompensacyjnego, będą wypłacone wierzycielom polskim i szwajcarskim po kursie oficjalnym, notowanym w Warszawie w dniu, poprzedzającym wpłatę do danej instytucji. Natomiast kwoty, wpłacone do Banku Szwajcarskiego jak i do Polskiego Towarzystwa Kompensacyjnego po tej dacie, będą wypłacone wierzycielom polskim i szwajcarskim po kursie oficjalnym — notowanym w Warszawie w dniu, poprzedzającym wypłatę wierzycielom.

Innymi słowy, sumy, wpłacone przez dłużników przed dniem 27/IX b. r., będą wypłacone wierzycielom według starego kursu, natomiast sumy, wpłacone po tym terminie, a więc po dewaluacji franka szwajcarskiego — według nowego kursu.

Jak zaznaczyliśmy wyżej, należności szwajcarskie w Polsce stanowią sumę większą niż należności polskie w Szwajcarii. To też za podstawę do rozliczeń według obecnie zawartego układu wzięto tylko te sumy, które dłużnicy polscy wpłacili do Polskiego Towarzystwa Handlu Kompensacyjnego do dn. 30/XI 1936 r. Wierzytelności szwajcarskie, których suma nie została wpłacona do tego terminu na rachunek Banku Szwajcarskiego w Towarzystwie Kompensacyjnym, będą stanowić, o ile chodzi o ich uregulowanie, przedmiot późniejszego układu.

Natomiast dłużnicy szwajcarscy, wobec tego, że po stronie szwajcarskiej na koncie figuruje suma niższa niż po stronie polskiej, będą nadal — również po dn. 30/XI b. r. — wpłacali równowartość swych długów wobec wierzycieli polskich na rachunek Towarzystwa Kompensacyjnego w Banku Narodowym Szwajcarskim, aż do wyrównania wpłat na to konto z sumami, wpłaconymi po stronie polskiej przed dniem 30/XI b. r.

Układające się strony zgodziły się na wyłączenie z uregulowania, przewidzianego w tym układzie, płatności, nie wynikających z dostawy towarów pochodzenia szwajcarskiego lub polskiego, ze świadczeń

firm szwajcarskich lub polskich w obrocie uszlachetniającym i reparacyjnym, ze świadczeń za usługi, jak np.: komisowe, prowizje, koszty komiwojażerów, koszty transportu, koszty celne itp., z innych kosztów ubocznych, jak np.: pensje, wynagrodzenia, pobory przedstawicieli, urzędników i robotników, opłaty za patenty na wynalazki itp., z kosztów administracji, poniesionych przez firmy szwajcarskie lub polskie dla eksploatacji przedsiębiorstw, posiadanych w Polsce lub w Szwajcarii, bądź to w postaci spółki stowarzyszonej, bądź też filii lub agencji, z zysków i strat ogólnych, wynikłych z transakcyj handlowych, z procentów i różnic kursowych, wynikłych z obrotów towarowych, a wreszcie ze świadczeń szwajcarskich lub polskich z dziedziny własności intelektualnej, jak: licencje itp. Oznacza to, że płatności, które wynikają z wyżej wymienionych tytułów, nie mogą być rozrachowane w trybie, przewidzianym umową.

Bank Narodowy Szwajcarski oraz Polskie Towarzystwo Handlu Kompensacyjnego będą się wzajemnie informowały o wpłatach na rachunki, podając datę każdej z nich, rodzaj towaru, za który wpłata jest dokonana, jak również wszystkie dane, pozwalające na uitożsamienie eksportu towarów. Zawiadomienie o wpłacie będzie równoznaczne z upoważnieniem do wypłaty wierzycielowi po stwierdzeniu zgodności transferu z układem.

Omawiany tu układ przestanie obowiązywać z chwilą, gdy równowartość wszystkich sum, wpłaconych przez polskich dłużników do Polskiego Towarzystwa Handlu Kompensacyjnego przed dniem 30/XI 1936 r., zostanie wypłacona wierzycielom szwajcarskim.

REGULOWANIE NALEŻNOŚCI ZA IMPORTOWANĄ WEŁNĘ SUROWĄ I CZESANĄ

Uchwałą Komisji Dewizowej z dn. 20/XI b. r. zmieniony został okólnik Nr 23 Komisji Dewizowej w sposób następujący:

W związku z przydziałem kontyngentu dewizowego dla Konwencji Przędzalni Wełny Czesankowej na pokrycie należności za wełnę surową i czesaną, importowaną z zagranicy na potrzeby rynku wewnętrznego, oraz kosztów ubocznych—banki dewizowe i oddziały Banku Polskiego upoważnione zostały bez każdorazowego osobnego zezwolenia Komisji Dewizowej:

1) do sprzedaży i dokonywania przekazów za granicę oraz przyjmowania wpłat na rachunki zagraniczne wolne na podstawie zaświadczeń dewizowych, wydawanych przez wyżej wspomnianą Konwencję;

2) do wysyłania za granicę weksli z adnotacją *e wg* okólnika Nr 26 ust. II, na podstawie zaświadczeń Konwencji i to w kwocie, na jaką opiewa dane zaświadczenie.

Zaświadczenia mogą być wykorzystane tylko do terminów, w nich oznaczonych, które nie mogą być dłuższe niż 15 dni, i nie mogą służyć do wykonania kilku przekazów w różnych terminach.

Postanowienie niniejsze nie zwalnia jednak banków dewizowych i oddziałów Banku Polskiego od obowiązku żądania od poszczególnych firm przedstawiania dokumentów, wymaganych przy przekazywaniu za granicę należności z tytułu importowanych towarów, i badania tych dokumentów.

Przydział zagranicznych środków płatniczych dla przedsiębiorstw, nie korzystających z kontyngentu grupowego surowcowego Konwencji Przędzalni Wełny Czesankowej w Polsce, dokonywany będzie—bez względu na sumę—przez Komisję Dewizową na podstawie indywidualnych wniosków, składanych za pośrednictwem banków dewizowych lub oddziałów Banku Polskiego.

Wobec powyższego banki dewizowe i oddziały Banku Polskiego mają prawo decydowania wniosków o zezwolenie na zapłatę należności z powyższych tytułów tylko wówczas, jeżeli do wniosku załączone jest zaświadczenie dewizowe Konwencji; we wszystkich innych przypadkach—bez względu na sumę—decyzja przysługuje wyłącznie Komisji Dewizowej, nawet wówczas, gdy kwota przekazu z tytułu należności za towar nie przekracza sumy zł 3 000, a z tytułu kosztów importu—zł 1 000.

Ponadto Komisja Dewizowa zastrzegła sobie wyłączne prawo decydowania wszystkich wniosków—bez względu na kwotę—z tytułu należ-

ności za importowaną przędzę wełnianą i kosztów, z tym importem związanych.

Powyższe zmiany weszły w życie z dniem 1/XII b. r., a równocześnie przestał obowiązywać okólnik Komisji Dewizowej Nr 23 z dn. 21/VII 1936 r. oraz sprostowanie tego okólnika, zawarte w ust. IV okólnika Nr 30 z dn. 11/VIII 1936 r.

PRZYDZIAŁ DEWIZ NA ZAPŁATĘ ZA IMPORTOWANĄ BAWELNĘ SUROWĄ, ODPADKI BAWELNIANE I WYCZESKI BAWELNIANE SUROWE

Uchwałą Komisji Dewizowej z dn. 30/XI 1936 r. został zmieniony okólnik Nr 21. Poniżej—w streszczeniu—podajemy jego nowy obecnie obowiązujący tekst.

I. Komisja Dewizowa udzieliła Zrzeszeniu Producentów Przędzy Bawełnianej w Polsce generalnego zezwolenia na podział między członków Zrzeszenia kontyngentu dewizowego, przyznanego co miesiąc na uregulowanie należności za: bawełnę surową, odpadki bawełniane i wyczeski bawełniane surowe, importowane z zagranicy na potrzeby rynku wewnętrznego, oraz na pokrycie kosztów ubocznych.

W związku z powyższym Komisja Dewizowa zezwoliła oddziałom Banku Polskiego i bankom dewizowym na rozpatrywanie i decydowanie we własnym zakresie wniosków o uregulowanie należności z powyższych tytułów na podstawie zaświadczeń dewizowych, wydawanych przez Zrzeszenie w kwocie, na jaką opiewa zaświadczenie.

Upoważnienie powyższe dotyczy zarówno dokonywania przekazów za granicę oraz wpłat na rachunki zagraniczne wolne, jak i promes dewizowych, które mogą być udzielane i wykonywane przez banki dewizowe na podstawie zaświadczeń dewizowych—bez osobnego potwierdzenia Komisji Dewizowej. Zaświadczenia dewizowe mogą być wykorzystywane tylko do terminów w nich oznaczonych (15 dni od daty wystawienia) i nie mogą służyć do wykonania kilku przekazów w różnych terminach.

II. Zezwolenie powyższe nie zwalnia banków dewizowych od obowiązku żądania od wnioskodawcy wszystkich dokumentów, wymaganych w myśl przepisów przy przekazywaniu za granicę należności, i badania tych dokumentów—z następującymi odchyleniami:

1 a) Z dniem 1/XII 1936 r. nie będą wymagane pozwolenia przywozu przy imporcie z zagranicy bawełny surowej, odpadków bawełnianych i wyczesków bawełnianych surowych w tych przypadkach, gdy surowce te sprowadzane będą za c ł e m u l g o w y m.

Dla uzyskania ulgi celnej Min. Przemysłu i Handlu będzie wydawać importerom zaświadczenia o uldze celnej z datą od dn. 1/XII 1936 r.

Zaświadczenia te mogą być: i n d y w i d u a l n e dla poszczególnych przedsiębiorstw importujących, oraz z b i o r o w e, udzielane Zrzeszeniu Producentów Przędzy Bawełnianej w Polsce na globalną ilość surowców dla zrzeszonych przedsiębiorstw, z tym, że podział zaświadczeń między członków przeprowadzać będzie Zrzeszenie.

W powyższych wypadkach, tj. importu za c ł e m u l g o w y m, importerzy obowiązani są załączać do wniosków zamiast pozwolenia przywozu wspomniane wyżej kopie urzędowe lub duplikaty zaświadczeń o uldze celnej.

W przypadkach gdy importer posiada jedno zaświadczenie o uldze celnej, opiewające na większą ilość towaru, i zamierza je zużytkować na kolejne częściowe uregulowanie należności za sprowadzony towar—banki dewizowe winny na żądanie wnioskodawcy zwrócić mu urzędową kopię lub duplikat zaświadczenia o uldze celnej po uprzednim odnotowaniu.

b) Dla powyższych surowców, sprowadzanych za c ł e m n o r m a l n y m, pozwolenia przywozu będą nadal wymagane i winny być załączone do wniosków.

2) Na fakturach cena towaru winna być poświadczona co do jej zgodności z cenami rynkowymi bądź przez terytorialnie właściwą izbę przemysłowo-handlową, bądź przez Zrzeszenie.

III. Zrzeszenie jest uprawnione do wydawania zaświadczeń dewizowych nie tylko swym członkom, lecz również osobom i firmom, nie należącym do Zrzeszenia, które sprowadzają wymienione w ust. I omawia-

nego okólnika surowce na podstawie częściowych zaświadczeń o uldze celnej, opiewających na członków Zrzeszenia, pod warunkiem, że będą zaopatrzone przez Zrzeszenie w klauzulę, zezwalającą na wykonanie przekazu przez osobę lub firmę inną, niż wymieniona w tym zaświadczeniu.

IV. Przydział zagranicznych środków płatniczych dla producentów, nie należących do Zrzeszenia i nie przedstawiających zaświadczeń dewizowych Zrzeszenia, będzie dokonywany wyłącznie przez Komisję Dewizową na podstawie indywidualnych wniosków, składanych za pośrednictwem banków dewizowych.

Wobec powyższego oddziały Banku Polskiego i banki dewizowe mają prawo decydowania wniosków o zezwolenie na zapłatę należności z powyższych tytułów tylko wówczas, gdy do wniosków tych załączono zaświadczenie dewizowe Zrzeszenia; we wszystkich innych przypadkach—bez względu na sumę—decyzja przysługuje wyłącznie Komisji Dewizowej, nawet wówczas, gdy kwota przekazu z tytułu należności za towar nie przekracza sumy zł 3 000, a z tytułu kosztów importu—zł 1 000.

Ponadto Komisja Dewizowa zastrzegła sobie wyłączne prawo decydowania wszystkich wniosków bez względu na kwotę z tytułu należności za importowaną przędzę bawełnianą i niedoprzęd bawełniany surowy oraz kosztów, z tym importem związanych.

Niezwłocznie po wykonaniu każdego przekazu na podstawie zaświadczenia dewizowego Zrzeszenia banki dewizowe obowiązane są wydać wnioskodawcy dokładne obliczenie należności, pobranej za sprzedaną i przekazaną za granicę walutę obcą (bez wliczenia do niej kosztów i prowizji) z podaniem numeru zaświadczenia dewizowego Zrzeszenia.

Od wykonanych na podstawie zaświadczeń dewizowych przekazów i promes banki dewizowe nie będą pobierały ustalonej okólnikiem Komisji Dewizowej Nr 20 z dn. 3/VII 1936 r. opłaty manipulacyjnej, ponieważ opłatę tę uiszczać będzie bezpośrednio wspomniane Zrzeszenie. Zapłata zobowiązań wobec krajów, z którymi obrót pieniężny został uregulowany specjalnymi przepisami, nastąpić może jedynie w sposób, tymi przepisami przewidziany (umowy rozrachunkowe, układy płatnicze, itp.).

Powyższe przepisy weszły w życie z dniem 1/XII 1936 r.; równocześnie przestał obowiązywać okólnik Komisji Dewizowej Nr 21 z dn. 28/X 1936 r.

ROZDZIAŁ DEWIZ DLA PRZEMYSŁU FILMOWEGO

I. Komisja Dewizowa okólnikiem Nr 42 udzieliła aż do odwołania Radzie Naczelnej Przemysłu Filmowego w Polsce z siedzibą w Warszawie generalnego zezwolenia na rozdział kontyngentów dewiz, przyznawanych co miesiąc przez Komisję Dewizową na regulowanie należności za następujące towary włącznie z kosztami:

1) importowane do Polski filmy zagraniczne i materiały reklamowe do tych filmów—bez względu na to, czy film został nabyty za cenę ściśle ustaloną, czy też zapłata następuje z tytułu eksploatacji danego filmu w Polsce, tudzież na poczet należności za zamówioną za granicą produkcję filmów, których przywóz nastąpi po wyprodukowaniu;

2) surowce filmowe (nienaświetlone wstęgi kinematograficzne);

3) przybory, mające ścisły związek z wyświetlaniem i produkcją filmów; jeżeli całkowite zobowiązanie z tytułu dostawy takich przyborów w poszczególnym przypadku przekracza kwotę zł 3 000 lub jej równoważność—Rada Naczelna powinna przed przydziałem dewiz uzyskać specjalne zezwolenie Komisji Dewizowej, na które powołać się należy w zaświadczeniu dewizowym.

II. W związku z powyższym zezwolono oddziałom Banku Polskiego i bankom dewizowym na dokonywanie przekazów za granicę, przyjmowanie wpłat na rachunki zagraniczne wolne i wysyłkę weksli z promesą na transfer w terminie płatności, tj. z adnotacją wg okólnika Nr 26 (ust. II a lub b), na zapłatę należności podanych powyżej w punktach 1–3 tytułów, i to na podstawie wniosków zainteresowanych firm i zaświadczeń dewizowych, wydawanych przez Radę Naczelną, bez każdorazowego zezwolenia Komisji Dewizowej, w kwocie i terminie, na jakie zaświadczenie opiewa.

Od chwili wydania omawianego okólnika oddziały Banku Polskiego i banki dewizowe nie mają prawa załatwiania we własnym zakresie—bez zaświadczenia Rady Naczelnej—wniosków o zezwolenie na zapłatę w jakiegokolwiek formie należności z powyższych tytułów bez względu na sumę.

III. Rada Naczelna Przemysłu Filmowego jest odpowiedzialna za stwierdzenie zgodności przedstawionych przez wnioskodawcę dokumentów z jego ksiązkami, umowami i faktycznym stanem rzeczy i może wydać zaświadczenie dewizowe dopiero po stwierdzeniu tej zgodności.

Powyższe nie zwalnia banków dewizowych od obowiązku żądania od wnioskodawcy przedstawienia wszystkich oryginalnych dokumentów, wymaganych przy przekazywaniu za granicę należności za importowane towary i badania tych dokumentów. Jeżeli zapłata za eksploatację filmów w myśl umowy obliczona jest procentowo od dochodu—to do wniosku, zamiast faktury, winna być załączona umowa oraz wyciąg z ksiąg, wykazujący konto danego filmu i rozliczenie dochodu. W razie przekazów na poczet zamówionej za granicą produkcji filmu, firma przekazująca przedłożyć winna bankowi umowę oraz złożyć zobowiązanie bądź to dodatkowego przedłożenia w oznaczonym terminie pozwolenia przywozu, faktury i kwitu celnego, bądź też odsprzedania bankowi z powrotem przekazanych za granicę dewiz.

Jeśli wnioskodawca z powodów od niego niezależnych nie może chwilowo przedstawić jednego lub więcej z wymaganych normalnie dokumentów, bank dewizowy może przyjąć od klienta pisemne zobowiązanie dostarczenia tych dokumentów w terminie późniejszym, oznaczonym w zobowiązaniu.

IV. Rada Naczelna prześle bankom dewizowym wzory podpisów osób, upoważnionych do wystawiania zaświadczeń dewizowych, które powinny być podpisane przez 2 osoby według ustalonych wzorów.

V. Opłatę manipulacyjną od wykonanych na zasadzie omawianego okólnika przekazów będą pobierać banki dewizowe i wpłacać według przepisów okólnika Nr 20.

VI. Banki dewizowe, które dokonywać będą przekazów, obowiązane są przekazy te wykazywać w sprawozdaniach miesięcznych o sprzedaży pieniędzy zagranicznych i dewiz (okólnik Nr 1 i uzupełnienia z dn. 5/X 1936 r.) w rubryce 4b.

VII. Przekazy do krajów, z którymi obrót pieniężny uregulowany został specjalnymi przepisami, mogą być wykonywane przez banki dewizowe tylko w drodze, przewidzianej tymi przepisami (np. rejestracja w Zahanie przekazów do Francji); jednakże i w takich wypadkach wymagane jest zaświadczenie dewizowe Rady Naczelnej.

Przy sprowadzaniu filmów i wyżej wspomnianych towarów z krajów, do których zapłata może nastąpić tylko za pośrednictwem Polskiego Towarzystwa Handlu Kompensacyjnego, zaświadczenie dewizowe Rady Naczelnej musi być złożone Polskiemu Towarzystwu Handlu Kompensacyjnego przed wydaniem świadectwa rozrachunkowego, lub bankowi—przed przyjęciem wpłaty na rachunek Polskiego Towarzystwa Handlu Kompensacyjnego lub wierzyciela zagranicznego.

Poza tym ustalone zostały przez Komisję specjalne wzory zaświadczenia walutowego i dewizowego.

ZWOLNIENIE DROBNYCH TRANSAKCYJ OD OPŁAT

Zapowiedziana przez nas uchwała Komisji Dewizowej, powzięta na posiedzeniu Komisji Dewizowej w dn. 3/XII b. r., stanowi:

„Celem zwolnienia drobnych transakcji dewizowych od opłaty manipulacyjnej na rzecz Komisji Dewizowej w formie opłaty za formularze i uproszczenia toku czynności—Komisja Dewizowa zwalnia banki dewizowe od obowiązku przyjmowania wniosków formalnych na sprzedaż i przekaz walut do równoważności sumy zł 10.

Przy tego rodzaju wnioskach, załatwianych w ramach uprawnień banków dewizowych, formularze mogą być zastąpione pismem klienta zamiejscowego lub blankietem własnego nakładu danego banku, w którym winna być podana wysokość sumy do przekazania, cel i podpis klienta. Do tych zgłoszeń należy dołączyć dowody, normalnie wymagane w myśl okólników Nr 3 i Nr 14. Jeżeli zgłoszenie zawiera prośbę o sprzedaż pieniędzy zagranicznych na podstawie paszportu lub karty

cyrkulacyjnej—bank powinien odnotować na tych zgłoszeniach numer paszportu lub karty cyrkulacyjnej.

Za blankiety wyżej wymienione nie należy pobierać żadnych opłat.

Zgłoszenia na pokrycie zobowiązań w wyżej podany sposób można uwzględnić, o ile całość zobowiązania, płatnego w danym terminie, nie wynosi więcej niż zł 10.

Sprzedż pieniędzy zagranicznych i przekazy za granicę, dokonane na podstawie powyższych zgłoszeń, należy rejestrować w myśl przepisów okólnika Nr 37".

RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH

GIEŁDA WARSZAWSKA

za okres od 30 listopada do 5 grudnia 1936 r.

Rynek dewiz w okresie sprawozdawczym nie wykazywał szczególnych zmian w stosunku do okresu poprzedzającego. Obroty były lekko podwyższone, a transakcje zawierano przy tendencji na ogół mocniejszej. Na podkreślenie w ruchu notowań zasługuje spadek kursów dolarów gotówkowych i telegraficznych, a wzrost kursów—franków francuskich, funtów szterlingów i związanych z nimi dewiz skandynawskich. Dodatkowo salda tygodniowe (w zł na 100 jednostkach walutowych) kształtowały się następująco: franki francuskie 0·05, belgi 0·10, floreny holenderskie 0·90, korony szwedzkie 0·25, korony duńskie 0·20 i korony norweskie 0·20; poza tym zwykowały jeszcze funty szterlingi—o zł 0·05 na £ 1. Zniżkę kursów odnotowały: korony czosłowackie—w wysokości zł 0·02 na 100 kor., oraz dolary: gotówkowe—o zł 0·00¹/₄ na \$ 1 i telegraficzne—o zł 0·00¹/₄ na \$ 1. Po utrzymanym kursie obiegaly franki szwajcarskie i liry włoskie.

	Wartość nominalna (waluta)	Kurs najwyższy	Kurs najniższy	Ostatni kurs w tygodniu
Dolary St. Zjedn.	\$ 1	5 30 ³ / ₄	5 30 ¹ / ₄	5 30 ⁵ / ₈
" " teleg.	\$ 1	5 31	5 30 ¹ / ₂	5 30 ³ / ₄
Funty szterlingi	£ 1	26 05	25 99	26 04
Franki francuskie	100 fr.	24 77	24 76	24 76
Franki szwajcarskie	100 fr.	122 00	121 95	122 00
Belgi	100 blg.	89 75	89 45	89 75
Marki niemieckie	100 RM			212 36
Korony czosłow.	100 kor.	18 78	18 76	18 76
Liry włoskie	100 lir.	28 02	28 02	28 02
Floreny holenderskie	100 fl.	289 20	288 40	289 20
Guldeny gdańskie	100 guld.	—	—	—
Korony szwedzkie	100 kor.	134 30	134 00	134 30
Korony duńskie	100 kor.	116 30	116 00	116 30
Korony norweskie	100 kor.	130 80	130 50	130 75

Rynek papierów lokacyjnych państwowych cechował nastrój niejednorodności. Premiówkami interesowano się stosunkowo mniej niż poprzednio; jeśli chodzi o 3% Poż. Premiówką Inwestycyjną—to serie obu emisji utrzymały swój dotychczasowy kurs, sztuki I emisji zniżkowały o zł 0·50, a II emisji—zwykowały o zł 0·50. 4% Poż. Dolarowa—druga z premiówek—przy poważniejszym zainteresowaniu odnotowała zysk w wysokości zł 0·12. Wśród pozostałych pożyczek—5% Poż. Konwersyjna podniosła się o 0·50% nom., 6% Poż. Dolarowa zniżkowała o 1·50% nom., a 7% Poż. Stabilizacyjna poprawiła swój kurs o zł 2 00 na \$ 100.

Rynek papierów lokacyjnych prywatnych wykazywał niemal zupełną stagnację; zarówno liczba papierów, jakimi zawierano transakcje, jak i wielkość transakcji—były stosunkowo bardzo małe. Salda tygodniowe kształtowały się następująco (w % -ach nominalu; ze znakiem plus—zwykła notowań, ze znakiem minus—spadek): 4¹/₂% L. Z. Tow. Kred. Ziemskiego—0·12, 5% L. Z. Tow. Kred. m. Warszawy z 1933 r. +0·25, 5% L. Z. Tow. Kred. m. Łodzi z 1933 r. —0·50 oraz 5% L. Z. Tow. Kred. m. Siedlec z 1933 r. +0·05.

	Wartość nominalna (waluta)	Kurs najwyższy	Kurs najniższy	Ostatni kurs w tygodniu
Papiry państwowe				
3% Pożyczka Premiowa Inwestycyjna				
I emisja	sztuki	zł w zł. 100	67 00	64 50
" "	serie	" " " "	85 00	83 00
II emisja	sztuki	" " " "	66 00	64 50
" "	serie	" " " "	80 00	80 00

		\$ ¹⁾	46 25	46 65	46 50
4% Pożyczka Dolarowa					46 25
					46 50
w % % nominalu					
5% Pożyczka Konwersyjna	zł		52 00	51 75	52 00
5% " Konwers. Kol.	zł		—	—	—
6% " Dolarowa	\$		69 00	65 00	65 00
w zł za \$ 100					
7% " Stabilizacyjna ²⁾	Dolary		475 00	468 00	468 00
	Fr. holend.		-475 00 ³⁾	-468 00 ³⁾	-468 00 ³⁾
	Fr. szwajc.				
	Funty szterlingi				
	Kor. szwedzkie				

Listy zastawne i obligacje banków

7%	L. Z. Państw. Banku Roln.	zł w zł. 1927	83 25	83 25	83 25
8%	" " "	zł w zł. 1927	94 00	94 00	94 00
7%	" " Banku Gosp. Kraj.	zł w zł. 1927	83 25	83 25	83 25
8%	" " " "	zł w zł. 1924	94 00	94 00	94 00
7%	Obl. Kom. B. Gosp. Kraj.	zł w zł. 1927	83 25	83 25	83 25
8%	" " " "	zł w zł. 1924	94 00	94 00	94 00
5%	Obl. Bud. B. Gosp. Kraj.	zł w zł. 1927	—	—	—
5 ¹ / ₂ %	L. Z. Banku " "	zł w zł. 1924	81 00	81 00	81 00
5 ¹ / ₂ %	" " " "	zł w zł. 1927	81 00	81 00	81 00
5 ¹ / ₂ %	Obl. Kom. B. Gosp. Kraj.	zł w zł. 1924	81 00	81 00	81 00
5 ¹ / ₂ %	" " " "	zł w zł. 1927	81 00	81 00	81 00

Listy zastawne i obligacje towarzystw kredytowych

8%	L. Z. Tow. Kred. Przem. Polskiego ⁴⁾	£			91 00
4 ¹ / ₂ %	L. Z. Tow. Kred. Ziemskiego	zł	49 00	48 00	48 13
					-48 00
4 ¹ / ₂ %	" " Pozn. Ziem. Kredyt.	zł	45 00	43 50	45 00
4 ¹ / ₂ %	" " " " " " Warszawy	zł w zł.			45 50
5%	" " " " " " z 1933 r.	zł	54 38	53 00	53 13
					-53 75
5%	L. Z. Tow. Kred. m. Łodzi z 1933 r.	zł	49 00	48 00	48 00
					-48 25
5%	" " " " " " Siedlec z 1933 r.	zł			28 15

Obligacje miast

VI 6%	Poż. Konwers. m. Warszawy	zł	59 75	58 75	59 38
VIII i IX 6%	" " " " " "	zł			55 50

POŻYCZKI POLSKIE NA GIEŁDACH ZAGRANICZNYCH⁵⁾

(maksimum—minimum—ultimo; w nawiasach—obroty)

		16 ÷ 21/XI	23 ÷ 28/XI	30/XI ÷ 5/XII
New-York				
6% dolarowa	1920	59—57 ¹ / ₂ —58 ¹ / ₂ (30 000)	58 ¹ / ₂ —57—58 ¹ / ₂ (7 000)	58 ⁵ / ₈ —57—57 (19 000)
8% Dillon	1925	59 ¹ / ₂ —55—58 ¹ / ₂ (63 000)	59—56 ³ / ₈ —57 (61 000)	59—57 ¹ / ₂ —58 (29 000)
7% stabilizac.	1927	75—73—74 ¹ / ₄ (53 000)	73 ¹ / ₄ —70—71 (73 000)	74—72 ⁷ / ₈ —74 (109 000)
7% Warszawy	1928	51—49 ¹ / ₈ —49 ¹ / ₈ (43 000)	49—48 ¹ / ₄ —48 ¹ / ₄ (12 000)	50—48 ¹ / ₂ —48 ¹ / ₂ (34 000)
7% Śląska	1928	52—50 ³ / ₈ —52 (15 000)	50—48 ¹ / ₂ —49 ¹ / ₄ (30 000)	51—49 ⁵ / ₈ —50 (41 000)
Londyn				
7% stabilizac.	1927	80 78—76 78 —78 03	76 16—73 16 —75 66	73 53—72 03 —72 03

¹⁾ \$ 5 = zł 44 57.

²⁾ Z wyłączeniem transzy francuskiej.

³⁾ Dotyczy drobnych odcinków.

⁴⁾ Gwarantowane przez Skarb Państwa.

⁵⁾ Kursy w % -ach nominalu, obroty — w jednostkach walutowych danego kraju (w Mediolanie — w tysiącach).

Zurych				Mediolan			
7% stabilizac.				7% włoska			
1927				1924	94'80—93'40	94'07—93'27	93'87—93'57
Paryż					—93'40 (425)	—93'37 (300)	—93'67 (300)
7% stabilizac.							
1927	60'35—60'35	60'87—59'89	63'66—60'72				

PRZEGLĄD ZAGRANICZNY

SYTUACJA GOSPODARCZA WŁOCH

Gospodarka włoska rozwija się w ostatnich latach w specyficznych warunkach. Polityka gospodarcza Włoch wiąże się bowiem najściślej z przesłankami politycznymi i socjalnymi, a zwarta i jednolita organizacja państwa faszystowskiego umożliwia nadawanie gospodarce takich form, które nie mogłyby istnieć np. w ustroju liberalno-kapitalistycznym.

Na odcinku finansowo-walutowym już w latach poprzednich na szeroką skalę zakrojona polityka inwestycyjna zmusiła Włochy do pewnych radykalnych posunięć, a przede wszystkim do wprowadzenia rygorystycznej reglamentacji dewizowej. Kampania abisyńska wymagała nowego olbrzymiego wysiłku finansowego. Trudno ściśle określić, jak wielkie przybrał on rozmiary — ze względu na niepublikowanie od dłuższego czasu we Włoszech danych, dotyczących stanu rachunków instytucji emisyjnej, budżetu państwowego, a także obrotów handlowych i płatniczych z zagranicą. Według obliczeń niemieckiego Instytutu Badania Konjunktury wzrost wydatków państwowych Włoch w związku z działaniami wojennymi wyniósł w okresie roku ok. 18 mild. lir., co odpowiada mniej więcej jednorocznym dochodom Skarbu włoskiego.

Zwiększone wydatki skarbowe pokryto w przeważającej części przy pomocy operacji pożyczkowych na rynku wewnętrznym. Przeprowadzając konwersję 3½%-owej pożyczki na pożyczkę 5%-ową Rząd włoski uzyskał równocześnie nowe kapitały. Ponadto odbywająca się na rynku prywatnym kapitalizacja została w całości skierowana do kas skarbowych, m. in. przez zarządzenie, na zasadzie którego dywidendy przedsiębiorstw nie mogą przekraczać 6% i mogą być lokowane tylko w rentach państwowych. Również i drobne oszczędności, koncentrowane w kasach i instytucjach oszczędnościowych, mogły być lokowane wyłącznie niemal w papierach państwowych.

Mimo umiętnego eksploatowania przez Skarb rynku pieniężnego krótkoterminowe zadłużenie Skarbu Państwa w Banku Włoch znacznie wzrosło, a zapas złota instytucji emisyjnej — wskutek deficytu bilansu płatniczego — spadł. Jak wynika z opublikowanych niedawno półoficjalnych informacji, zapas złota Banku Włoch obniżył się co prawda w okresie od grudnia 1934 r. do maja b. r. z 5 441 miln. lir. do ok. 1 600 miln. lir., ponieważ jednak w międzyczasie zarządzała zbiórka złota przyniosła ok. 700 miln. lir., a wartość zagranicznych papierów publicznych w złocie, zamienionych przez obywateli włoskich obowiązkowo na bony skarbowe, szacować należy na 2 000 miln. lir. — przeto obecny zapas złota miałby wynosić ok. 4 300 miln. lir., co przy obiegu, wynoszącym ok. 15 mild. lir., stanowiłoby pokrycie ok. 25%.

Odsunięcie przy pomocy zabiegów technicznych trudności od Skarbu Państwa nie rozstrzygnęło zasadniczego zagadnienia finansów włoskich. Wysokie wydatki Skarbu włoskiego, związane z trwającą w dalszym ciągu intensywną akcją zbrojeniową, pacyfikacją Abisynii oraz administracyjnym i gospodarczym organizowaniem nowej kolonii, nie mogą znaleźć pokrycia w normalnych wpływach budżetowych. Stąd też Skarb włoski dąży do uzyskania nowych źródeł dochodów, a równocześnie broni swych zasobów kruszcowych i dewizowych przez zaostrzanie reglamentacji dewizowej. Jednym ze źródeł nowych dochodów skarbowych miała być emisja bonów skarbowych w walutach zagranicznych na terminy 12, 18, 24 i 36 miesięcy, które miały być lokowane na rynkach zagranicznych. Emisja ta zawiodła jednak związane z nią nadzieje.

Rząd włoski skorzystał skwapliwie — w tych warunkach — z okazji zmniejszenia obciążenia finansowego Skarbu i częściowej rewaloryzacji zapasów kruszcowych Banku Włoch, jaka nastąpiła w związku z dewaluacją walut zachodnio-europejskich. W dn. 5/X b. r. zdeprecjonowano lira o 41%. Faktycznie deprecjacja nie przybrała tak znacznych rozmiarów, gdyż poprzednio już lir notowany był na giełdach po kursie o ok. 13% niższym od dawnego parytetu. Dzięki deprecjacji rezerwa emisyjna wzrosła automatycznie o 41%. Również zadłużenie wewnętrzne uległo redukcji. Nawet jednak po dewaluacji Włochy nie zaprzestały stosować elastycznego systemu podwójnej waluty, gdyż banknoty włoskie notowane są na giełdach zagranicznych z dyżazem, wynoszącym ok. 7% nowego parytetu, a taki sam niski jest również kurs lira turystyczny.

Dewaluacji lira towarzyszyły (organicznie zresztą z nią związane) posunięcia, wskazujące na to, że Rząd włoski nie zamierza zaprzestać

wydobywania z rynków kapitałowych środków na cele państwowe. Ogłoszono, mianowicie, dekret, wprowadzający przymusową pożyczkę od nieruchomości oraz nowy podatek od nieruchomości. Właściciele nieruchomości zmuszeni zostali do podpisania pożyczki, w wysokości 5% od czystego majątku nieruchomego, a ponadto mają płacić specjalny podatek, przeznaczony na obsługę tej pożyczki, w wysokości 3‰ rocznie. Danina ta przyniesie ma ok. 8 mild. lir., które przeznaczone być mają przede wszystkim na zbrojenia.

Rozwój wypadków gospodarczych we Włoszech w ciągu ostatniego roku, a także ostatnio dewaluacja lira — wysunęły na pierwszy plan wśród problemów gospodarczo-politycznych zagadnienie cen i płac. W związku z kampanią abisyńską i zastosowaniem sankcji ceny i koszty utrzymania wzrosły we Włoszech w okresie roku dość znacznie, przeciętnie o ok. 10%. Wskutek tej ewolucji realna wysokość zarobków warstw pracujących doznała automatycznie obniżenia. To też po zakończeniu kampanii abisyńskiej, kierując się względami socjalnymi, Rząd włoski zarządził — w sierpniu b. r. — ogólne podwyższenie płac i zarobków robotniczych oraz urzędniczych. „Wyrównywanie płac ku górze” trwało przez kilka miesięcy, gdyż jeszcze z początkiem października zarobki urzędnicze podniesiono o 6%. Ogółem przeciętnie podwyżka płac i zarobków wyniosła przeszło 10%.

Równocześnie rozpoczęto walkę ze zwyżką cen. Wszelka gwałtowniejsza podwyżka cen musiałaby bowiem zniwelować dodatnie skutki dewaluacji — zarówno dla Skarbu Państwa, jak i w stosunku do zagranicy. Problem to szczególnie trudny do rozwiązania w momencie podwyżki płac i zarobków i równoczesnego podrożenia — wskutek dewaluacji — surowców zagranicznych. Kierownictwo nad akcją walki ze zwyżką cen objął Naczelny Komitet Nadzoru nad Cenami, ustanowiony jeszcze przed wojną abisyńską i sankcjami gospodarczymi. Sama akcja prowadzona jest przez korporacje gospodarcze przy bezpośrednim współdziałaniu partii.

Korporacje rzuciły hasło tzw. „totalnej dyscypliny cen”, która ma być respektowana przez wszystkich członków. Szczególny nacisk kładziony jest na utrzymanie cen artykułów pierwszej potrzeby na niezmiennym poziomie. W dużej mierze udało się to osiągnąć. Spośród artykułów żywnościowych wzrosły jedynie ceny detaliczne chleba, mięsa wieprzowego i nabiału, jednakowoż w niewielkim stopniu. Oczekują natomiast, że artykuły luksusowe oraz tkaniny będą musiały w najbliższym czasie dość poważnie zwiększyć, ze względu na podniesienie cen surowca. Ponadto mogą podnieść się nieco ceny owoców, m. in. pomarańcz i cytryn — z powodu masowych zakupów angielskich na rynku włoskim.

Walka ze zwyżką cen artykułów pierwszej potrzeby natrafiać może na dłuższą metę na poważne trudności, także ze względu na niepomyślne kształtowanie się położenia na odcinku rolniczym. Niepomyślne warunki atmosferyczne, panujące w b. r., sprawiły, że zbiory pszenicy są niedostateczne i nie będą w stanie pokryć zapotrzebowania wewnętrznego. Włochy zmuszone są do importu pszenicy w ciągu b. r. w wysokości ok. 4·5 miln. q. Konieczny będzie również import innych zbóż, m. in. kukurydzy. Organizację importu pszenicy powierzone federacji konsorcjów rolnych, które mają uzgodnić obroty w tej dziedzinie z zagranicą z ogólnymi liniami włoskiej polityki handlowej. W szczególności pszenica ma być zakupywana jedynie tylko w tych krajach, z którymi Włochy mają unormowane stosunki polityczno-handlowe. Ponadto należy dążyć do przywozu zagranicznej pszenicy pod włoską banderą.

Niezależnie od powyższych doraźnych posunięć czynniki oficjalne kontynuują wysiłki w kierunku zwiększenia ilościowego i poprawy jakościowej wytwórczości rolniczej. Wydział kontroli cen partii faszystowskiej zajmował się ostatnio problemem rolnictwa włoskiego, powierając poszczególnym organizacjom lokalnym przepracowanie problemu i zaprojektowanie posunięć, zmierzających do podwyższenia wytwórczości rolniczej i zmniejszenia bezrobocia na wsi. Minister Rolnictwa Rossoni wydał również okólnik, wzywający do obfitszego nawożenia pól i intensyfikacji produkcji. Wysokie nagrody przyznane zostały osiągnięciem nieprzeciętne rezultaty przy uprawie rolnej.

Położenie wytwórczości przemysłowej Włoch, jak wynika ze sprawozdania naczelnej organizacji przemysłowców włoskich, nie uległo po dewaluacji pogorszeniu. Wytwórczość przemysłowa utrzymuje się na ogólnym poziomie z lata b. r. — nieco niższym od poziomu, osiągniętego w czasie kampanii abisyńskiej. Szczególnie pomyślnie przedstawia się sytuacja przemysłu metalowego, maszynowego, chemicznego, gumowego, papierniczego i garbarskiego. Zadowolająco rozwija się również wytwórczość środków żywności. Jedynie tylko w przemyśle włókienniczym występują objawy depresji, nie przybierając jednakowoż niepokojących rozmiarów. Liczba bezrobotnych wzrasta umiarkowanie w zależności od normalnych wahań sezonowych.

Czynnikiem, decydującym o doniosłych przemianach strukturalnych obrotów handlowych Włoch, były sankcje. Doprowadziły one bowiem do znacznego obniżenia obrotów. Handel z zagranicą spadł o ok. 40%, przy czym jednak równocześnie w dość znacznym stopniu zmniejszyły się rozmiary ujemnego salda bilansu handlowego. Sankcje spowodowały także przesunięcia w strukturze kierunkowej obrotów zagranicznych, przy czym gwałtownie obniżyły się obroty handlowe Włoch z krajami, stosującymi sankcje w sposób rygorystyczny, a zwłaszcza z W. Brytanią, podczas gdy obroty z krajami, nie stosującymi sankcji, jak np. z Niemcami, Stanami Zjedn., Austrią i Węgrami, — bądź utrzymały się na poprzednim poziomie, bądź nawet wykazały znaczny wzrost.

Po zniesieniu sankcji Włochy przystąpiły do stopniowej odbudowy swych obrotów handlowych z zagranicą, przy czym jednak postępują ostrożnie, prowadząc politykę równowagi obrotów z poszczególnymi krajami oraz ograniczania importu jedynie do artykułów niezbędnych dla gospodarstwa krajowego, nie wytwarzanych na miejscu, względnie w koloniach. Równocześnie chronią Włochy nadal krajową produkcję przemysłową i rolniczą przy pomocy wysokich cel oraz dążą do spłaty zobowiązań handlowych wobec zagranicy towarami względnie usługami.

Na tych podstawach zawarto już szereg porozumień handlowych. Do najważniejszych należy angielsko-włoski układ handlowy, który wszedł w życie w dn. 15/XI i obowiązuje do dn. 30/VI 1937 r., przy czym może być odnawiany co 3 miesiące. Układ ten ustala kwotę wywozu z Anglii do Włoch na 97 miln. lir. kwartalnie. W kwocie tej na węgiel i koks przeznaczony jest 43·5 miln. lir., tj. ok. 450÷500 tys. t kwartalnie. Z sum, przypadających Włochom od Anglii, 50% będzie szło na pokrycie należności za wywiezione z Anglii do Włoch towary oraz na pokrycie frachtów morskich, 27% na pokrycie zamrożonych kredytów, 3% zaś na pokrycie zobowiązań finansowych. Zaznaczyć należy, że zamrożone długi Włoch w stosunku do Anglii wynoszą £ 2¼ miln. Jak znacznego obniżenia doznały obroty handlowe angielsko-włoskie — wynika z tego, że jeszcze w 1934 r. wywóz z Anglii do Włoch przedstawiał wartość 702·3 miln. lir., a wywóz z Włoch do Anglii — 530·6 miln. lir.

Nowym zagadnieniem, przed którym stanęła włoska polityka gospodarcza — to problem organizacji i kolonizacji gospodarczej Abisynii. W łonie sfer oficjalnych ścierały się co do programu działania dwie koncepcje. Pierwsza, obejmująca tzw. plan minimalny, zmierzała do przygotowania kraju w najbliższym okresie dla późniejszej eksploatacji gospodarczej przez budowę dróg, poprawę stanu sanitarnego, zorganizowanie szkolnictwa itp. Druga, nie negując konieczności natychmiastowego przeprowadzenia powyższych prac, domagała się równo-

czesnego przystąpienia do eksploatacji gospodarczej kraju na wielką skalę — przez masową rolniczą kolonizację osadniczą, zakładanie przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych, eksploatację bogactw naturalnych kolonii.

Ostatecznie zwyciężyła koncepcja szersza, do której realizowania przystąpiono już na wszystkich odcinkach. W pierwszej fazie realizacja jej pociągnąć za sobą musi znaczny wzrost wydatków państwowych. Sfinansowanie całej akcji wyłącznie przy użyciu środków finansowych, stojących do dyspozycji Włoch, nie wydaje się rzeczą możliwą, to też liczy się należy, iż Włochy dążyć będą do przyciągnięcia do współpracy w akcji kolonizacyjnej kapitału zagranicznego.

Do pierwszych posunięć polityczno-gospodarczych Włoch w Abisynii należy stworzenie podstaw finansowo-walutowych dla dalszej akcji. W Addis-Abebie utworzony został oddział Banku Włoch. Rozpoczęto akcję, zmierzającą do wycofania z obiegu srebrnych talarów Marii Teresy i zastąpienia ich banknotami włoskimi. W tym celu przyjęto celowo dla lira dość znaczne dyżazjo w stosunku do pełnego talara, chcąc zachęcić tubylców do wyzbywania się srebra i przyjmowania pieniądza włoskiego. Poza tym uruchomione zostały w Addis-Abebie, a także w kilku innych punktach Abisynii, oddziały Banco di Roma, które spełniać mają funkcje środka kredytowego. Bank ten udzielać ma kredytów krótko-terminowych, podczas gdy finansowa strona akcji inwestycyjnej i kolonizacyjnej spoczywać będzie w rękach instytucji kredytowych, mających swe centrale we Włoszech i ściśle uzależnionych od Państwa.

Główną formą akcji kolonizacyjnej we Włoszech ma być kolonizacja rolnicza. Nadwyżka ludnościowa Włoch ma być odtąd kierowana na rolę do Abisynii, a równocześnie utworzony ma być w ten sposób rynek zbytu dla włoskich produktów przemysłowych, zwłaszcza maszyn rolniczych. Naczelną zasadą, przyjętą przy kolonizacji rolniczej, jest rozdział kolonizacji włoskiej od tubylców. W koloniach włoskich tubylcy będą mogli pracować jedynie na zasadzie stosunku zależności od osadników, przy czym uprawa prowadzona będzie na sposób europejski. Tubylcy koncentrowani natomiast będą w małych fermach, w okolicach tropikalnych, gdzie pod kierownictwem włoskich fachowców prowadzona będzie uprawa roślin podzwrotnikowych.

Eksploatacja gospodarcza bogactw naturalnych, rozbudowa przemysłu i ożywienie handlu powierzone zostało specjalnemu Urzędowi do Spraw Afryki Wschodniej, wyłonionemu z włoskiej Konfederacji Przemysłowców. Urząd ten pozostaje w ścisłym kontakcie z ministerstwami: Kolonii i Korporacji. Dotychczas urząd utworzył kilkanaście towarzystw przemysłowych, obejmujących m. in. następujące grupy produkcyjne: wełnę, bawełnę, skóry, włókna roślinne, nasiona oleiste, garbniki, energię elektryczną itp. Ponadto urząd rozciąga kontrolę nad zamierzeniami kolonizacyjnymi w tych gałęziach wytwórczości włoskiej, które nie nadają się do tworzenia zrzeszeń o szerokim zakresie. Prace przygotowawcze nad udostępnieniem kolonii dla eksploatacji gospodarczej są w pełnym toku. Szczególnie intensywnie rozbudowywana jest sieć drogową. W listopadzie b. r. wyjechała do Abisynii grupa 30 tys. robotników włoskich, całkowicie wyekwipowanych i podzielnym na oddziały robocze milicji, którzy zatrudnieni będą przy budowie dróg.

Dr B. Rm.

KRONIKA ZAGRANICZNA

OGÓLNE

ŚWIATOWA WYTWÓRCZOŚĆ PRZEMYSŁOWA W II I III KWARTAŁACH 1936 R. — Podczas gdy ogólna wytwórczość światowa w I kwartale b. r. była o parę punktów niższa w zestawieniu z IV kwart. ub. r. — to w II i III kwartałach podniosła się ona znów do poziomu wyższego niż w końcu 1935 r.

Zwyzkę wytwórczości światowej w okresie sprawozdawczym spowodował przede wszystkim zwykły ruch wytwórczości w Stanach Zjedn. i Niemczech. W W. Brytanii wytwórczość nie wzrosła, utrzymywała się jednak nadal na bardzo wysokim poziomie. W związanym z nią gospodarstwem w dużym stopniu krajach skandynawskich, niektórych krajach bałtyckich oraz w szeregu europejskich krajów rolniczych, jak: Jugosławia i Węgry, wytwórczość przemysłowa bądź nadal wzrastała, bądź

nie ulegała zmianom, przekroczywszy tam już dawno poziom przedkryzysowy. We Francji słaba tendencja zwykła, która wystąpiła na tle depresji w I kwart. b. r., przetrwała tylko do czerwca, ustąpiwszy miejsca nader poważnemu spadkowi wytwórczości. W innych krajach dawnego bloku złotego, jak: Belgia, a zwłaszcza Holandia — działalność przemysłowa kształtowała się niekorzystnie. Z przemysłowych krajów środkowo-europejskich — w Czechosłowacji zaznaczyła się słaba poprawa, podczas gdy w Austrii miał miejsce spadek produkcji. W zamorskich krajach rolniczo-surowcowych, przede wszystkim wchodzących w skład Imperium Brytyjskiego, sytuacja, przedstawiała się nader pomyślnie. Wreszcie w Japonii — mimo narastających trudności w eksporcie — wytwórczość przemysłowa wykazuje wzrost aczkolwiek w tempie zwolnionym.

Widzimy więc, że skurczenie rozmiarów wytwórczości przemysłowej, będące jednym z ob-

jawów kryzysu w większości krajów, już ustąpiło bądź też istnieje tendencja do jego ustąpienia. „Strefa słabej koniunktury“ obejmuje głównie kraje byłego bloku złotego.

Znamiennie dla obecnej koniunktury światowej są wzmacniające się wciąż zbrojenia oraz korzystna sytuacja rolnictwa, decydująca dla krajów rolniczo-surowcowych i pozostająca nie bez znaczenia dla krajów przemysłowych.

Na odcinku międzynarodowej wymiany handlowej zauważyć się daje poprawa w zestawieniu z rokiem ubiegłym. W przeciwieństwie do wytwórczości pozostaje ona jednak na poziomie stosunkowo niskim w porównaniu z 1928 r.

Ogólna wytwórczość przemysłowa w 4 wielkich krajach przemysłowych świata (Stanach Zjedn., W. Brytanii, Francji i Niemczech) przedstawiała się w świetle liczb wskaźnikowych (1928 r. = 100) w II i III kwartał b. r., jak następuje:

	Stany Zjedn.	Niemcy	Francja	W. Bry- tania	Produkcja światowa ¹⁾
1931	73	74	98	89	87
1932	57	61	76	88	77
1933	68	69	84	93	87
1934	71	86	78	105	95
1935	81	95	74	112	106
1935					
I kwartał	80	88	73	112	104
II „	77	95	73	110	103
III „	79	99	74	109	104
IV „	89	100	75	119	113
1936					
I kwartał	86	97	78	121	109
II „	92	108	79	121	114
III „	98	112	75	121	117
Kwiecień	90	106	81		113
Maj	91	109	81		114
Czerwiec	93	110	77		115
Lipiec	97	111	77		116
Sierpień	97	111	73		117
Wrzesień	98	113	75		

W Stanach Zjedn. po notowanym w I kwart. b. r. spadku wytwórczości przemysłowej, który zresztą należało raczej przypisać czynnikiem przypadkowym, miał miejsce w następnych 2 kwartałach stały jej wzrost. W rezultacie niewiele odbiega ona tam od poziomu z 1928 r., przy czym istnieją wszelkie oznaki dalszej poprawy. Charakterystyczna już dla obecnej fazy gospodarczej Stanów tendencja do szybszego tempa podnoszenia się wytwórczości dóbr inwestycyjnych aniżeli konsumpcyjnych uległa jeszcze pogłębieniu. Przesłankę dla inwestycji — obok utrzymującej się oddawna niezmiernie niskiej stopy procentowej — stanowi w wielu dziedzinach bliska wyczerpaniu pojemności wytwórcza, która na skutek długotrwałego kryzysu została w miarę wpływu czasu i przez postęp techniczny obniżona w stosunku do okresu przedkryzysowego. Fakt ten potwierdza stosunkowo wysoki poziom produkcji maszyn. W zakresie budownictwa mieszkaniowego nastąpił — sądząc według wartości kontraktów budowlanych — dalszy bardzo wybitny wzrost i istnieją widoki na dalszą ekspansję w tej dziedzinie, zwłaszcza że wskaźnik w porównaniu z 1928 r. jest jeszcze obecnie bardzo niski. W większości przemysłów spożywczych notowano również wzrost wytwórczości, któremu towarzyszył zwiększony zbył; świadczy o tym wzrost obrotów domów towarowych. Ten zwiększony zbył artykułów spożywczych uwarunkowany był podniesionym dochodem robotników — w wyniku wzrostu zatrudnienia, oraz korzystną sytuacją farmerów, którym wzrost cen artykułów rolnych kompensował z nadmiarem niskie zbiory, spowodowane nieurodzajem. Dodatkowo w rozmiar konsumpcji wpływał ponadto wzrost dochodów z dywidend, który w Stanach jest udziałem szerszej publiczności. Wreszcie dodatkowy bodziec dla konsumpcji — aczkolwiek w stopniu słabszym niż na to liczone — stanowiła wypłata bonusu weteranom wojny światowej, którą Rząd w zamiarze ożywienia tą drogą życia gospodarczego przesunął na ten rok z 1940 r.

W W. Brytanii w okresie sprawozdawczym wytwórczość przemysłowa utrzymywała się w przybliżeniu na wysokim poziomie z I kwart. b. r., co w stosunku do poziomu z przed roku oznacza podniesienie o 10%. W ten sposób spośród większych krajów starokapitalistycznych jest ona dotychczas jedyną, której działalność gospodarcza osiągnęła w drodze mniej lub więcej samorzutnej rozmiar znacznie przekraczające poziom z 1928 r. Istnieją zresztą przesłanki do dalszej ekspansji, hamowanej w niektórych gałęziach brakiem odpowiednio wykwalifikowanych robotników i całkowitym wyczerpaniem zdolności wytwór-

czej istniejącego aparatu produkcyjnego. Oczywiście, że w tych gałęziach wystąpiła duża zwyżka cen, która w mniejszym stopniu ujawniła się też i w innych gałęziach.

Na czoło ożywienia wysuwa się przemysł inwestycyjny. Najbardziej symptomatyczna dla koniunktury produkcja przemysłu maszynowego osiągnęła w II kwart. nienotowany dotąd poziom, przy wzmożonym jeszcze imporcie maszyn. Jeszcze korzystniej przedstawiała się wytwórczość przemysłu samochodowego. Nadal dodatnio kształtował się mieszkaniowy ruch budowlany, aczkolwiek zauważyć się tu dało pewne nieznaczne osłabienie w porównaniu z ub. r. Wszystko to razem wraz z rozszerzonym budownictwem okrętów handlowych przyczyniło się do takiego wzrostu zapotrzebowania na produkty żelazno-stalowe, że przerosło już ono możliwości pokrycia go przez przemysł krajowy i w związku z tym niezbędny był również import tych produktów

Zywemu ruchowi inwestycyjnemu, będącemu w W. Brytanii jak zwykle dźwignią dobrej koniunktury, sprzyja utrzymująca się nadal — mimo rozwiniętej działalności gospodarczej — niska stopa procentowa. Poza tym chociaż koniunktura w Anglii kształtuje się bardziej samorzutnie niż gdzieindziej, to jednak wpływa na nią również Państwo przez zamówienia zbrojeniowe, inwestycje w zakresie kolejnictwa, oczyszczanie śluzów itp.

Warto zaznaczyć, że ożywienie gospodarcze przerzuciło się dotąd tylko w słabym stopniu na okręgi, dotknięte chronicznym kryzysem tzw. distressed areas, uzależnione w dużym stopniu od eksportu włókienniczego, węgla itp., co jest jednym z objawów niepodążania handlu światowego za wzrostem wytwórczości.

Rosnąca z poprawą koniunkturalną pasywność bilansu handlowego nie zagraża w Anglii bilansowi płatniczemu, jak to miało miejsce w Niemczech, a to na skutek wzrastających dochodów z lokat zagranicznych głównie dominialnych oraz nagromadzenia wielkich rezerw złota.

We Francji w początku II kwart. b. r. ujawniła się słaba tendencja do wzrostu wytwórczości, ustąpiła ona jednak bardzo prędko. Przyczyniła się głównie do tego wielka fala strajków, prowadzonych o podwyżki płac, skrócenie godzin pracy i urlopy. Strajki rozpoczęły się pod koniec maja i największe natężenie osiągnęły w początku lipca. Poza tym w pewnym stopniu ujemnie na życie gospodarczym Francji zaciążyły takie posunięcia ze strony wielkiego przemysłu, jak dyktowane

względami politycznymi częściowe nieprzyjmowanie zamówień itp. Obok wymienionych czynników niezmiernie gwałtowne skurczenie wytwórczości w sierpniu wynika z masowych urlopów robotników, które w myśl nowej ustawy były w tym czasie udzielane.

Konsekwencje podniesienia płac i reform — poza przejściowym spadkiem wytwórczości, jaki walka o nie wywołała — sięgają daleko w życie gospodarcze. Przyznana ustawowo podwyżka globalnych płac skutkiem wprowadzonych jednocześnie reform, jak: urlopy i skrócenie tygodnia pracy — okazała się jeszcze poważniejsza w przeliczeniu na robotniko-godziny, miarodajne dla kosztów produkcji. Te ostatnie zostały więc nader nader silnie podniesione. Oczywiście, że przedsiębiorcy starają się to przerzucić na ceny, których ogólny poziom zwyżkuje. Dokonana ostatnio dewaluacja w związku z podrożeniem surowców wzmaga jeszcze bardziej zwyżkowy ruch cen. W ten sposób podwyżka płac robotniczych oraz urzędników państwowych, którym Rząd w chęci podniesienia siły nabywczej ludności cofnął ostatnio redukcje, wprowadzone przez gabinet Lavala, zostaje w pewnym stopniu zanulowana. Niewątpliwie jednak klasy pracujące zyskują na sztywnych cenach niektórych pozycji kosztów utrzymania, jak np. mieszkanie, komunikacja. Poza tym w kierunku urealnienia podwyżki płac działa również zniesienie przez Rząd szeregu podatków pośrednich. Jeżeli chodzi o wpływ tego układu stosunków na konkurencyjność produkcji francuskiej na rynkach światowych, to zostaje ona na skutek deprecjacji franka w złocie w przybliżeniu taka sama jak przed podwyżkami płac.

Warto jeszcze nadmienić, że dewaluacja ma dodatni wpływ na życie gospodarcze Francji przez usunięcie czynnika niepewności, jaki jej ewentualność przez długi czas stanowiła. W kierunku poprawy koniunkturalnej działać będzie w przyszłości uniezależnienie się Skarbu od prywatnego rynku pieniędzy przez poddanie Banku Francji pod ściślejszą kontrolę Rządu, co pozwoli na pewną swobodę finansowania zamierzonych na wielką skalę robót publicznych. Wreszcie pomyślnie na sytuację gospodarczą kraju wpływać będą wspomniane wyżej obniżki podatków pośrednich oraz redukcje podatków, przyznane drobnym przedsiębiorcom, co stanowi koncesję Rządu Bluma na rzecz radykałów.

W Niemczech — według wskaźnika Niemieckiego Instytutu Badań Koniunktur — w przedłużeniu tendencji, panującej w I kwart., wytwórczość przemysłowa w okresie sprawozdawczym rosła i po raz pierwszy osiągnęła poziom, przekraczający okres przedkryzysowy. Wzrost ten był wywołany wyłącznie silnym wzmożeniem się działalności przemysłów inwestycyjnych, podczas gdy sytuacja przemysłów konsumpcyjnych nie uległa na ogół zmianie. W ten sposób znamieną dla obecnej gospodarki niemieckiej rozbieżność pomiędzy tymi obydwojma działami — związana, oczywiście, z ciągłą intensyfikacją zbrojeń — uległa pogłębieniu. Z drugiej strony gorsza pozycja przemysłów konsumpcyjnych wynikać może z faktu, że realny dochód szerokich mas w Niemczech przy sztywnych płacach nie podąży za wzrostem zatrudnienia, ponieważ koszty żywności — mimo wysiłków do wzmoczenia krajowej produkcji rolnej — w związku z fatalnym urodzajem tegorocznym poważnie się podniosły. Oczywiście, że ceny artykułów konsumpcyjnych, opartych o surowce zagraniczne (np. tkaniny) są również wysokie.

Wywóz w II i III kwartale b. r. wzrósł w porównaniu z rokiem ubiegłym. W słabszym stopniu wzrastał import. Chodziło prawdopodobnie o zwiększenie dodatniego salda bilansu handlowego dla spłaty niektórych zobowiązań zagranicznych. Warto podkreślić, że dokonane

¹⁾ Od września b. r. bez Włoch, które za-
przestały publikowania uśhaźnika.

ostatnio w wielu krajach byłego bloku złotego dewaluacje i zwiększona konkurencyjność ich towarów na rynkach światowych odbija się prawdopodobnie niekorzystnie na kształtowaniu wywozu niemieckiego.

Niemówność znaczniejszego rozszerzenia przywozu w miarę postępującej poprawy koniunkturalnej doprowadziła w roku bieżącym do ogołocenia kraju z zapasów surowcowych, wobec czego problemat zaopatrzenia kraju w surowce staje się coraz bardziej dotkliwy. Jest nader wątpliwe, czy wysiłki w kierunku oszczędzania surowców naturalnych i podniesienia produkcji namiastek, deformujące rozwój gospodarczy kraju, zdołają zaradzić głodowi surowcowemu.

A. St.

NIEMCY

NOWE ROZPORZĄDZENIA O CENACH.—Na wniosek Komisarza Rzeszy dla Nadzoru nad Cenami, powołanego ustawą z dn. 29/X b. r., Prezydent Ministrów Goering, jako odpowiedzialny kierownik wykonania planu czteroletniego, wydał 2 ważne rozporządzenia, dotyczące zakazu podwyżki cen, uzupełnione rozporządzeniem wykonawczym^f

Pierwsze rozporządzenie, posiadające charakter przejściowy, postanawia, iż dawne rozporządzenia, zarządzenia i przepisy administracyjne, dotyczące nadzoru nad cenami—pozostają na razie nadal w mocy. Nadzór ze strony Państwa nad kształtowaniem się cen nie jest w Niemczech nowym zjawiskiem. Pierwsze w tej mierze przepisy wprowadzone zostały na podstawie czwartego rozporządzenia doraźnego z dn. 8/XII 1931 r. Z uwagi na dłuższy okres czasu, niezbędny do skodyfikowania nowych przepisów, normujących nadzór nad cenami—zdecydowano się na utrzymanie w mocy obowiązujących przepisów dawnych, z tym, że sankcje karne bardziej obostrzone. Komisarz dla Nadzoru nad Cenami otrzymał w związku z powyższym daleko idące pełnomocnictwa; może on mianowicie, zwykłym aktem administracyjnym zmieniać obowiązujące dotąd rozporządzenia, zarządzenia i przepisy administracyjne, dotyczące regulacji cen.

Drugie rozporządzenie—o zakazie podwyżki cen—posiada bardzo doniosłe dla niemieckiego życia gospodarczego znaczenie. Wprowadza ono ogólny zakaz podwyżki cen na wszelkiego rodzaju towary i usługi, przeznaczone do zaspokojenia wszystkich potrzeb życia codziennego, na wytwory produkcji rolniczej, zawodowej i przemysłowej, na obrót towarowy każdego rodzaju i na wszystkie inne wynagrodzenia. Zakaz podwyżki cen działa wstecz od dn. 18/X b. r. począwszy. Wyłączone z pod działania omawianego rozporządzenia są umowy już wykonane. Zmianę warunków platniczych i dostawy na niekorzyść odbiorcy rozporządzenie powyższe uważa za podwyżkę cen. Wszelkie czynności, zmierzające do obejścia w sposób pośredni lub bezpośredni odnośnych przepisów, są zakazane. Rozporządzenie o zakazie podwyżki cen przewiduje wyjątki, jednakże tylko w ważnych wypadkach gospodarczo usprawiedliwionych. W tych wypadkach Komisarz dla Nadzoru nad Cenami wzgl. przez niego upoważnione urzędy muszą udzielić swojej zgody.

Sankcje karne w stosunku do osób, które nie zastosują się do przepisów rozporządzenia wzgl. wydanych zarządzeń, są nadzwyczajnie ostre; przewidziane są kary więzienia i pieniężne (te ostatnie do nieograniczonej wysokości) oraz kary łączne. Niezależnie od kary nastąpić może konfiskata nadzysku i odnośnych towarów oraz publiczne ogłoszenie wyroku. W wypadku powtórnego przekroczenia prze-

pisów powyższego rozporządzenia może nastąpić zamknięcie przedsiębiorstwa na pewien ustalony czas wzgl. na stałe, albo też dalsze prowadzenie przedsiębiorstwa uzależnione zostaje od spełnienia pewnych warunków. Osobom, winnym powtórnego przekroczenia, może być zakazana dalsza działalność wzgl. uzależniona od spełnienia pewnych warunków. Rozporządzenie weszło w życie z dniem 1/XII b. r.

Pierwsze rozporządzenie wykonawcze do omawianego poprzednio rozporządzenia o zakazie podwyżki cen wyszczególnia rodzaje towarów, których ceny uregulowane zostały drogą wcześniejszych rozporządzeń i wskutek tego wyłączone są z pod rozporządzenia o zakazie zwyczajki cen; wymienić tu należy:

- 1) rozporządzenie o cenach metali nie-szlachetnych (z dn. 31/VII 1934 r.),
- 2) rozporządzenie o cenach towarów zagranicznych (z dn. 22/IX 1934 r.),
- 3) rozporządzenie o cenach srebra (z dn. 6/X 1936 r.),
- 4) rozporządzenie o cenach mięsa i wędlin (z dn. 22/X 1936 r.),
- 5) rozporządzenia, wydane przez kierownika planu czteroletniego wzgl. za jego zgodą,
- 6) ustawę o przędzy (Spinnstoffgesetz),
- 7) częściową ustawę o najmie i ochronie lokatorów.

Aż do wydania dalszych przepisów opłaty pasażerskie i frachtowe na statkach oraz wynagrodzenia pocztowe i telegraficzne, oparte na międzynarodowych umowach, są spod działania rozporządzenia o zakazie podwyżki cen wyłączone.

W dziedzinie obrotu zagranicznego rozporządzenie o zakazie zwyczajki cen nie ma zastosowania. Jest to zresztą uzasadnione, gdyż na kształtowanie cen zagranicznych Niemcy wpływu mieć nie mogą. Aczkolwiek życie gospodarcze nie bardzo znosi narzucone, nieelastyczne formy związanych cen, należy przypuszczać, iż dzięki dzisiejszej strukturze gospodarczej i wewnątrzno-politycznej Niemiec stabilizacja cen ma poważne widoki powodzenia.

WĘGRY

SYTUACJA ROLNICTWA.—Trwająca od dłuższego czasu poprawa koniunktury ostatnio jeszcze się wzmacnia. Dotyczy to przede wszystkim sytuacji w rolnictwie, które jest, jak wiadomo, kluczową gałęzią gospodarki węgierskiej. Reglamentacja handlu głównymi artykułami rolniczymi daje bardzo dobre wyniki (ostatnio wprowadzono ją także w stosunku do handlu papryką, która stanowi poważną dobrze rozwijającą się pozycję eksportową). Ceny mimo bardzo dobrych zbiorów wykazują ją częściowo nawet znaczną zwyczajkę.

Według ostatnio ogłoszonych przez Ministerstwo Rolnictwa danych, zbiory przedstawiają się następująco:

	Zbiory tys. q	Wzrost w b. r. w por. z ub. r. %
Pszenica	23 700	3·5
Zyto	7 400	1·8
Jęczmień	6 000	7·7
Owies	2 490	1·3
Kukurydza	26 162	84·5
Ziemniaki	26 792	92·4
Buraki cukrowe	10 656	38·6
Ogórki	204	121·7
Papryka	105	78·0
Kapusta	1 460	117·6
Fasola	667	51·6

Pewien spadek (5·9%) wykazał zbiór tytoniu (202 tys. q). Wynika to ze znacznego ograniczenia obszaru uprawy, gdyż monopol ma jeszcze duże zapasy ze starych zbiorów.

Dobrze przedstawiają się zbiory owoców i winogron. Jeżeli chodzi o te ostatnie, to obecnie należy zanotować wzrost w kierunku hodowli odmian, przeznaczonych do bezpośredniego spożycia, gdyż zbyt wina od dłuższego czasu się pogarsza. Warto zaznaczyć, że eksport wina do Austrii spadł z 142 tys. hl w 1930 r. do 14 tys. hl w 1935 r. Największym odbiorcą wina są w dalszym ciągu Niemcy (2/3 całego eksportu).

Produkcja hodowlana wykazuje znaczną poprawę w porównaniu z kryzysowym rokiem ubiegłym. Kryzys w ub. r. był spowodowany brakiem paszy (nieurodzaj kukurydzy). Zmusiło to wówczas hodowców do rzucenia wielkich ilości mięsa na rynek, w następstwie czego nastąpiła silna zniżka cen. W tym roku import kukurydzy nie tylko okaże się zbędny, ale nawet po uwzględnieniu zwiększonego zapotrzebowania (głównie hodowców trzody chlewnej, eksportujących do Niemiec) zostanie jeszcze nadwyżka kukurydzy w wysokości 2 mln. q. Wobec powyższego należy się spodziewać przynajmniej skompensowania ubytku ilości zwierząt domowych i gospodarskich, wykazanego przez spis ubiegłej wiosny.

Hodowla drobiu rozwija się normalnie, eksport zapewnił sobie poważne rynki zagraniczne, np. w Anglii Węgry zajmują pierwsze miejsce wśród importerów drobiu. Równie pomyślnie kształtuje się eksport pierza głównie do Niemiec.

Sytuacja większej własności rolnej jest więc dobra. Traktaty handlowe z Niemcami, Włochami i Austrią, które przyczyniły się do wyjścia z kryzysu poprzez wzrost cen artykułów rolnych, pozostają w mocy. Ze strony ostatnich dewaluacji nie przewiduje się zbyt silnych ujemnych wpływów. Gorzej znacznie przedstawia się sytuacja gospodarstw karłowatych, których właściciele czerpią poważną część swych dochodów z pracy najemnej—zarobki bowiem robotników rolnych uległy obniżce.

Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH

ZE ŚWIATOWYCH RYNKÓW ZBOŻOWYCH.—Ceny w okresie 23/XI÷5 XII b. r. kształtowały się następująco (w waluacie danego kraju, w Buenos Aires, Liverpoolu i Hamburgu — w \$ — za 100 kg):

	Wzrost (+) lub spadek (—)	
	23·28 XI	30 XI÷5 XII
Pszenica	%	
Berlin	20 40	20 40
Praga	157·55	157·00
Chicago	4·57	4·77½
Buenos Aires	3 47	3 57
Liverpool	4 79	5 07½
Wiedeń	36 12½	36 62½
Hamburg	4 69	5 13½

	Z y t o		
Berlin	16 70	16 70	—
Praga	124 70	125 00	+ 0 2
Chicago	3 74	3 87	+ 3 4
Wiedeń	26 44	26 44	—
Hamburg	3 16½	3 35	+ 6 0
	O w i e s		
Berlin	—	—	—
Praga	114 55	115 50	+ 0 8
Chicago	3 27	3 36	+ 2 7
Buenos Aires	—	—	—
Liverpool	3 49	3 71½	+ 6 3
Wiedeń	26 25	26 25	—
Hamburg	2 51½	2 55	+ 1 5

Jęczmień browarowy

Berlin . . .	—	—	—
Praga . . .	134'00	135'50	+ 1'1
Chicago . . .	5'50	5'50	—
Wiedeń . . .	32'87½	32'87½	—
Hamburg . . .	—	—	—

BYDŁO I MIĘSO

— Na ogół na rynkach bydła i mięsa w listopadzie panowała spokojna tendencja. Na rynku czechosłowackim i austriackim większych zmian nie zaobserwowano. Rynek francuski—na skutek dewaluacji franka francuskiego—stał się dla eksportu polskiego nierentowny i wywóz baraniny na ten rynek w ostatnich tygodniach niemal zupełnie ustał; w związku z tym ze strony zainteresowanych sfer francuskich wysunięty został postulat obniżenia stawek celnych od przywożonej baraniny z Polski. Dla ilustracji należy dodać, że eksport baraniny z Polski na rynek francuski w I półroczu b. r. wyniósł 3 207 q wartości zł 604 tys. Na rynku bekonowym angielskim w ostatnich tygodniach panowała spokojna, lekko zniżająca tendencja cen.

Wiedeń.—Notowania urzędowe z końca listopada—w szylingach za 1 kg: woły najwyższy gatunek 1'50÷1'65, prima 1'32÷1'45, secunda 1'10—1'30, tertia 0'95÷1'05, stadniki 0'93÷1'08, krowy 0'90÷1'15, kościste 0'65÷0'85, świnię słoninową prima 1'53÷1'58, angielskie krzyżówki 1'48÷1'55, rumuńskie banater 1'50÷1'56, stare świnię słoninową 1'36÷1'40, chłopskie 1'48÷1'58, mięsne 1'40÷1'60, staroserbkie 1'43÷1'45. Tendencja spokojna.

Praga.—Notowania z końca miesiąca—w koronach czechosłowackich za 1 kg wagi bitej: cielęta 6'00÷9'00,—wyjątkowo 9'25, krajowe bite na wsi 7'50÷9'00,—bite w Pradze 8'00÷10'00, świnię krajowe bite na wsi 9'50÷10'40, gorsze 8'75.

Londyn.—Notowania oficjalne z końca listopada—w sh za cwt: duńskie Nr 1 sizeable 90,—Nr 2 90,—Nr 3 90, Nr 1 ciężkie 90,—Nr 2 90, szóstki Nr 1 88,—Nr 2 88, holenderskie Nr 1 sizeable 86,—Nr 2 sizeable 86,—Nr 3 86, Nr 1 ciężkie 86,—Nr 2 86, szóstki Nr 1 84,—Nr 2 84, polskie Nr 1 sizeable 83,—Nr 2 sizeable 81,—Nr 3 sizeable 80, Nr 1

ciężkie 83,—Nr 2 80, szóstki Nr 1 81, irlandzkie sizeable Nr 1 86÷91,—Nr 2 86÷90,—Nr 3 88, Nr 1 ciężkie 86÷91,—Nr 2 ciężkie 84÷89, Nr 2 szóstki 88, litewskie Nr 1 sizeable 83,—Nr 2 81,—Nr 3 sizeable 80, Nr 1 ciężkie 83,—Nr 2 ciężkie 80, Nr 1 szóstki 80, angielskie sizeable Nr 1 88÷90,—Nr 2 sizeable 87÷89,—Nr 3 88, ciężkie Nr 1 88÷90,—Nr 2 87÷89, szóstki Nr 1 88,—Nr 2 85, „cesarskie” wyhodowane w Anglii Nr 1 sizeable 80,—Nr 2 78,—Nr 3 77, Nr 1 ciężkie 80,—Nr 2 77, Nr 1 szóstki 78,—Nr 2 szóstki 76, szwedzkie Nr 1 sizeable 86,—Nr 2 86. Ogólne usposobienie spokojne, zapotrzebowanie dobre.

MASŁO

— Na rynkach zagranicznych masła panowała w listopadzie przeważnie spokojna tendencja. Wobec dość znacznych dowozów masła kontynentalnego i zamorskiego na rynek angielski—notowania na tym rynku wykazały ostatnio zniżkę cen masła duńskiego i holenderskiego; gorsze gatunki masła pozostały bez zmiany. Wobec zmniejszonej produkcji masła w szeregu krajów eksportowych w najbliższych tygodniach należy spodziewać się poprawy rynku angielskiego.

Londyn.—Notowania masła z końca miesiąca—w sh za cwt: nowozelandzkie solone najlepsze 109÷110, australijskie solone wyborowe 107÷108, I gat. solone 107, II gat. 105÷106, duńskie solone 120 fob 98÷100, niesolone 89÷102,—wyjątkowo 105, polskie solone 92÷96, niesolone najlepsze 98, syberyjskie solone 93÷100, ukraińskie solone 97÷100, austriackie niesolone 94÷98. Ceny masła duńskiego zniżkowały o sh 5 na cwt, holenderskiego — o sh 3, pozostałych gatunków — utrzymały się na ogół bez zmian.

Berlin.—Notowania urzędowe masła z II połowy listopada—w RM za 50 kg w hurcie: niemieckie standartowe 130, wyborowe mleczarskie 127, wyborowe mleczarskie II gat. 123, wyborowe wiejskie 118, kuchenne 110. Tendencja utrzymana.

JAJA

— Na jajczarskich rynkach zagranicznych w listopadzie panowała utrzymana tendencja przy podwyższonej w stosunku do poprzedniego miesiąca cenach. Eksport jaj z Polski kierowany był głównie do Włoch

i Francji; poza tym niewielkie ilości wywiezione do Niemiec. Jaja z chłodni wywożone są w większych partiach na rynek angielski. Zmniejszenie zapotrzebowania wykazywał przejściowo rynek czechosłowacki.

Berlin.—Urzędowe notowania jaj z końca listopada—w fenigach za sztukę: krajowe: I gat. (zupełnie świeże) 65 g i wyżej 12'00, duże 60÷65 g 11'00, średnie 50÷65 g 10'00, normalne 55÷50 g 9'25, małe 50÷45 g 8'50, II gat. (świeże) 65 g i cięższe 11'75, duże 60÷65 g 10'75, średnie 60÷55 g 9'75, normalne 55÷50 g 9'00, małe 50÷45 g 8'25, wybrakowane 9'00, holenderskie, szwedzkie, duńskie, belgijskie, irlandzkie, norweskie, fińskie, estońskie, litewskie i polskie duże o wadze 65 g i cięższe 11'25, duże 60÷65 g 10'25, średnie 55÷60 g 9'25, normalne 50÷55 g 8'50, o wadze 45÷50 g 7'75, węgierskie, jugosłowiańskie, bułgarskie, argentyńskie i tureckie o wadze 65 g i wyżej 11'00, duże 60÷55 g 10'00, średnie 55÷60 g 9'00, normalne 50÷55 g 8'25, małe o wadze 45÷50 g 7'50, bułgarskie oryginalne 8'75, z chłodni o wadze 65 g i wyżej 10'00,—60÷65 g 9'50,—55÷60 g 8'75,—50÷55 g 8'25,—45÷50 g 7'75. Tendencja utrzymana.

Wiedeń.—Urzędowe notowania jaj z końca listopada—w szylingach austriackich za 100 sztuk: krajowe pełno-świeże do picia A nom. 19'00, B nom. 18'00, świeże A 18'00,—B 17'00, C 14'00÷15'00, kuchenne nom. 13'50, z chłodni A 14'50, B 14'00, konserwowane 13'00÷13'50, węgierskie świeże na eksport 15'25÷15'50, rumuńskie konserwowane 12'50÷12'75.

Londyn.—Urzędowe notowania jaj z końca listopada—w szylingach i pensach za skrzynię à 120 sztuk: duńskie 17 lb 15.9÷16.3, 15.5 lb 14.3÷14.9, 14 lb 12.6, 13 lb 10.9÷11.0, angielskie specjalne 22.6, standartowe 19.6, średnie 17.6, angielskie 15.5 lb 18.6÷19.0, 15 lb 18.0÷18.6, irlandzkie specjalne 21.6, standartowe 19.0, wybrane 18.0, holenderskie brunatne 67÷69 kg 17.6÷18.0,—60÷61 kg 15.6÷16.0, 58÷59 kg 15.6, mieszane 67÷68 kg 14.9÷15.3,—62÷63 kg 13.9÷14.3, polskie świeże o wadze 53÷54 kg 8.9÷9.3,—51÷52 kg 8.6÷9.0,—czerwone 6.9÷7.0, rumuńskie o wadze 53÷54 kg 8.6÷9.6, szwedzkie 17 lb 14.3, 15.5 lb 13.6, 14 lb 11.3÷11.6, 13 lb 9.3÷9.6. Tendencja spokojna.

PRZEDRUK DOZWOLONY, LECZ Z PODANIEM ŹRÓDŁA

REDAKCJA I ADMINISTRACJA

ELEKTORALNA 2 (parter)

Telefony: 5 12 66 (Red.), 5 12 73 i 5 35 35 (Adm.), 5 12 50 (Druk.)

Biura czynne od godziny 9 do 3 po południu.

KONTO CZEKOWE P. K. O. 701

PRENUMERATA W KRAJU: kwartalnie — zł 15, półrocznie — zł 30, rocznie — zł 60; ZAGRANICĄ: kwartalnie — zł 25, półrocznie — zł 50, rocznie — zł 100.

CENY OGŁOSZEŃ HANDLOWYCH (przed tekstem) w zeszytach zwykłych: IV str. okładki — zł 600; II i III str. okł. — zł 500; str. zwycz.: 1 str. — zł 400, 1/2 str. — 250, 1/4 str. — zł 150, 1/8 str. — zł 90. Przy ogłoszeniach kombinacyjnych, petitowych oraz tabelarycznych do cen powyższych dolicza się 30%.

CENY OBWIESZCZEŃ SPÓŁEK AKCYJNYCH (za tekstem): 1 str. — zł 200, 1/2 str. — zł 110, 1/3 str. — zł 80, 1/4 str. — zł 70, 1/6 str. — zł 55, 1/8 str. — zł 40, 1/16 str. — zł 20. Za ogłoszenia liczbowe, tabelaryczne, bilanse i t. p. do cen powyższych dolicza się 50%.

Redaktor naczelny: CZESŁAW PECHE

Redaktor: WACŁAW SZURIG

Redaktor działu finansowo-skarbowego:
JERZY LUBOWICKI

Redaktor działu rolniczego:
CZESŁAW BOBROWSKI

Redaktor działu komunikacyjnego:
BOLESŁAW KACZMARKIEWICZ

Wydawca: Sp. Wyd. z ogr. odp. „PRZEMYSŁ I HANDEL”

ADMINISTRACJA TYGODNIKA „POLSKA GOSPODARCZA”

zawiadamia zainteresowane P. T. Spółki Akcyjne,
że **ostatni** w bieżącym roku **zeszyt** tygodnika ukaże się

w dn. 23 grudnia b. r.

Zeszyt ten, o objętości podwójnej, skumuluje dwa kolejne zeszyty: Nr 51 – z dn. 19/XII b. r. i Nr 52 – z dnia 26/XII b. r.

W związku z powyższym, **ostatni termin nadsyłania ogłoszeń**, które mają być opublikowane jeszcze w bieżącym roku w tygodniku „Polska Gospodarcza”, upływa

w dn. 22 grudnia b. r.

o godzinie 12-ej

Zeszyt następny – I z 1937 r. – ukaże się, jak zwykle, w sobotę – dn. 2/I 1937 r.

OBWIESZCZENIA SPÓŁEK AKCYJNYCH

III OGŁOSZENIE I OSTATNIE

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów
Zakładów Chemicznych „Laokoon”, Spółka Akcyjna

uchwaliło w dn. 19/XI 1936 r.

podwyższyć kapitał akcyjny S-ki o zł 138 000

tj. do kwoty zł 253 000 przez emisję 1 200 szt. akcji na okaziciela wart. nominalnej zł 115 każda.

Dotychczasowi akcjonariusze, posiadający 5 szt. starych akcji wart. nomin. po zł 115, mają prawo poboru 6 nowych akcji za cenę emisyjną zł 115 za każdą akcję. Posiadający mniej niż 5 akcji mają prawo nabycia jednej nowej akcji na każdą starą akcję; tak samo akcjonariusze posiadający większą liczbę akcji za akcje ponad liczbę, podzieloną przez 5.

Prawo poboru wykonać można w terminie do 2/I 1937 r.

Wpłata za akcje nowej emisji wynosi zł 115 za sztukę, gotówką do jednego miesiąca od dnia wykonania poboru; miejscem wpłat jest Kasa Spółki. W razie nieuiszczenia wpłaty zł 115 w tym terminie ewent. wydane akcje wzgl. świadectwa tymczasowe zostaną unieważnione i sprzedane.

W razie niewykonania prawa poboru mają zastosowanie przep. art. 437 Kodeksu Handlowego.

Wykonujący prawo poboru przestaje nim być związany, jeżeli nowa emisja do dn. 28/II 1937 r. nie zostanie zgłoszona do zarejestrowania.

Zarząd Zakładów Chemicznych „Laokoon” Spółka Akc.
ul. Furgalskiego 6-8. 2255b

II OGŁOSZENIE

Zarząd Towarzystwa Browarów i Fabryki Drożdży Spirytusowych
„BERGSZŁOS” w Równem, Spółka Akcyjna

zwołuje niniejszym

**NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARIUSZÓW T-WA**

na dz. 29 grudnia 1936 r. o godz. 17 w lokalu biura T-wa w Równem przy ul. 3 Maja Nr 213 215, z następującym porządkiem dziennym:

1) Zatwierdzenie umowy komisowej i 2) Sprawa dodatkowego wynagrodzenia członków Zarządu.

Dla prawa udziału w obradach Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia należy złożyć akcje w Spółce na 7 dni przed terminem Zgromadzenia. 2269-49-50

II OGŁOSZENIE

Likwidatorzy „Cukrowni Zakrzówek”, Spółka Akcyjna

podają do wiadomości, że na mocy uchwały Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszów z dn. 6 listopada 1936 r. nastąpiło

OTWARCIE LIKWIDACJI SPÓŁKI

Na zasadzie art. 449 Kodeksu Handlowego, wzywa się wierzycieli wymienionej Spółki do zgłaszania swych pretensyj na piśmie w ciągu sześciu miesięcy od daty ostatniego trzeciego ogłoszenia, pod adresem siedziby Spółki w Warszawie, ul. Koszykowa Nr 8.

2301

II OGŁOSZENIE

WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW Młynów i Tartaków Wągrowieckich, Spółki Akcyjnej w Wągrowcu

odbędzie się w środę dn. 30 grudnia 1936 r. o godz. 16 minut 30 w lokalach naszych w Wągrowcu.

Porządek obrad:

1) Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej oraz przedłożenie bilansu i rachunku strat i zysków za 1935/36 r.; 2) Potwierdzenie bilansu i rachunku strat i zysków za 1935/36 r. oraz podział zysków wzgl. strat i udzielenie pokwitowania Zarządowi i Radzie Nadzorczej; 3) Wybory do Rady Nadzorczej; 4) Wolne głosy.

Akcjonariusze, którzy chcą brać udział w Walnym Zgromadzeniu, winni najpóźniej tydzień przed Walnym Zgromadzeniem złożyć akcje swoje w Młynach i Tartakach Wągrowieckich, Sp. Akc. w Wągrowcu, względnie zaświadczenia złożenia tychże u polskiego notariusza lub w jakimkolwiek banku w Polsce.

Młyny i Tartaki Wągrowieckie, Sp. Akc. w Wągrowcu.

Rada Nadzorcza: **Kazimierz Grabowski**, prezes.

2295-49-50

II OGŁOSZENIE

Zarząd Domu Sztuki (Hotel des Ventes)

SPÓŁKI AKCYJNEJ

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że w dn. 23 grudnia 1936 r. o godz. 18 w lokalu Spółki, Nowy Świat 27, 1 piętro, odbędzie się

WALNE ZGROMADZENIE

z porządkiem dziennym:

1) Rozpatrzenie sprawozdania bilansu oraz rachunku zysków i strat za rok operacyjny 1935/36; 2) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej za 1935/36 r.; 3) Zatwierdzenie sprawozdania bilansu i rachunku zysków i strat za 1935/36 r. i udzielenie pokwitowania Zarządowi ze sprawowanych czynności; 4) Zatwierdzenie budżetu na rok operacyjny 1936/37 i wyznaczenie wynagrodzenia dla Zarządu i Komisji Rewizyjnej; 5) Upoważnienie Zarządu do korzystania z kredytów zarówno w instytucjach kredytowych jak i u osób prywatnych; 6) Wybór 1 członka Zarządu i 5 członków Komisji Rewizyjnej; 7) Wolne wnioski.

2274-49-50

II OGŁOSZENIE

WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

Spółki Akcyjnej pod firmą „Polmet“ Polska Fabryka Lamp, Latarni i Wyrobów Metalowych wszelkiego rodzaju, Sp. Akc. we Lwowie

odbędzie się we Lwowie w biurze Notariusza WPana Antoniewicza, ul. Batorego 9, Lw dn. 30 grudnia 1936 r. o godz. 4 po poł. z następującym porządkiem dziennym:

1) Odczytanie protokołu ostatniego Walnego Zgromadzenia; 2) Sprawozdanie Zarządu Spółki z czynności i interesów Spółki za lata 1933/34, 1934/35 i 1935/36; 3) Zatwierdzenie sprawozdań, bilansów oraz rachunków strat i zysków Spółki za lata 1933/34, 1934/35 i 1935/36 oraz udzielenie absolutorium Zarządowi Spółki i Komisji Rewizyjnej; 4) Wybór pięciu członków Komisji Rewizyjnej; 5) Wnioski i interpelacje.

Celem wykonywania prawa głosowania należy akcje, uzasadniające prawo głosowania, do których muszą być dołączone arkusze kuponowe — złożyć najpóźniej do dni siedem przed Walnym Zgromadzeniem w kasie Spółki we Lwowie, ul. Nowej Rzeźni 25.

W razie zgłoszenia przez akcjonariuszy dodatkowych spraw na porządek dzienny, będą one zamieszczone w drugim ogłoszeniu.

Zarząd Spółki

2289-49-50

II OGŁOSZENIE

Zarząd Częstochowskiej Fabryki Igieł i Wyrobów Metalowych

SPÓŁKI AKCYJNEJ

zawiadamia, że w dn. 22 grudnia 1936 r. o godz. 18 w siedzibie Zarządu Spółki w Warszawie przy ul. Daniłowiczowskiej 2 odbędzie się

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW TEJŻE SPÓŁKI

z następującym porządkiem dziennym:

1) Uchwała co do przeniesienia siedziby Zarządu Spółki z Warszawy do Częstochowy; 2) Zmiany w statucie Spółki: a) w § 3: „Siedzibą Spółki jest miasto st. Warszawa” — zmienia się „st. Warszawa” na „Częstochowa”; b) w trzecim zdaniu § 9 o walnych zgromadzeniach: „Odbývają się one w miejscu siedziby Spółki lub w Częstochowie” — skreśla się: „lub w Częstochowie”; 3) Wolne wnioski.

2309

II OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej

„Sandomiersko-Wielkopolska Hodowla Nasion“, Spółka Akc.

mającej siedzibę w Warszawie przy ul. Żórawiej 23, ogłasza, że Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów Spółki, odbyte w dn. 30 października 1936 r., uchwaliło

obniżyć kapitał akcyjny Spółki o sumę zł 588 000

przez umorzenie 5 880 sztuk akcji Spółki nominalnej wartości zł 100 każda.

Wobec tego Zarząd Spółki — na zasadzie § 1 art. 441 Kod. Handl. — wzywa wierzycieli Spółki aby, jeżeli nie zgadzają się na obniżenie, wnieśli swe sprzeciwy w ciągu trzech miesięcy, licząc od daty ostatniego ogłoszenia.

Zarząd Spółki Akcyjnej

Sandomiersko-Wielkopolska Hodowla Nasion

Spółka Akcyjna

2182-46-50-2/37

II OGŁOSZENIE

Akcyjne Towarzystwo Kurlandzkiej Olejarni w Wilnie

SPÓŁKA AKCYJNA

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 29 grudnia 1936 r. o godz. 2 po poł. w lokalu Zarządu przy ul. Słowackiego 28 m. 3 odbędzie się

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie i wybór przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej za 1935/36 r.; 3) Zatwierdzenie bilansu i rachunku strat i zysków za 1935/36 r.; 4) Wybory członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej; 5) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze, pragnący wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, winni najpóźniej na 7 dni przed jego terminem złożyć swe akcje lub kwity depozytowe w biurze Zarządu Spółki w Wilnie, ul. Słowackiego 28.

2282-49-50

II OGŁOSZENIE

Komisja Likwidacyjna

Towarzystwa Akcyjnego Cukrowni Młodzieszyn Fabryczny

wobec przejęcia Towarzystwa w stan likwidacji wzywa niniejszym wierzycieli Towarzystwa

do zgłoszenia jej swych wierzytelności

pod adresem biura Komisji Likwidacyjnej przy ul. Krakowskie Przedmieście Nr 7, m. 60 w Warszawie w ciągu 6 miesięcy od trzeciego i ostatniego ogłoszenia.

2308

Zarząd Spółki Akcyjnej Przemysłu Cementowego „WIEK“ W OGRODZIENCU

zawiadamia, że w dn. 29 grudnia 1936 r. o godz. 5 po poł. odbędzie się w Warszawie przy ul. Wareckiej Nr 11 m. 17

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW SPÓŁKI

z następującym porządkiem dziennym:

1) Wybór przewodniczącego; 2) Zmiana całego statutu Spółki; 3) Wybór członków Zarządu i członków Komisji Rewizyjnej; 4) Ustalenie wysokości wynagrodzenia dla członków Zarządu i członków Komisji Rewizyjnej; 5) Wybór pisma, w którym mają być umieszczane ogłoszenia Spółki; 6) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze — stosownie do postanowień § 19 statutu — mają prawo zgłaszania dodatkowych spraw na porządek dzienny, które będą zamieszczone w drugim ogłoszeniu o zwołaniu Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia.

Stosownie do postanowień § 21 statutu Spółki, posiadacze akcji winni złożyć je przynajmniej na 7 dni przed terminem Zgromadzenia w kasie biura Zarządu. Zamiast akcji mogą być złożone zaświadczenia, wydane jako dowód złożenia akcji u notariusza lub w banku.

Treść projektowanej zmiany statutu:

Statut Spółki Akcyjnej pod firmą: Spółka Akcyjna Przemysłu Cementowego „Wiek“.

§ 1. Istniejąca od roku 1912 Spółka Akcyjna pod firmą „Towarzystwo Akcyjne Przemysłu Cementowego „Wiek“, którego założycielami byli: Jakób Hertz, Paweł Hertz i Maurycy Poznański, prowadzi w dalszym ciągu swe przedsiębiorstwo pod firmą: Spółka Akcyjna Przemysłu Cementowego „Wiek“ i na warunkach prawa o Spółkach Akcyjnych ustala następujące brzmienie swego statutu. § 2. Przedmiotem przedsiębiorstwa Spółki jest prowadzenie fabryki cementu, produkcja wyrobów cementowych oraz wyrobów pochodnych i ubocznych, w gminie Ogrodowiec, powiatu Olkuskiego, woj. kieleckiego. § 3. Spółka jest osobą prawną. Może ona posiadać, nabywać, zbywać i dzierżawić nieruchomości miejskie i ziemskie i wszelki majątek ruchomy, prowadzić eksploatację zakładów przemysłowych i handlowych w zakresie swego działania, nabywać i prowadzić składy, zakładać oddziały, biura sprzedaży i agentury, zarówno na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej, jak i za granicą, z zachowaniem obowiązujących przepisów prawnych, a także zawierać wszelkiego rodzaju umowy, bronić swych praw i interesów w sądach i urzędach. § 4. Siedzibą Spółki jest osada Ogrodzieniec w powiecie olkuskim, województwa kieleckiego. § 5. Kapitał zakładowy Spółki wynosi zł 4 000 000,00, podzielony na 8000 akcji na okaziciela po zł 500,00 nominalnej wartości każda. Akcje mogą być wydawane w dowolnych odcinkach. § 6. Władzami Spółki są: Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów, Zarząd i Ko-

misja Rewizyjna. § 7. Walne Zgromadzenia są zwyczajne i nadzwyczajne. Zwyczajne Zgromadzenia odbywać się winny najpóźniej w ciągu pięciu miesięcy po ukończeniu roku operacyjnego. Zgromadzenia akcjonariuszów zwołuje Zarząd. Walne Zgromadzenia odbywają się w miejscu siedziby Spółki lub też w mieście stołecznym Warszawie. Walne Zgromadzenie otwiera prezes Zarządu lub jego zastępca. Dla ważności uchwał Walnego Zgromadzenia niezbędna jest obecność na nim akcjonariuszów, reprezentujących łącznie co najmniej 50% (pięćdziesiąt procent) kapitału zakładowego. Jeżeli z powodu niezgłoszenia odpowiedniej ilości akcji Walne Zgromadzenie nie może dojść do skutku, winien Zarząd Spółki zwołać z tym samym porządkiem obrad drugie Walne Zgromadzenie, które władne będzie do powzięcia uchwał bez względu na ilość zgłoszonych akcji. Walne Zgromadzenie zwołane być winno w drugim terminie nie później, jak w 30 (trzydzieści) dni od daty pierwszego terminu Walnego Zgromadzenia, z zastosowaniem obowiązujących przepisów. § 8. Zarząd składa się z trzech do pięciu członków, wybranych przez Walne Zgromadzenie z pośród akcjonariuszów. Członkowie Zarządu wybierani są na trzy lata. Zarząd wybiera ze swego grona prezesa i jego zastępcę. Do ważności uchwał Zarządu niezbędna jest obecność większości jego członków. Uchwały Zarządu zapadają prostą większością głosów, w razie równości głosów rozstrzyga głos przewodniczącego. § 9. Wszelkie zobowiązania w imieniu Spółki, weksle, czeki, indosy, kontrakty, umowy, pełnomocnictwa i akty urzędowe, oraz wszelka korespondencja winny być zawsze podpisywane pod stemplem Spółki przez dwóch członków Zarządu łącznie, lub jednego członka Zarządu łącznie z jednym prokurentem. Kwity z odbioru pieniędzy, towarów, ładunków, przesyłek pieniężnych i pocztowych pod wszelką postacią ma prawo podpisywać pod stemplem Spółki każdy z członków Zarządu oddzielnie, lub jeden prokurent. § 10. Prokurentów Spółki mianuje i odwołuje Zarząd. § 11. Członkowie Zarządu otrzymują za swą pracę wynagrodzenie w formie bądź pensji, bądź części zysków, wyznaczanej do podziału między nich, bądź wreszcie jedno i drugie, a to stosownie do uchwały Walnego Zgromadzenia. § 12. Komisja Rewizyjna składa się z pięciu osób, wybieranych przez Walne Zgromadzenie na przeciąg jednego roku. § 13. Rokiem obrotowym Spółki jest rok kalendarzowy. Bilans winien być sporządzony przez Zarząd w ciągu trzech miesięcy po zakończeniu roku operacyjnego. § 14. Ogłoszenia przez statut lub prawo wymagane, winny być umieszczane w Monitorze Polskim, czasopiśmie „Polska Gospodarcza“ i w jednym z pism warszawskich, według każdorazowego wyboru Walnego Zgromadzenia.

Zarząd Warszawskiej Kinematograficznej Spółki Akcyjnej

w Warszawie, ul. Żurawia Nr 22

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 22 grudnia 1936 r. o godz. 17 odbędzie się w lokalu Spółki przy ul. Żurawiej Nr 22

**ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARIUSZÓW SPÓŁKI**

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór przewodniczącego;
- 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu i rachunku zysków i strat za rok operacyjny 1935/36;
- 3) Powzięcie uchwały o pokryciu strat;
- 4) Udzielenie Zarządowi i Radzie Nadzorczej pokwitowania z wykonania obowiązków;
- 5) Wybór Zarządu i Rady Nadzorczej;
- 6) Wnioski o zmianę §§ 8 i 14 statutu Spółki, a mianowicie:
 - a) w § 8 ma być dodany nowy ustęp treści następującej: „Zwyczajne Walne Zgromadzenie winno się odbyć w ciągu 5 miesięcy po upływie roku operacyjnego”;
 - b) § 14, który brzmi: „Ogłoszenia Spółki winny być umieszczane w „Monitorze Polskim”, w jednym z dzienników warszawskich według wyboru Walnego Zgromadzenia, oraz w tygodniku „Polska Gospodarcza w Warszawie” — ma zostać skreślony.

Akcjonariusze, którzy pragną uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, winni dokonać wszelkich formalności, przepisanych w art. 399 Kodeksu Handlowego, przy czym dla uzyskania prawa uczestnictwa w Zgromadzeniu winni złożyć w Spółce przynajmniej na tydzień przed terminem Zgromadzenia swoje akcje lub też zaświadczenia, wydane przez De Nederlandsche Bank (Bank Holenderski Sp. Akc. w Amsterdamie) na dowód złożenia akcji w tym Banku.

W zaświadczeniach winny być wymienione liczby akcji, oraz winno być stwierdzone, że akcje nie będą wydane przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia. 2318

R. H. B I. 26

POSTANOWIENIE

Dnia 1 października 1936.

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział II Handlowy w sprawie firmy:

Sierszańskie Zakłady Górnicze, Spółka Akcyjna

w Sierszy koło Trzebinii

postanawia wpisać do rejestru handlowego:

Imiona i nazwiska osób, uprawnionych do reprezentowania Spółki. Członek Zarządu Jan Odechowski ustąpił W jego miejsce wybrano członkiem Zarządu Mieczysława Dobiję, zamieszkałego w Krakowie, ul. Bronisława Pierackiego 1.

Data wpisu: 1 października 1936 r.

2299

R. H. B II 164.

POSTANOWIENIE

Dnia 8 października 1936.

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział II Handlowy w sprawie firmy

Płaszowska Fabryka Dachówek i Cegieł, Sp. Akc.

w Krakowie

postanawia wpisać do rejestru handlowego dział B:

Obniżono kapitał akcyjny o zł 75 000, t. j. do kwoty zł 675 000, drogą obniżenia wartości nominalnej akcji do kwoty zł 270.

2314

**NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
Spółki Akcyjnej Fabryki Portland-Cementu „Szczakowa“**

Zarząd Spółki Akcyjnej Fabryki Portland-Cementu „Szczakowa“ ma zaszczyt zawiadomić P. T. Akcjonariuszów, że

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

odbędzie się w Warszawie, w biurze Spółki, przy placu Napoleona 3 m. 5 dnia 16 grudnia 1936 r., o godzinie 3-ciej popołudniu, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Sprawozdanie Zarządu i wniosek w przedmiocie konieczności zreasumowania bilansu oraz rachunku strat i zysków za rok 1935 z uwagi na konieczność sprostowania remanentów;
- 2) Odczytanie sprawozdania Komisji Rewizyjnej;
- 3) Zatwierdzenie zreasumowanego bilansu oraz rachunku strat i zysków za rok operacyjny 1935, a także powzięcie uchwały co do pokrycia strat;
- 4) Wybór jednego członka Komisji Rewizyjnej.

Wnioski akcjonariuszów, zgłoszone w trybie § 16 (3) statutu Spółki:

- 1) Sprawozdanie z toku interesów, obecnej sytuacji przedsiębiorstwa, rynku handlowego i wyników finansowych Spółki za okres od 1 stycznia 1936 r. do 30 listopada 1936 r.;
- 2) Sprawozdanie o stanie zobowiązań finansowych Spółki z rozróżnieniem wierzycieli krajowych i zagranicznych;
- 3) Ustalenie liczby członków Rady Nadzorczej i wybór nowej Rady Nadzorczej w drodze głosowania oddzielnymi grupami (art. 379 kod. handl.);
- 4) Ustalenie liczby członków Komisji Rewizyjnej i wybór nowej Komisji Rewizyjnej w drodze głosowania oddzielnymi grupami (art. 380 kodeksu handlowego);
- 5) Delegowanie członków Rady Nadzorczej do stałego indywidualnego wykonywania czynności nadzorczych i ustalenie osobnego wynagrodzenia dla tychże (art. 386 kod. handl.) i §§ 32/2 i 36 statutu Spółki.

Akcjonariusze, zamierzający wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, winni przynajmniej na 7 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia złożyć swe akcje w oryginałach lub zaświadczenia na dowód złożenia akcji u notariusza lub w jednej z krajowych instytucyj kredytowych w następujących miejscach: w Warszawie, w kasie Spółki, plac Napoleona 3 m 7, w Bielsku — w Śląskim Zakładzie Kredytowym, w Wiedniu, w Austriackim Zakładzie Kredytowym — Wiedeńskim Banku Związkowym I, Schottingasse 6. 2298

Zarząd Spółki Akcyjnej

„Krakus“ Przemysł Spirytusowy i Chemiczny, Spółka Akc.

W KRAKOWIE

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów tej Spółki, że w dn. 31 grudnia 1936 r. o godz. 10 przed poł. odbędzie się w sali posiedzeń Banku Dyskontowego Warszawskiego, S. A. Oddział w Krakowie, Rynek Główny 25

**NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARIUSZÓW**

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Reasumcja uchwał Walnego Zgromadzenia z dn. 28/XII 1934 r. w sprawie obniżenia i podwyższenia kapitału akcyjnego;
- 2) Powzięcie uchwały w przedmiocie rozwiązania i likwidacji Spółki;
- 3) Ustanowienie likwidatorów Spółki i oznaczenie wysokości ich wynagrodzenia;
- 4) Upoważnienie likwidatorów do sprzedaży nieruchomości Spółki po myśli art. 452 k. H.;
- 5) Wnioski.

Akcjonariusze mogą zgłaszać dodatkowe sprawy na porządek dzienny nie później, jak na 14 dni przed terminem Zgromadzenia.

Akcjonariusze, chcący wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, winni złożyć swoje akcje w Banku Dyskontowym Warszawskim S. A. Oddział w Krakowie, Rynek Główny 25 przynajmniej na 7 dni przed terminem Zgromadzenia.

2312

Zarząd firmy Towarzystwo Akcyjne Sukiennej Manufaktury Leonhardt, Woelker i Girbardt w Łodzi, Spółka Akcyjna

na zasadzie art. 393 § 1 i 396 K. H. podaje niniejszym do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że w dn. 5 stycznia 1937 r. o godz. 17 w siedzibie Spółki, w Łodzi przy ul. Leonhardta 1, odbędzie się

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego Zgromadzenia;
- 2) Uzupełnienie składu Rady Nadzorczej wobec śmierci jednego z członków;
- 3) Ustalenie liczby członków Zarządu i ew. wybór jednego członka Zarządu w związku ze złożeniem mandatu przez jednego z dotychczasowych członków Zarządu;
- 4) Wniosek członka Zarządu o zawarcie z nim przez Spółkę umowy najmu pracy;
- 5) Obniżenie kapitału akcyjnego z sumy zł 8 040 000 do sumy zł 3 600 000, czyli o zł 4 440 000, a to przez zmniejszenie nominalnej wartości każdej akcji w drodze przestemplowania z sumy zł 1 340 do sumy zł 600, tudzież uchwała w przedmiocie przeznaczenia powstałej w ten sposób różnicy;
- 6) Zmiana ustępu 1 § 6 statutu Spółki, brzmiącego jak następuje: „Kapitał zakładowy Spółki wynosi zł 8 040 000 (osiem milionów czterdzieści tysięcy) i podzielony jest na 6000 akcji wartości nominalnej po zł 1 340 (tysiąc trzysta czterdzieści złotych) każda” — projektowana zmiana tego ustępu: „Kapitał zakładowy Spółki wynosi zł 3 600 000 (trzy miliony sześćset tysięcy złotych) i podzielony jest na 6 000 akcji, wartości nominalnej po zł 600 (sześćset złotych) każda”;
- 7) Zmiana § 33 statutu Spółki, brzmiącego jak następuje: „Wszystkie ogłoszenia Spółki, obowiązujące w myśl statutu niniejszego lub przepisów prawa, winny być ogłaszane w „Monitorze Polskim”, w jednej z gazet, wybranej przez Walne Zgromadzenie, oraz w czasopiśmie „Polska Gospodarcza” w Warszawie” — projektowana zmiana tego ustępu: „Wszystkie ogłoszenia Spółki, obowiązujące w myśl statutu niniejszego lub przepisów prawa, winny być ogłaszane w „Monitorze Polskim”, oraz w czasopiśmie „Polska Gospodarcza” w Warszawie”.

Akcje dają prawo do uczestniczenia w Walnym Zgromadzeniu, jeżeli zostaną złożone w Spółce przynajmniej na tydzień przed terminem Zgromadzenia i nie będą odebrane przed ukończeniem tegoż. Zamiast akcji mogą być złożone zaświadczenia, wydane na dowód złożenia akcji u notariusza albo w instytucji kredytowej krajowej, w których to zaświadczeniach należy wymienić liczbę akcji i stwierdzić, że akcje nie będą wydane przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia.

2310-50-51/52

Cukrownia i Rafineria „Nieledew”, Spółka Akcyjna

Bilans na dz. 30 czerwca 1936 r.

STAN CZYNNY.—Majątek stały: Grunty zł 528 795.74; Budynki: a) fabryczne zł 1 199 081.34, b) gospodarcze zł 151 409.69, c) mieszkalne zł 449 151.05; Urządzenia techniczne zł 2 669 827.83; Inwentarz zakładowy i biurowy: a) żywy zł 11 508.00, b) martwy zł 79 852.83; Majątek płynny: Gotówka w bankach zł 10 455.89; Papiery procentowe zł 126 861.16; Akcje i udziały w innych przedsiębiorstwach zł 7 546.00; Materiały pomocnicze techniczne zł 25 723.16; Półfabrykaty zł 5 707.46; Gotowe wyroby i towary zł 13 691.79; Dłużnicy różni zł 1 302 252.79; Weksle za parcele — złożone weksle za nabytą ziemię z parcelacji zł 2 849.59; Sumy przechodnie — wartość nawozów sztucznych, zużytych pod zasiewy na 1936/37 r., zł 8 829.89; Wartość nasion ziemniaków, zużytych pod zasiewy na 1936/37 r. zł 4 486.58; Strata w roku sprawozdawczym zł 26 110.72; **Razem zł 6 624 141.52.**

Różni za gwarancje zł 60 000.00.

STAN BIERNY. — Kapitały własne: Kapitał akcyjny 22.500 szt. akcji à zł 100 zł 2 250 000.00; Kapitał zapasowy statutowy zł 1 080 992.68; Kapitały rezerwowe kapitał zapasowy specjalny zł 98 000.00; Kapitał amortyzacyjny: a) saldo z roku ubiegłego zł 2 976 484.63, b) dopisano w roku sprawozdawczym zł 134 579.05, razem zł 3 111 063.68; Wierzyciele — różni według wykazu

zł 26 008.15; Dywidenda — niepodjęta dywidenda zł 2 296.50; Stypendium ś. p. E. Świeżawskiego saldo na dz. 30/VI 1936 r. zł 5 353.03; Specjalna rezerwa różnic kursowych — saldo na dz. 30/VI 1936 r. zł 10 638.69; Sumy przechodnie — należności skarbowe zł 20 337.67; Rezerwa na zapłacenie odpraw pracownikom fizycznym zł 15 096.60; Rezerwa na wypłacenie wynagrodzenia członkom Zarządu za 1935/36 r. zł 3 000.00; Należne składki z lat ubiegłych Ubezpieczalni Społecznej zł 1 001.52; Zarobkowa praca robotników sezonowych za czas 28/IV do 30/VI 1936 r. zł 353.00; **Razem zł 6 624 141.52.**

Gwarancje: weksle kaucyjne zł 60 000.00.

Rachunek strat i zysków za 1935/36 r.

WINIEN. — Koszt administracji ogólnej zł 3 900.00; Bezpośrednie koszty cukrowni zł 60 799.10; Podatki państwowe i komunalne oraz opłaty stemplowe zł 3 907.63; Podatki państwowe i komunalne (podatek obrotowy od cukru) zł 22 029.22; Koszty sprzedaży cukru zł 12 059.16; Wartość remanentu cukru białego kampanii roku 1934/35 na dz. 1/VII 1935 r. zł 498 325.89; Wartość remanentu melasu na dz. 1/VII 1935 r. zł 23 510.96; Amortyzacja obiektów majątkowych: cukrowni zł 258 701.75, folwarku Kąty zł 5 821.02; Strata na różnicy kursów zł 45 786.49; Składowe, asekuracja i ekspedycja cukru zł 353.54; Składka na Związek Zawodowy Cukrowni zł 6 473.83; Odprawa pracownikom cukrowni zł 36 838.76. Nieściągalne należności zł 492.75; Różnica cen na materiałach magazynowych zł 1 197.46; Różnica ceny na remanencie nasion buraczanych zł 2 364.16; Strata na rozebranej linii tel. Werbkowice-Mircze zł 737.09; **Razem zł 983 298.81.**

MA. — Pozostałość zysku z 1934/35 r. zł 1 671.11; Za sprzedany cukier w okresie sprawozdawczym zł 776 573.61; Wartość remanentu cukru białego na dz. 30/VI 1936 r. zł 13 691.79; Za sprzedany melas w okresie sprawozdawczym zł 21 791.58; Wartość remanentu melasu na dz. 30/VI 1936 r. zł 5 707.46; Zysk na sprzedanych maszynach, aparatach i inwentarzu martwym zł 55 027.80; Zysk z folw. Kąty zł 25 587.06; Niepodniesiona dywidenda r. op. 1930/31 zł 168.00; Saldo z r-ku procentów i prowizyj zł 48 820.33; Odpisano z r-ku specjalnej różnicy kursowej zł 8 149.35; Strata w roku sprawozdawczym zł 26 110.72; **Razem zł 983 298.81.**

2296

K. Buszczyński i Synowie, Hodowla Nasion, Sp. Akc., Warszawa

Smolna 14 m. 10

Bilans za 1935/36 r. na dz. 30 czerwca 1936 r.

AKTYWA. — Grunty zł 591 400.76; Budynki gospodarcze zł 1 225 369.84; Budynki mieszkalne zł 135 707.74; Urządzenia techniczne zł 154 133.81; Inwentarz żywy zł 69 185.20; Inwentarz martwy zł 386 412.01; Gotówka w kasie zł 10 750.37; Gotówka w bankach zł 105 033.00; Papiery procentowe zł 10 710.00; Weksle w portfelu i inkasie zł 36 686.11; Akcje i udziały w różnych przedsiębiorstwach zł 212 334.70; Towary zł 827 015.46; Dłużnicy zł 1 348 620.99; Kaucje złożone różnym zł 2 379.00; Sumy przechodnie zł 13 290.15; Specjalny rachunek przejściowy różnic kursowych zł 15 726.36; **Razem zł 5 174 755.50.**

Różni za gwarancje zł 690 034.24.

PASYWA. — Kapitał zakładowy zł 1 650 000.00; Kapitał zapasowy zł 741 534.88; Kapitał amortyzacyjny zł 475 782.20; Wierzyciele zł 2 049 545.76; Specjalny rachunek przejściowy różnic kursowych zł 9 573.55; Zysk za 1935/36 r. zł 248 319.11; **Razem zł 5 174 755.50.**

Zobowiązania żywe zł 690 034.24.

U w a g a. — Ogólna suma zobowiązań zagranicznych Spółki wynosi zł 482 042.14.

Rachunek strat i zysków

WINIEN. — Koszty administracji ogólnej zł 312 679.73; Koszty produkcji nasion zł 345 402.65; Koszty sprzedaży zł 408 942.05; Koszty kredytów zł 99 678.99; Podatki zł 44 805.81; Różnica kursu zł 6 710.68; Straty: Na ruchomościach i inwentarzu żywym zł 1 378.68; Na wątpliwych dłużnikach zł 65 803.47; Na udziałach i akcjach zł 840.99; Zysk za 1935/36 r. zł 248 319.11; **Razem zł 1 534 562.16.**

MA. — Zysk brutto na nasionach zł 1 504 804.18; Różne wpływy zł 29 757.98; **Razem zł 1 534 562.16.**

2303

Małopolskie Towarzystwo Cukrownicze „PRZEWORSK“, Spółka Akcyjna

Bilans na 1935/36 r.

AKTYWA		Cukrowni		zł	zł	PASYWA		zł
Grunt	w Przeworsku	501 565'58				Kapitał akcyjny		5 500 000'00
	w Horodence	367 817'87	869 383'45			Kapitał zapasowy		487 010'64
Budynki	w Przeworsku	4 263 014'78				Fundusz zasobowy		1 780 332'85
	w Horodence	2 815 136'40	7 078 151'18			Rezerwa podatkowa		595 941'16
Urządzenia technicz.	w Przeworsku	9 754 314'50				Kapitał inwestycyjny		760 000'00
	w Horodence	7 545 416'61	17 299 731'11			Kapitał amortyzacyjny		17 987 911'59
Inwentarz żywy i martwy	w Przeworsku	303 294'71				Zobowiązania		11 905 177'38
	w Horodence	406 362'13	714 656'84			Sumy przechodnie		270 702'84
Gotówka w kasach i bankach			207 023'60			Specjalny rachunek przejściowy różnic kursowych		1 086'47
Papiery procentowe i akcje			3 554 148'28			Zysk		532 436'73
Remanenty materiałów magazynowych			676 449'42					
Remanenty cukru, melasy i wyłoków			3 337 420'13					
Dłużnicy			4 267 587'84					
Sumy przechodnie			1 814 883'71					
Specjalny rachunek przejściowy różnic kursowych			1 164'10					
			39 820 599'66					
Sumy pozabilansowe			213 920'00			Sumy pozabilansowe		39 820 599'66
			40 034 519'66					213 920'00
								40 034 519'66

Rachunek strat i zysków 1935/36 r.

WINIEN		zł	zł	MA		zł	zł
Koszty administracji ogólnej			402 056'38	Pozostałość zysku z 1934/35 r.		111 282'44	
„ fabrykacji Przeworska	4 610 086'60			Wpływy za cukier, melas, wyłoki	9 864 597'56		
„ Horodenki	2 447 062'22	7 057 148'82		Wartość remanentów cukru, melasu i wyłoków na 30/VI 1936 r.	3 337 420'13	13 202 017'69	
„ sprzedaży cukru, magazynowe, eksped., asekuracji w Przeworsku i Horodence			215 914'95	Procenty i dywidenda od papierów procentowych i udziałów		32 986'46	
Koszty kredytów			693 712'35	Spłaty przez dłużników		12 795'94	
Podatki państwowe i komunalne			389 104'18	Różnica ceny na sprzedanych wólach		248'87	
Odpisy amortyzacyjne			578 508'56				
Koszty asekuracji budynków, maszyn i materiałów			48 336'55				
Koszty przynależności do związków			87 751'81				
Wartość remanentów kampanii 1934/35 cukru, melasu i wyłoków			3 348 585'12				
Odpisy			5 775'95				
Zysk			532 436'73				
			13 359 331'40				
							13 359 331'40

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów, odbyte w dn. 28 listopada 1936 r., bilans powyższy oraz rachunek strat i zysków zatwierdziło i uchwaliło wypłacić PP. Akcjonariuszom dywidendę w wysokości 5% od każdej akcji wartości nom. zł 500 za zwrotem odnośnego kuponu, oznaczonego rokiem 1936, i upoważniło Bank Cukrownictwa, Oddział we Lwowie, do wypłaty dywidendy począwszy od 1 lutego 1937 r.

Posiadacze duplikatów akcji i kuponów, otrzymanych s. cz. na podstawie zamortyzowanych pierwotnych akcji i kuponów, winni przy realizacji przedstawić Bankowi duplikaty akcji i kuponów.

Akcjonariusze posiadający akcje I emisji winni zwrócić do biura naszego Towarzystwa w Przeworsku talony od powyższych akcji—celem wymiany ich na nowe arkusze kuponowe wraz z nowym talonem.

Korzystajcie z Poczty Lotniczej!!!

Francusko - Polskie Towarzystwo Górnicze

SPÓŁKA AKCYJNA

Bilans na dz. 30 kwietnia 1936 r.

AKTYWA. — I. Majątek stały: Prawa naftowe, tereny i szyby zł 23 784 875.83; Urządzenia techniczne zł 3 009 849.80; Budynki: a) kopalniane zł 11 785.39, b) mieszkalne zł 9 735.72, razem zł 21 521.11; Inwentarz zł 11 018.23; II. Majątek płynny: Gotówka w kasie i bankach zł 90 915.55; Papiery procentowe zł 24 631.37; Zapasy: a) materiały surowe zł 65 702.04, b) materiały pomocnicze zł 518 493.68, razem zł 584 195.72; Dłużnicy: a) odbiorcy zł 94.56, b) dostawcy i brutowcy zł 23 189.49, c) różne zarachowania zł 13 333.21, d) wątpliwe należności zł 8 867.47, razem zł 45 484.73; Zdeponowana gotówka i papiery wartościowe zł 520.01; Straty z lat ubiegłych zł 370 400.96; Strata z okresu sprawozdawczego zł 51 754.56; **Ogółem zł 27 995 167.87.**

PASYWA. — I. Kapitały własne: Kapitał akcyjny, podzielony na 110 000 akcji wartości nominalnej po zł 120 zł 13 200 000.00; Kapitały rezerwowe: Zwyczajny kapitał zapasowy zł 19 050.04; II. Kapitał amortyzacyjny: saldo na dz. 30 kwietnia 1934 r. zł 1 551 975.64; III. Wierzyciele: a) banki zł 4 392 775.06, b) dostawcy i brutowcy zł 16 734.93, c) odbiorcy zł 232 819.02; d) kredyty zł 8 545 236.69, e) różni zł 36 576.49, razem zł 13 224 142.19; **Ogółem zł 27 995 167.87.**

Ogólna kwota zobowiązań zagranicznych zł 12 938 011.75.

Rachunek zysków i strat za czas od 1.V 1935 r. do 30.IV 1936 r.

STRATY. — Koszty ruchu szybów zł 634 236.77; Koszty kredytów zł 262 013.13; Podatki państwowe i komunalne zł 13 425.14; Różnice kursowe zł 4 626.22; **Ogółem zł 914 301.26.**

ZYSKI. — Przychód ze sprzedaży i inne wpływy zł 862 546.70; Strata z okresu sprawozdawczego zł 51 754.56; **Ogółem zł 914 301.26.**

2306

Cukrownia Kruszwica, Spółka Akcyjna

Bilans w dn. 30 czerwca 1936 r.

AKTYWA. — Majątek stały: Grunty zł 324 463.91; Budynki: fabryczne zł 2 756 882.88; Budynki mieszkalne zł 855 747.54; Maszyny zł 9 404 776.80; Dźwignia parowa zł 3 006.22; Dźwignia elektryczna zł 5 557.97; Elektryczne oświetlenie zł 166 391.00; Kolejki zł 3 295 875.87; Parowce i promy zł 129 002.01; Ruchomości różne zł 183 867.54; Samochody zł 22 200.00; Warsztaty zł 72 935.14; Laboratorium zł 14 401.87; Konie, wozy i uprząże zł 30 181.82; Urządzenie do oczyszcz. wód odchod. zł 2.10; Majątek płynny: Kasa — gotówka zł 10 771.80; Rachunki bieżące w bankach zł 98 827.38; Papiery procentowe różne zł 175 288.90; Akcje zł 1 444 532.00; Udziały zł 5 950.00; Zapasy: Cukier kartelowy zł 1 273 397.62; Melas zł 8 486.40; Suszone wytłoki zł 49 785.22; Nasienie buraczane zł 23 401.56; Worki zł 32 941.00; Wapno i koks zł 5 130.25; Węgiel kamienny zł 6 638.70; Drzewo opałowe zł 368.12; Materiały techniczne zł 156 800.06; Szlam wapienny zł 600.00; Wytłoki kiszzone zł 4 700.00; Dłużnicy: Odbiorcy zł 1 819.73; Dostawcy zł 649.77; Różni zł 231 542.78; Plantatorzy zł 392 881.32; Plantatorzy — należności wątpliwe zł 48 000.00; Sumy przechodnie zł 257 989.55; **Ogółem zł 21 495 794.83.**

Otrzymano od plantatorów: Zabezpieczenia wekslowe

zł 109 500.00; Zabezpieczenia hipoteczne zł 136 305.00; Dłużnicy za żyra wekslowe zł 51 600.00; **Razem zł 297 405.00.**

PASYWA. — Kapitały własne: Kapitał zakładowy zł 4 500 000.00; Kapitał zapasowy: saldo z roku ubiegłego zł 623 875.16, dopisano w roku sprawozdawczym zł 25 901.47; Kapitał rezerwowy specjalny zł 1 846 786.45; Kapitał amortyzacyjny: saldo z roku ubiegłego zł 11 240 721.33, dopisano w roku sprawozdawczym zł 667 856.85; Rezerwa papierów wartościowych zł 327 436.72; Specjalny rachunek przejściowy różnic kursowych zł 45 256.08; Zobowiązania: Zobowiązania długoterminowe: Skarb Państw. za opłatę wywóz. zł 111 864.54; Bank Gospodarstwa Kraj. zł 184 340.65; Akcepty zł 462 600.00; Rachunki bieżące w bankach zł 60 585.79; Dostawcy zł 32 006.76; Różni zł 345 775.45; Plantatorzy zł 460 906.21; Kredyty zagraniczne zł 253 691.48; Nieodebrana dywidenda zł 11 670.00. Sumy przechodnie zł 47 264.65; Saldo — zysk z 1934/35 r. zł 10 288.93; Saldo zysk z 1935/36 r. zł 236 966.31; **Ogółem zł 21 495 794.83.**

Wierzyciele za zabezpieczenia zł 245 805.00; Zobowiązania wydane: Żyro na wekslach zł 51 600.00; **Razem zł 297 405.00.**

Rachunek zysków i strat w dn. 30 czerwca 1936 r.

WINIEN. — Koszty administracji ogólnej zł 83 440.72; Koszty personelu urzędniczego — fabryka zł 183 922.44; Koszty personelu urzędniczego — transport zł 47 271.52; Koszty fabrykacji zł 2 508 118.54; Remont maszyn, budynków i ruchomości zł 190 886.84; Remont urządzeń kolejkowych, statków, promów i eksploatacja zł 204 853.40; Ubezpieczenie od ognia i odpowiedzialności cywilnej zł 39 810.66; Opakowanie, magazynowanie, ekspedycja i ubezpieczenie cukru zł 158 716.82; Koszty sprzedaży i organizacji zł 132 171.99; Koszty handlowe zł 73 694.37; Odsetki i prowizje zł 115 949.97; Podatki państwowe i komunalne zł 305 021.41; Opłaty stemplowe zł 4 938.08; Świadczenia socjalne zł 97 556.56; Emeryci zł 25 602.30; Gospodarstwo fabryczne i sprzężaj zł 15 112.87; Utrzymanie laboratorium zł 2 333.02; Dary na cele społeczne zł 7 515.01; Koszty wywozu szlamu, żużli i t. p. odpadki zł 23 377.33; Różnice na kursie walut obcych zł 520.29; Różnice na kursie papierów wartościowych zł 50 506.24; Amortyzacja zł 667 856.85; Zysk zł 247 255.24; **Razem zł 5 186 452.47.**

MA. — Saldo zysku z 1934/35 r. zł 10 288.93; Cukier kampanii 1934/35 zł 834 884.91; Cukier kampanii 1935/36 zł 3 848 050.79; Melas zł 96 353.63; Wytłoki zł 73 606.80; Szlam wapienny i inne odpadki zł 20 626.84; Zwroty Polskiego Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń Cukrowni zł 20 337.70; Dywidenda od akcji i papierów wartościowych zł 64 438.78; Odsetki zł 47 297.14; Wpływy z przewozów kolejkowych zł 67 983.02; Zbonifikowane odsetki przez Bank Gospodarstwa Krajowego zł 102 083.93; Wygrana z 3%-wej Premiowej Poyczki Inwestycyjnej zł 500.00; **Razem zł 5 186 452.47.**

Kruszwica, dn. 28 października 1936 r.

Poświadczamy zgodność powyższego bilansu oraz rachunku zysków i strat po dz. 30 czerwca 1936 r. z inwenturami i prawidłowo prowadzonymi księgami handlowymi „Cukrownia Kruszwica Sp. Akc.” w Kruszwicy.

„Powiernik”

Spółka Rewizyjno-Powiernicza Thiel i Marciniak

(—) A. Thiel

dyplomowany i przysięgły rzeczoznawca księgowości.

2284

**Ratujmy bezrobotnych
od zimna i głodu.**

**Ofiary pieniężne składać należy
na Konto PKO Nr. 70 200 Pomoc Zimowa.**

**Ofiary w naturze
w miejscowym
Komitecie.**

Galicyjskie Towarzystwo Naftowe „Galicia“

SPÓŁKA AKCYJNA

Bilans na dz. 30 kwietnia 1936 r.

AKTYWA. — I. Majątek stały: Rafineria: Grunty zł 131 876.50, Budynki: a) fabryczne zł 1 549 164.02, b) mieszkalne zł 191 849.38, razem zł 1 741 013.40; Urządzenia techniczne zł 21 144 160.12; Inwentarz zł 121 424.70; Razem rafineria zł 23 138 474.72; Pozamiejscowe nieruchomości zł 1 036 060.91; Zakłady filijne: Urządzenia techniczne zł 2 725 031.74; Inwentarz zł 125 933.49; Razem zakłady filijne zł 2 850 965.23; Kopalnie: Prawa naftowe, tereny i szyby zł 25 453 483.77; Urządzenia techniczne zł 10 836 774.51; Budynki: a) kopalniane zł 149 295.74, b) mieszkalne zł 91 814.40, razem zł 241 110.14; Inwentarz zł 145 128.00; Razem kopalnie zł 36 676 496.42; II. Majątek płynny: Gotówka w kasie i bankach zł 1 051 754.19; Weksle w portfelu i inkasie zł 157 452.28; Papiery procentowe zł 157 566.46; Akcje i udziały w innych przedsiębiorstwach zł 717 170.95; Razem zł 874 737.41; Zapasy: materiały surowe zł 868 747.42, materiały pomocnicze i pędne zł 898 480.24, półfabrykaty zł 404 860.44, gotowe wyroby i towary zł 3 207 613.81, razem zapasy zł 5 379 701.91; Dłużnicy: odbiorcy zł 3 124 628.84, „Limanowa” rachunek zaliczkowy zł 3 931 215.77, dostawcy zł 1 836 710.19, różne zarachowania zł 1 040 245.10, wątpliwe należności: a) weksle protestowane zł 4 844.48, b) inne należności zł 787 729.67, razem wątpliwe należności zł 792 574.15; Razem dłużnicy zł 10 725 374.05; Depozyty: a) w gotówce zł 24 883.83, b) w papierach wartościowych zł 1 820.43, razem depozyty zł 26 704.26; Sumy przechodnie zł 24 694.51; **Ogółem aktywa zł 81 942 415.89.**

Sumy pozabilansowe.—Żyra zł 491 050.82; Kaucje zł 164 327.00; Dłużnicy za gwarancje zł 1 668 750.00; Razem sumy pozabilansowe zł 2 324 127.82.

PASYWA. — I. Kapitały własne: Kapitał akcyjny: podzielony na 360 000 akcji wartości nominalnej po zł 100 zł 36 000 000.00, Kapitały rezerwowe: Zwyczajny kapitał zapasowy wedle § 45 statutu zł 2 635 432.08; Nadzwyczajny fundusz rezerwowy zł 1 851 421.15; Opodatkowany fundusz rezerwowy zł 4 809 796.79; Razem kapitały rezerwowe zł 9 296 650.02; Fundusz rezerwy podatku dochodowego zł 200 133.00; II. Kapitał amortyzacyjny: saldo na dz. 30 kwietnia 1935 r. zł 27 263 164.96, dopisano w roku sprawozdawczym zł 2 650 000.00; Razem kapitał amortyzacyjny zł 29 913 164.96. III. Zobowiązania: Wierzyciele: Akcepty zł 317 733.31, Banki zł 3 137 681.27, Dostawcy i bruttocy zł 706 588.29, Odbiorcy zł 437 604.64, Kredytowany podatek konsumcyjny i drogowy zł —, Różni zł 814 453.99, Razem zobowiązania zł 5 414 061.50; Zysk z lat ubiegłych zł 1 109 273.25; Zysk 1935/1936 zł 9 133.16; **Ogółem pasywa zł 81 942 415.89.**

Sumy pozabilansowe. — Wierzyciele za żyra zł 491 050.82; Wierzyciele za kaucje zł 164 327.00; Gwarancje zł 1 668 750.00; Razem sumy pozabilansowe zł 2 324 127.82.

Ogólna kwota zobowiązań zagranicznych zł 3 155 414.58.

Rachunek zysków i strat za czas od 1.V 1935 r. do 30.IV 1936 r.

STRATY. — Koszty administracji ogólnej zł 387 367.26; Przerobiona ropa z zakupu zł 3 113 954.71; Koszty fabrykacji zł 7 947 302.14; Koszty sprzedaży zł 2 770 507.94; Koszty kredytów zł 252 062.76; Podatki: państwowe i komunalne zł 426 402.97, konsumcyjny i drogowy zł 4 845 148.75, razem podatki zł 5 271 551.72; Różnice kursowe zł 14 530.51; Odpisy amortyzacyjne zł 2 650 000.00; Odpisy nieściągalnych pretensyj zł 72 276.52, Zysk zł 9 133.16; **Ogółem zł 22 488 686.72.**

ZYSKI.—Przychód ze sprzedaży i inne wpływy zł 22 488 686.72; **Ogółem zł 22 488 686.72.**

Fabryka Krzesel Gościcino, Spółka Akcyjna w Gościnnie (Pomorze)

Bilans na dz. 30 czerwca 1936 r.

STAN CZYNNY. — I. Majątek stały: Grunty zł 167 633.20; Budynki: fabryczne zł 848 016.39, gospodarcze zł 8 200.00, mieszkalne zł 86 000.00; Maszyny i urządzenia techniczne zł 581 937.09; Inwentarz: żywy zł 2 500.00, martwy zł 85 212.83; II. Majątek płynny: Gotówka w kasie i bankach zł 61 398.40; Papiery wartościowe zł 22 744.00; Weksle w portfelu i w inkasie zł 67 288.69; Materiały: surowe zł 327 950.18, pomocnicze i pędne zł 74 512.31; Półfabrykaty zł 158 721.35; Gotowe wyroby zł 192 920.80; Dłużnicy: odbiorcy zł 412 248.95, dostawcy zł 738.08, różni zł 13 898.09; Wątpliwe należności: weksle protestowane zł 5 661.56, inne zł 3 031.10; **Ogółem zł 3 120 613.07.**

STAN BIERNY. — I. Kapitały własne: Kapitał akcyjny zł 1 500 000.00; Kapitał zapasowy zł 220 000.00; Kapitał specjalnej rezerwy zł 100 000.00; II. Kapitał amortyzacyjny: stan początkowy zł 580 837.82, dopisano w roku sprawozdawczym zł 5 804.10; III. Zobowiązania¹⁾: Wierzyciele: Akcepty zł 81 261.37; Banki zł 38 807.00; Zaległe podatki zł 17 247.07; Dostawcy zł 155 639.48; Odbiorcy zł 70 160.17; Różni zł 178 405.46; Fundusz specjalny: wsparcie urzędników i robotników zł 10 057.40; Przeniesienie zysku z lat ubiegłych zł 162 393.20; **Ogółem zł 3 120 613.07.**

¹⁾ Zobowiązania zagraniczne wynoszą zł 26 922.39.

Rachunek strat i zysków za 1935/36 r.

STRATY. — Koszty administracji ogólnej zł 173 992.62; Koszty fabrykacji zł 1 379 378.92; Koszty sprzedaży zł 81 153.73; Koszty kredytów zł 23 352.20; Odsetki zł 5 393.70; Podatki zł 58 473.16; Różnice kursowe zł 5 801.20; Amortyzacja zł 5 804.10; Przeniesienie zysku z lat ubiegłych zł 162 393.20; **Ogółem zł 1 895 742.83.**

ZYSKI. — Pozostałość zysku z lat ubiegłych zł 162 393.20; Osiągnięto ze sprzedaży w 1935/36 r. zł 1 725 954.13; Dzierżawy zł 7 395.50; **Ogółem zł 1 895 742.83.** 2311

Częstocickie Towarzystwo Fabryk Cukru, Spółka Akcyjna, Warszawa

ul. Kredytowa Nr. 6

Bilans zamknięcia na dz. 30 czerwca 1936 r.

STAN CZYNNY. — Nieruchomości zł 11 840 780.30; Rucho-ności zł 492 955.81; Remanenty materiałów i cukru zł 1 639 970.41; Gotówka w kasach i bankach zł 445 277.00; Papiery wartościowe własne i udziały zł 376 953.59; Dłużnicy zł 1 668 760.01; Sumy przechodnie zł 105 524.19; Gwarancje, kaucje i depozyty zł 699 555.65; **Razem zł 17 269 776.96.**

STAN BIERNY. — Kapitał akcyjny zł 4 800 000.00; Kapitał zapasowy zł 351 729.57; Rezerwa specjalna zł 1 093 557.48; Kapitał amortyzacyjny zł 8 069 315.73; Zobowiązania zł 1 752 364.56; Fundusz stypendialny im. s. p. Prezesa M. Ordegi zł 76 548.57; Fundusz na pokrycie długów wątpliwych zł 131 658.20; Sumy przechodnie zł 33 862.15; Zysk, pozostały z 1934/35 r., zł 695.52; Zysk za 1935/36 r. zł 260 489.53; Gwarancje, kaucje i depozyty zł 699 555.65; **Razem zł 17 269 776.96.**

Rachunek zysków i strat za 1935/36 r.

WINIEN. — Koszty kampanii i ogólne zł 3 507 019.82; Podatki państwowe i komunalne zł 129 675.82; Świadczenia społeczne i dobroczynne zł 4 908.26; Różne straty zł 50 473.60; Saldo zł 261 185.05; **Razem zł 4 152 869.47.**

MA. — Pozostałość zysku z 1934/35 r. zł 695.52; Wpływy z cukier, melas, wtyłki i różne zł 4 097 980.30; Różnice kursowe na papierach wartościowych zł 9 980.00; Wpływy z uprzednio odpisanych należności zł 3 157.41; Dywidenda od papierów wartościowych zł 16 996.00; Procenty od papierów wartościowych zł 5 224.11; Różne wpływy zł 18 836.13; **Razem zł 4 152 869.47.**

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów, odbyte w dn. 30 listopada 1936 r., bilans powyższy oraz rachunek zysków i strat zatwierdziło i uchwaliło wypłacić PP. Akcjonariuszom dywidendę w wysokości po zł 2 od każdej akcji nom. wart. zł 100 za zwrotem odnośnego kuponu Nr 10 za 1935/36 r. i upoważniło Zarząd do ustalenia terminu i miejsca wypłaty tej dywidendy i do podania o tym do wiadomości publicznej.

2313

Cukrownia „Ciechanów“, Spółka Akcyjna

Bilans na dz. 30 czerwca 1936 r.

STAN CZYNNY. — 1) Majątek stały: Grunty z 209 142.60; Budowle gospodarstwa rolnego: gospodarcze z 88 940.87; mieszkalne z 22 308.97, razem z 111 249.84; Budowle Cukrowni: mieszkalne z 588 708.08, fabryczne z 663 189.98; gospodarcze z 356 602.66, razem z 1 608 500.72; Maszyny i urządzenia z 2 029 570.46; Kolejka wąskotorowa i bocznice z 203 790.76; Tabor kolejki z 110 926.70; Inwentarz i krescencja folwarku: inwentarz żywy z 12 280.00, inwentarz martwy z 19 476.00, razem z 31 756.00; Inwentarz fabryczny martwy z 194 818.83; Inwentarz fabryczny żywy z 2 745.00; Zadatek na plac w Warszawie z 35 000.00; 2) Majątek płynny: Gotówka z 20 461.16; Banki z 1 067 216.09; Papiery procentowe z 72 883.02; Akcje i udziały w innych towarzystwach z 272 889.15; Produkty fabrykacji z 503 644.59; Materiały magazynowe pomocnicze z 254 247.73; Dłużnicy z 738 067.08; Sumy przechodnie z 39 927.62; **Razem z 7 506 837.35.**

Depozyty i gwarancje z 1 225 542.45; **Razem z 8 732 379.80.**

STAN BIERNY. — 1) Kapitały własne: Kapitał akcyjny z 3 250 000.00; Kapitał zapasowy: saldo z ub. r. z 264 585.75, dopisano w r. sprawozdawczym z 44 203.03, razem z 308 788.78; Fundusz na wsparcia z 24 368.98; Fundusz na pokrycie wątpliwych dłużników z 30 000.00; 2) Kapitał amortyzacyjny: saldo z ub. r. z 2 690 986.45, dopisano w roku sprawozdawczym z 127 729.21, razem z 2 818 715.66; 3) Zobowiązania: Akcepty z 381 600.00; Wierzyciele z 377 849.89; 4) Inne pasywa: Dywidenda niepodniesiona z 7 141.10; Sumy przechodnie: Zaległe podatki za 1933, 1934 i 1935 r. z 81 793.08; Należności plantatorów z 1 028.93; Należności dla Funduszu Pracy i podatek dochodowy od pensyj pracowników z 1 643.06, razem z 84 465.07; 5) Zyski: Pozostałość z ub. r. z 41 550.74; Zysk z okresu sprawozdawczego z 182 357.13; **Razem z 7 506 837.35.**

6) Depozyty i gwarancje z 1 225 542.45; **Razem z 8 732 379.80.**

Rachunek strat i zysków za 1935/36 r.

WINIEN. — Koszty administracji ogólnej: Wynagrodzenie członków Zarządu, Komisji Rewizyjnej i Dyrektora Zarządzającego z 40 958.04; Utrzymanie biura w Warszawie z 16 992.82; Koszty sprzedaży cukru z 32 915.91; Podatki: obrotowy z 54 378.82, dochodowy z 59 500.00, inne podatki z 28 646.02, razem z 142 524.84; Koszty fabrykacji z 1 672 367.74; Różnica kursu na walutach z 694.58; Różnica kursu na papierach procentowych z 65 910.27; Strata na ruchomościach z 204.30; Wartość remanentów cukru z dn. 1/VII 1935 r. z 661 465.28; Wartość remanentów melasu z dn. 1/VII 1935 r. z 6 573.60; Amortyzacja z 127 729.21; Zysk z 182 357.13; **Razem z 2 950 693.72.**

MA. — Wpływ brutto za sprzedany cukier wewnętrzny i eksportowy od 1/VII 1935 r. do 30/VI 1936 r. z 2 341 835.92; Wartość remanentów cukru w dn. 30/VI 1936 r. z 500 485.39; Wpływ za sprzedany melas od 1/VII 1935 r. do 30/VI 1936 r. z 38 276.65; Wartość remanentów melasu na dz. 30/VI 1936 r. z 3 159.20; Procenty z 24 864.70; Dywidendy od akcji Banku Polskiego i innych papierów wartościowych z 19 422.00; Ze sprzedaży wytoków z 6 937.55; Inne wpływy z 8 546.76; Zysk z gospodarstwa rolnego folwarku Szczurzyn z 7 165.55; **Razem z 2 950 693.72.**
2297

Herzfeld & Victorius, Spółka Akcyjna, Grudziądz

Bilans na dz. 30 czerwca 1936 r.

AKTYWA. — I. Majątek stały: Grunty z 168 872.37; Budynki: fabryczne z 2 270 383.43, gospodarcze z 91 558.00, mieszkalne z 797 837.33; Urządzenia techniczne: maszyny i piece z 2 575 419.74, urządzenia elektr. oświetl. i centr. ogrzewania z 243 755.44, bocznice kolejowe z 161 219.52, lokomotywa, samochody, wozy i konie z 195 441.39, przyrządy i narzędzia z 316 078.70, modele z 188 739.20, budowy niewykończone z 23 763.10; Utensylia biurowe, laborat. i inne ruchomości z 197 911.99; Inwentarz gospodarczy z 18 038.10; II. Majątek płynny: Kasa z 2 385.44; Czeki i waluty obce z 182.00; Papiery procentowe z 23 840.75; Weksle w portfelu z 27 643.32; Akcje i udziały w innych przedsiębiorstwach z 772 576.93; Materiały: surowce z 149 657.85, pomocnicze

z 253 436.30, półfabrykaty z 151 355.70, wyroby gotowe z 823 122.32; Dłużnicy: odbiorcy pewni z 1 054 493.93, odbiorcy wątpliwi z 20 794.77, dostawcy z 27 511.38, różni z 165 388.37; Banki z 50 183.60; Słowianin, Sp. Akc., Końskie z 1 474 598.88; Bocznicza Portowa, Sp. z o. o., Grudziądz z 133 334.00; Hipoteki z 17 476.80; Specjalny r-k przejściowy różnic kursowych z 3 652.22; Sumy przechodnie z 11 607.65; Weksle żyrowane w obiegu z 824 331.18; Depozyty z 1 368 068.00; Różni za kaucje i gwarancje z 3 633 956.62; **Razem z 18 248 616.32.**

PASYWA. — I. Kapitały własne: Kapitał akcyjny z 3 000 000.00; Kapitał zapasowy z 345 584.44; Rezerwa specjalna z 106 901.20; II. Kapitał amortyzacyjny: saldo z roku ubiegłego z 3 996 660.88, odpisano w związku z wycofaniem obiektów z 147 729.08, dopisano w roku sprawozdawczym z 412 924.57 = z 4 261 856.37; III. Zobowiązania: Wierzyciele odbiorcy z 113 942.60, dostawcy z 296 681.88, różni z 604 207.26 (w tych sumach mieszczą się zobowiązania zagraniczne na z 133 386.72); Zaległe podatki z 145 210.28; Słowianin, Sp. Akc., Końskie — r-k akceptów z 325 400.00; Banki z 742 252.01; Akcepty z 865 525.49; Pożyczki z 512 500.00; Długoterminowe pożyczki hipoteczne z 852 455.36; Renty gruntowe z 51 334.62; Dywidenda niepłacona z 136 813.98; Fundusz na cele społeczne z 2 112.64; Sumy przechodnie z 40 615.18; Zysk z 18 867.21; Obligo z żyra weksli z 824 331.18; Różni za depozyty z 1 368 068.00; Kaucje i gwarancje z 3 633 956.62; **Razem z 18 248 616.32.**

Rachunek strat i zysków za 1935/36 r.

WINIEN. — Koszty handlowe, pensje oraz wynagrodzenie Rady Nadzorczej, Zarządu, personelu administracyjnego i handlowego z 508 157.63; Koszty sprzedaży i ekspedycji z 544 002.72; Fabrykacja: surowce i materiały, robocizna, wynagrodzenie personelu technicznego, utrzymanie taboru, budynków fabrycznych, maszyn i inne koszty z 4 423 995.54; Świadczenia socjalne z 193 049.35; Renty i zapomogi z 12 704.22; Podatki z 188 096.36; Ubezpieczenie od ognia, prawnocywilnej odpowiedzialności i następstw nieszczęśliwych wypadków z 15 046.49; Procenty, prowizje bankowe i dyskont z 358 488.16; Utrzymanie domów mieszkalnych w Grudziądzu i Mniszku z 32 802.44; Czyszczenie od nieruchomości mieszkalnych Grudziądz z 10 944.66; Należności przepadłe z 34 759.90; Strata na akcjach z 120 425.00; Strata na wycofanych obiektach z 41 527.42; Amortyzacja z 412 924.57; Zysk z 18 867.21; **Razem z 6 915 791.67.**

MA. — Sprzedaż z 6 798 481.08; Przychód z papierów wartościowych z 2 606.12; Ażio na rachunkach walutowych z 4 622.00; Należności odzyskane z 2 373.29; Przychód z domów mieszkalnych Mniszek z 13 037.50; Przychód z nieruchomości mieszkalnych Grudziądz z 14 388.91; Wyreklamowane podatki z lat ubiegłych z 15 892.79; Zbonifikowane procenty z lat ubiegłych z 64 389.98; **Razem z 6 915 791.67.**
2316

Polskie Towarzystwo dla Handlu i Hodowli Ryb

Spółka Akcyjna, Warszawa

Bilans na dz. 30 kwietnia 1936 r.

AKTYWA. — Nieruchomość z 630 600.00; Tabor kolejowy z 46 040.00; Inwentarz martwy z 5 485.00; Gotówka w kasie i bankach z 49 332.89; Papiery procentowe z 4 340.00; Akcje innych przedsiębiorstw z 75 000.00; Weksle protestowane z 6 584.40; Ryby z 11 121.77; Dłużnicy z 322 598.92; Straty z 19 501.84; **Razem z 1 170 604.82.**

PASYWA. — I. Kapitał akcyjny z 250 000.00; II. Wierzyciele z 920 604.82; **Razem z 1 170 604.82.**

Sumy pozabilansowe z 170 667.50.

U w a g a. — Zobowiązania zagraniczne z 781 043.77.

Rachunek zysków i strat

WINIEN. — Strata z poprzednich okresów sprawozdawczych z 17 565.67; Koszty handlowe z 108 684.90; Podatki i opłaty stemplowe z 23 105.43; Procenty i prowizje z 2 770.14; Odpisy — amortyzacje z 10 260.00; **Razem z 162 386.14.**

MA. — Zarobek na handlu rybami z 131 659.31; Zarobek sklepu detalicznego z 374.99; Pobrane komorne z 10 850.00; Strata z 19 501.84; **Razem z 162 386.14.**
2300

**Towarzystwo Mijaczowskich Odlewni Stali i Zakładów Mechanicznych
„Bracia Bauerertz”, Spółka Akcyjna**

Mijaczów, poczta Myszków

Bilans za czas od 1 lipca 1935 r. do 30 czerwca 1936 r.

AKTYWA. — I. Majątek stały: Grunty zł 58 033.02; Budynki fabryczne i mieszkalne zł 595 850.88; Urządzenia techniczne zł 1 492 570.79; Dobra „Mijaczów” zł 238 548.76; II. Majątek płynny: Gotówka w kasie i bankach zł 800 788.23; Papiery procentowe zł 32 739.52; Weksle zł 22 350.00; Akcje i udziały w innych przedsiębiorstwach zł 542 734.49; Kaucje zł 35 835.26; Zaliczenia kolejowe i inne zł 10 784.11; Materiały: Surowce i materiały zł 308 381.66; Wyroby surowe i niewykończone zł 125 713.95; Dłużnicy: a) należności z tytułu umów kartelowych: 1) z tytułu operacji handlowej zł 127 302.87, b) odbiorcy zł 258 363.20, c) dostawcy zł 2 266.61, d) różni zł 1 059 078.94; Sumy przechodnie zł 16 807.75; **Ogółem zł 5 728 150.04.**

Gwarancje gotówkowe zł 152 100.00; Kaucje gotówkowe zł 2 910.90; Kaucje w papierach procentowych zł 24 384.00; Kaucje w akcjach zł 8 540.36; Żyra zł 90 396.45.

PASYWA. — I. Kapitały własne: Kapitał zakładowy zł 2 000 000.00; Kapitał zapasowy zł 514 621.47; Specjalny fundusz rezerwowy zł 895 832.08; II. Kapitał amortyzacyjny: z lat ubiegłych zł 1 973 066.15, z roku sprawozdawczego zł 30 751.84; III. Wierzyciele: Różni zł 71 412.03; Odbiorcy zł 22 123.93; Dostawcy zł 45 523.21; Długi hipoteczne zł 28 000.00; Fundusz karny zł 6 875.01; Nieodebrana dywidenda zł 36 527.00; Sumy przechodnie zł 40 235.38; Sumy przechodnie kasowe zł 19 577.17; Zysk netto zł 43 604.77; **Ogółem zł 5 728 150.04.**

Różni za gwarancje zł 152 100.00; Różni za kaucje zł 35 835.26; Żyra zł 90 396.45.

Rachunek zysków i strat na dz. 30 czerwca 1936 r.

WINIEN. — Koszty administracyjne zł 446 947.20; Koszty eksploatacyjne zł 896 323.35; Koszty sprzedaży zł 114 697.28; Koszty handlowe zł 66 331.97; Podatki państwowe i komunalne zł 38 843.55; Świadczenia socjalne zł 53 713.25; Różnice kursowe zł 14 270.87; Inne straty zł 15 842.02; Amortyzacja zł 30 751.84; Zysk netto zł 43 604.77; **Ogółem zł 1 721 326.10.**

MA. — Wpływy zł 1 721 326.10; **Ogółem zł 1 721 326.10.**

2302

Towarzystwo Przemysłowe Koseckich, Spółka Akc.

WE LWOWIE

Rachunek bilansu z dn. 31 grudnia 1935 r.

STAN CZYNNY. — R-k gruntów zł 36 866.48; R-k budynków zł 140 446.74; R-k inwent. fabr. zł 16 668.90; R-k maszyn i aparatów zł 57 916.80; R-k urządz. biur. zł 2 758.14; R-k ruchu fabr. (zapasy) zł 196 140.67; R-k kasy zł 2 735.22; R-k efektów zł 96.00; R-k rymes zł 3 900.00; R-k dłużników zł 172 935.90; R-k strat i zysk.: przen. strat za lata 1930—1934 zł 133 779.97, strata za 1935 r. zł 3 503.80; **Razem zł 767 748.62**

STAN BIERNY. — R-k kapitału akcyjnego zł 137 600.00; R-k funduszu strat u odbiorców zł 2 659.34; R-k funduszu na cele dobroczynne zł 300.00; R-k funduszu na odnow. maszyn zł 2 258.96; R-k akceptów zł 78 473.66; R-k wierzycieli: zł 482 403.52; Specjalny r-k przejśc. różnic kursowych zł 58 966.76; R-k sum przechodnich zł 5 086.38; **Razem zł 767 748.62.**

Rachunek strat i zysków za czas od I I do 31/XII 1935 r.

WINIEN. — R-k ruchu fabryki zł 80 413.72; R-k podatków zł 9 251.57; R-k prowizyj od sprzedaży zł 9 414.46; R-k kosztów handl. zł 14 954.34; R-k asekuracji zł 1 248.80; Amortyzacja zł 11 167.42; **Razem zł 126 450.31.**

MA. — R-k sprzed. likierów zł 116 626.79; R-k sprzed. soków bezalkoholowych zł 4 085.76; R-k odsetek zł 2 233.96; Strata za 1935 r. zł 3 503.80; **Razem zł 126 450.31.**

2315

II OGŁOSZENIE

Zarząd Towarzystwa Cukrowni i Rafinerii „Klemensów”, Spółka Akcyjna

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że — zgodnie z par. 9 statutu Spółki — w dn. 19 grudnia 1936 r. o godz. 13 w biurze Zarządu Spółki przy ul. Zabiej Nr 4 odbędzie się doroczne

WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

Towarzystwa Cukrowni i Rafinerii „Klemensów” Spółka Akcyjna z następującym porządkiem obrad:

1) Wybór przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej; 3) Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu i r-ku strat i zysków za 1935/36 r. oraz udzielenie władzom Spółki absolutorium za tenże okres; 4) Powzięcie uchwały o rozdziale zysków; 5) Rozpatrzenie i zatwierdzenie preliminarza na 1936/37 r.; 6) Określenie wynagrodzenia członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej w roku 1936/37; 7) Wybór 1 członka Zarządu, ustępującego w drodze kolejności, oraz 5 członków Komisji Rewizyjnej; 8) Wolne wnioski PP. Akcjonariuszów.

PP. Akcjonariusze, życzący sobie wziąć udział w ogólnym zebraniu, zechcą — stosownie do par. 7 statutu Spółki — przedstawić swoje akcje lub świadectwa depozytowe najpóźniej na 7 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia w biurze Zarządu Spółki w Warszawie, ul. Zabia 4.

2253-48-50

AMERYKA jest największym
rynkiem na świecie

Amerykańsko-Polska Izba Handlowa
w Stanach Zjednoczonych
149 east 67-th Street New York City

pośredniczy w nawiązywaniu
stosunków handlowych po-
między Ameryką i Polską

Kupcze i przemysłowcze polski!

po przybyciu do Nowego Yor-
ku, udaj się zaraz do Izby

Rozmówisz się tam po polsku, otrzymasz wska-
zówki i pomoc biurową za darmo! Korespon-
dencja w języku polskim. W Polsce załatwiał
swe sprawy przez

Polsko-Amerykańską Izbę Handlową

Warszawa, Nowy Świat Nr. 72, telefon 6-26-62

**PODRÓŻUJCIE
SAMOLOTAMI**

PRAWO

PRZEMYSŁOWE

ROZPORZĄDZENIE PREZYDENTA R. P. O PRAWIE PRZEMYSŁOWYM
W BRZMIENIU USTAWY
Z DNIA 10 MARCA 1934 ROKU
Z OBJAŚNIENIAMI

ZEBRAŁ I OPRACOWAŁ

Roman Stanisław Ślaski

RADCA MINISTERSTWA
PRZEMYSŁU I HANDLU

NAKŁADEM TYGODNIKA

„POLSKA GOSPODARCZA”

Cena egzemplarza w oprawie płóciennej zł 20
Z przesyłką poleconą zł 21
Z przesyłką za zaliczeniem zł 22

Zamówienia na „PRAWO PRZEMYSŁOWE”
przyjmuje Administracja tyg.

„POLSKA GOSPODARCZA”

WARSZAWA, UL. ELEKTORALNA 2, TELEFON Nr. 5-12-73

POLMIN

Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych

CENTRALA: LWÓW, ULICA AKADEMICKA 7

TELEFONY: 102-20 do 102-23

RAFINERJA W DROHOBYCZU

REPREZENTACJA W GDAŃSKU PRZEDSTAWICIELSTWA ZAGRANICZNE
POLISH PETROLEUM COMPANY NE WE WSZYSTKICH STOŁECZNYCH
KREBSMARKT 7/8 MIASTACH EUROPY

DZIĘKI DŁUGOLETNIJ PRAKTYCE RAFINERYJNEJ I DOŚWIADCZENIOM NA POLU TECHNIKI SMARNICZEJ, DOSTARCZAMY PRODUKTY SMAROWE NAJWYŻSZYCH GATUNKÓW PO JAK NAJŚCIŚLEJ SKALKULOWANYCH CENACH

WŁAŚCIWE ZASTOSOWANIE WYSOKOWARTOŚCIOWYCH OLEJÓW I SMARÓW „POLMIN“, DOSTOSOWANYCH DO WARUNKÓW PRACY WSZYSTKICH MASZYN I SILNIKÓW, ZAPEWNIĄ UZYSKANIE WSZELKICH KORZYŚCI; ZWIĄZANYCH Z RACJONALNĄ GOSPODARKĄ SMARNICZĄ

OLEJE I SMARY AUTOMOBILOWE „POLMIN”

SĄ DO NABYCIA WE WSZYSTKICH NASZYCH ODDZIAŁACH ORAZ W PIERWSZORZĘDNYCH SKŁADACH Z AKCESORJAMI SAMOCHODOWEMI

ODDZIAŁY: BIAŁYSTOK, BYDGOSZCZ, DOLINA, GDYNIA, JAROSŁAW, KALISZ, KRAKÓW, LUBLIN, LWÓW, ŁÓDŹ, PIŃSK, POZNAŃ, RÓWNE, SIEDLCE, STRYJ, SOSNOWIEC, TOMASZÓW MAZOWIECKI, TORUŃ, WARSZAWA, WILNO
